

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 20 SIERPNI 1933 ROKU

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 281

Niemcy zagrażają Polsce i Rosji.

Kulisy niemieckiej polityki zagranicznej. — Czem był traktat w Rapallo? — Hitleryzm dąży do ataku na Polskę i Ukrainę sowiecką.

Sensacyjny artykuł Karola Radka

Moskwa, 19 sierpnia.

Karol Radek opublikował w ostatnim numerze miesięcznika „Bolszewik“ wielki artykuł wstępny, w którym omawia antysowieckie plany polityki niemieckiej. Radek uważa, że wszelkie pokojowe deklaracje hitlerowskich mężów stanu pod adresem ZSRR są czynione jedynie na interesy niemieckich kół przemysłowych, pragnących nadal otworzyć zamknięte sowieckie. Mimo pozorów hitleryzm nadal stara się stworzyć antysowiecką koalicję państw.

Zdaniem Radka, Niemcy tylko dlatego zawierały przed laty traktat w Rapallo, gdyż chciały uzyskać w ZSRR sojusznika przeciwko Polsce i Francji, a jednocześnie wykorzystać przyjaźń Z. S. R. R. aby „za droższą cenę sprzedać się mocarstwom zachodnim“. Nie ulega jednak dla autora artykułu wątpliwości, iż walka Niemiec z ZSRR jest w przyszłości nieunikniona, gdyż Hitler zrekonstruował wschodni program imperjalizmu niemieckiego w całej rozciągłości.

Program polega w pierwszej linii na podboju Polski i państw bałtyckich oraz na oderwaniu Ukrainy i Kaukazu od

ZSRR. — Pierwsze uderzenie hitleryzmu — zdaniem „Bolszewika“ — ma być skierowane przeciwko Polsce, a napaść tę Niemcy usprawiedliwiać będą wobec Europy w ten sposób, że jest to pierwszy etap w walce z bolszewizmem w skali światowej.

Najlepszą gwarancję wykonania swoich planów widzą hitlerowcy w doprowadzeniu do sojuszu niemiecko-angielskiego, a wobec tego, że realni politycy brytyjscy rozumieją, iż Polska nigdy nie dopuści do ponownego odebrania jej Pomorza i Śląska — legną się „kompensaty“ w postaci korytarza przez Litwę do morza Bałtyckiego. —

Zdaniem Radka — kompensata taka jest narodowym, politycznym i strategicznym nonsensem, a trzeźwe elementy w Polsce nie chcą również słuchać o innych „kompensatach“ dla Polski na ziemiach Ukrainy sowieckiej.

Cały artykuł Karola Radka ma na celu wskazanie wspólności interesów Polski i ZSRR w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, przyczem warto stwierdzić, iż autor wyraża również przekonanie, że wszelkiego rodzaju rewolty społeczne w Polsce mogłyby pomóc Niemcom.

Pakt o nieagresji między Moskwą a Rzymem

zawiera klauzulę, która zabezpiecza Rosję przed blokiem antysowieckim. — Pakt ten osłabia praktyczną wartość porozumienia czterech mocarstw.

Do paktu włosko-sowieckiego przystąpi również Bułgaria.

Paryż, 19 sierpnia.

Rzymski korespondent „Le Temps“ ogłosił z Rzymu, iż pakt o nieagresji między Sowietami a Włochami nie będzie zawierał definicji napastnika, według formuły Politisa. Podobno Rzym chciał się usunąć tej definicji w nadziei, że inne państwa przystąpią do paktu włosko-sowieckiego.

Polityczne koła włoskie przypuszczają, iż do paktu tego przystąpi, albo przystąpi analogiczny pakt z Sowietami, bądź od przyjętej przez siebie zasady wzajemnego odosobnienia.

Drugą cechą charakterystyczną, odznaczającą pakt włosko-włoski od innych paktów o nieagresji, zawarty w Moskwie, polegać będzie na klauzuli uniemożliwiającej jednemu z sygnatariuszy przystąpienia do jakiegokolwiek bloku lub porozumienia dyplomatycznego, skierowanego przeciw jednemu sygnatariuszowi.

Warunek ten ma na celu osłabienie paktu 4-ch przy ewentualnym tworzeniu wspólnego frontu państw antysowieckich. Wobec braku wspólnej gramatyki między Sowietami a Włochami, o- puszczone zostały całkowicie zastrzeżenia o agresji militarnej. Natomiast mowa jest w układzie o agresji ekono-

micznej. Obydwie układające się strony obowiązują się nie prowadzić polityki gospodarczej, któraby była wza- jemnie dla nich szkodliwa.

Nowy wielki lot polski

Państwowe zakłady lotnicze przygotowują specjalny samolot turystyczny. Czy major Skarżyński podejmie próbę pobicia rekordu długości lotu?

Warszawa, 19 sierpnia.

(B) Dzięki niedyskrecji jednego z wybitnych lotników polskich, doszło do wiadomości przedstawicieli prasy, że lotnictwo polskie przygotowuje się w wielkiej tajemnicy do pobicia światowego rekordu długości lotu na lekkich samolotach turystycznych. W tym celu wykonany jest specjalny typ samolotu turystycznego „P. Z. L. 19“, wykonywany w państwowych zakła-

dach lotniczych pod kierownictwem inż. Dąbrowskiego i inż. Misztala.

Lot rozpocząć się ma w połowie września r. b. startem w Warszawie.

Ponieważ dla dokonania prób pobicia rekordu długości lotu najlepiej nadają się tereny równe, wybrano trasę, wiodącą z Warszawy na wschód, ponad równiny rosyjsko-syberyjskie, tembardziej, że na trasie Moskwa — Władywostok dość gęsto rozsiane są

sowieckie lotniska wojskowe.

Samolot „P. Z. L. 19“ jest w stanie zabrać 650 litrów benzyny, co pozwoli mu na lot w ciągu 26 godzin, a dzięki znacznej szybkości tego samolotu, możliwość pobicia rekordu jest bardzo duża.

Dotychczas trzymane jest w tajemnicy nazwisko lotnika, który na tym samolocie podejmie próby pobicia rekordu, chociaż w kołach lotniczych mówi się, że LOTNIKIEM TYM BĘDZIE MOŻE MAJOR SKARŻYŃSKI.

Aresztowanie działaczy narodowych za wywołanie zająć antyżydowskich

Częstochowa, 19 sierpnia. (PAT) W związku z akcją antyżydowską, jaka wyraziła się w niszczeniu kładek na rynkach oraz zamachu na przewodniczącego pisma „Słowo Czesłochowskie“, Altmana, władze przeprowadziły aresztowania wśród członków stronnictwa narodowego. Lokalnym stronnictwem narodowym zorganizowanym.

Przemysłowcy amerykańscy przeciwstawiają się planom gospodarczym prezydenta Roosevelta

Waszyngton, 19 sierpnia.

(PAT) Program gospodarczy prezydenta Roosevelta przeżywa obecnie krytyczne chwile.

Roosevelt i jego główny współpracownik, wprowadzający w życie kodeks pracy gen. Johnsona dotychczas nie zdążyli dojść do porozumienia z głównymi przedstawicielami wielkiego przemysłu.

Magnaci węgla dotychczas opierają się wszelkim namowom Johnsona, który zamierza wobec tego przedstawić przereklamowany projekt kodeksu dla

przemysłu węglowego prezydentowi Rooseveltowi przed jego ponownym wyjazdem do Hyde-Parku.

Usiłowania, czynione przez wykonawców programu Roosevelta, zmuszenia przemysłu stalowego, naftowego i węglowego do przyjęcia programu Roosevelta, mogą — zdaniem kół przemysłowych wywołać wystąpienie przedstawicieli wymienionych gałęzi przemysłu przed sądem najwyższym celem ustalenia, czy plan Roosevelta nie jest sprzeczny z konstytucją Stanów Zjednoczonych.

Rumunia pertraktuje z wierzycielami zagranicznymi

Bukareszt, 19 sierpnia.

25 września udaje się do Paryża delegacja rumuńska, celem przeprowadzenia rokowań z wierzycielami zagranicznymi w związku z sytuacją, wytworzoną przez zawieszenie transferu długów zagranicznych w dewizach.

Szeręg banków zagranicznych wystosowało ostatnio do Bukaresztu protesty przeciw powyższemu zarządzeniu zawieszającemu wypłaty.

HITLEROWCY ARESZTUJĄ DYPLOMATÓW

i biją obcych obywateli za to, że nie pozdrawiają partyjnego sztandaru.

Berlin, 19 sierpnia. Prasa donosi, że obywatel amerykański dr. Daniel Mulvihill, który nie uczcił sztandarów przechodzącego oddziału szturmowego na Unter der Linden w Berlinie, został przez szturmowców publicznie spoliczkowany.

Jak informują z miarodajnej strony, szturmowiec ten został później aresztowany a komendant grupy brandenburskiej wydać miał równocześnie rozporządzenie, mocą którego atakowanie cudzoziemców przez szturmowców karane będzie natychmiastowym wykluczeniem z organizacji. Komenda grupy brandenburskiej ma pozatem oficjalnie złożyć w ambasadzie amerykańskiej wyrazy ubolewania z powodu tego incydentu.

Berlin, 19 sierpnia. Konsul holenderski w Hannoverze Tiefer został wczoraj aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzenia na szkodę miejscowego banku hipotecznego.

Konsul Tiefer usiłował w celi więziennej popełnić samobójstwo.

Berlin, 19 sierpnia. Rząd wirtemburski zawiesił szereg dzienników, które, jak pisze „Voelkscher Beobachter“, angażowały się w propagandzie na rzecz haseł rozwiązanych partyj.

Dzienniki te miały m. in. niewłaściwie interpretować oświadczenia miarodaj-

nych osobistości katolickich, w związku z tem „Voelkscher Beobachter“ wspomina również o wypadkach, w których duchowni w czasie nabożeństwa mieli uprawiać propagandę na rzecz pewnych dzienników, lub też wywieszali na

drzwiach kościołów plakaty, reklamujące te dzienniki.

Berlin, 19 sierpnia. Komisarz do spraw zawodu lekarskiego Wagner wydał nowe zarządzenie, na mocy którego lekarze aryjscy

moga być zastąpieni tylko przez lekarzy aryjskich.

To samo zarządzenie dotyczy asystentów. Wszelka stała współpraca z wiodowa lekarzy aryjskich z niearyjskimi została zakazana.

Manifestacja hitlerowskiego Frontu Pracy na ulicach Gdańska — Hitlerowcy żądają likwidacji wszystkich stronnictw

Gdańsk, 19 sierpnia. Dzisiaj wieczorem odbyła się na placu Wiebenwall wielka manifestacja niemieckiego frontu pracy, w której wzięły udział delegacje wszystkich organizacji hitlerowskich, związki firm gdańskich i urzędów, wśród nich również i delegacja niemieckich funkcjonariuszy polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku wraz ze sztandarem.

Ogółem uczestniczyło w manifestacji do 80.000 osób. Na trybunie honorowej zajęli miejsca członkowie senatu oraz uczestnicy kongresu niemieckiego „związku walki kulturalnej” pod przewodnictwem premiera narodowo - socjalistycznego stronnictwa w Niemczech Rosenberga.

Stare pruskie marsze wojenne odegrały orkiestry celników, Stahlhelmu, policji i bojówek hitlerowskich.

Pierwszy zabrał głos przywódca narodowych socjalistów poseł do Reichstagu Foerster, który, witając zebranych, wyraził w formie stanowczego żądania, aby stronnictwa polityczne w Gdańsku dobrowolnie się rozwiązały, umożliwiając tem samem zespolenie wszystkich Niemców gdańskich w ramach ruchu narodowo - socjalistycznego.

Przywódca ogólnie - niemieckiej organizacji robotników hitlerowskich radca stanu Schuhman zaznaczył, że dopiero dziś robotnik niemiecki ma możność rzeczywistej obrony swych praw i interesów, gdyż dzięki ruchowi narodowo - socjalistycznemu stał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa niemieckiego. Mówca groził, iż narodowi socjaliści rozbiją głowy wszystkim tym, którzy będą usiłowali rozbicić jedność, uzyskaną przez nich z takim trudem.

Przywódca ogólnie - niemieckiego frontu pracy pruski radca stanu dr. Ley podkreślił, iż rozwiązania zagadnień społecznych nie można osiągnąć na platformie ideowej, lecz jedynie na platformie ideowej i że tą drogą możliwe jest zespolenie stronnictwa narodowo - socjalistycznego.

Pod koniec zabrał głos ponownie przywódca narodowych socjalistów w Gdańsku Foerster, który twierdził, iż Gdańsk jest i pozostanie niemieckim miastem. Mówca wznosił okrzyk na cześć Hitlera, podjęty przez zebrane tłumy.

W końcu odśpiewano niemiecki hymn narodowy „Deutschland, Deutschland ueber alles” oraz hitlerowską pieśń bojową „Horst Wesel Lied”.

Gdańsk chce współpracować z Polską

Wizyta przedstawicieli izby gospodarczej w Komisarjacie Generalnym R. P.

Gdańsk, 19 sierpnia. Jak donosi prasa, prezydium powiizycznej głównej izby gospodarczej w osobach pp. Schnee i Schlimm złożyło dziś w zastępstwie komisarza generalnego R. P. radcy Lalickiemu wizytę wyrażając przy tem swą wole szczerzej współpracy z polskimi czynnikami rządowymi i gospodarczymi.

Prezydium spodziewa się, że ze strony Polski ujawniona będzie ta sama wola. Radca Lalicki odpowiedział, iż rząd polski ożywiony jest tą samą wolą współpracy z powołanymi czynnikami gospodarczymi wolnego miasta Gdańska.

Gdańsk, 19 sierpnia. Według wiadomości z kół oficjalnych rokowania w sprawie przeprowadzenia polsko - gdańskich porozumień z dnia 5 bm. będą narazie prowadzone nadal w Gdańsku w dniu 23 bm., w podkomisji, wyłonionej dla opracowania materiału statystycznego.

Następne plenarne posiedzenie odbędzie się 28 bm. w Warszawie.

„Rewolucja” w... Andorze

PARYZ, 19 sierpnia. Prefekt departamentu wschodnich Pirenejów wysłał do niepodległej republiki Andorry oddział, złożony z 50 żandarmerii.

Żandarmi zostali wysłani do Andorry wobec odrzucenia przez radę generalną tego kraju dekretu prezydenta Republiki Francuskiej i biskupa Urgelu, o dymisji wszystkich członków rady.

Rada generalna dokonała zamknięcia parlamentu, poczem członkowie jej wszczęli energiczną agitację przeciwko temu dekretowi.

Oddział żandarmerii przywrócił mu posłuch dla zarządzeń władz.

Wystąpienie to może mieć poważniejsze następstwa, wobec znanej drażliwości mieszkańców Andorry, rozmiłowanych w swej niezależności politycznej.

Jeżeli zaniedbałeś swoje studia, a chcesz mieć lepsze powodzenie w życiu, jakie daje egzamin dojrzałości wzgl. z 6-ciu kl. gimn., zapisz się bezzwłocznie na

Maturyczne i Doksztalcające Kursy „WIEDZA”

w Krakowie, Studencka 14, I p.

Załadaj bezpłatnego prospektu. 30-1

Gdańsk, 19 sierpnia. „Danziger Landesztg.” zamieszcza artykuł wstępny, nadesłany jej z kół międzynarodowych stronnictwa centrum w związku z żądaniem przywódcy narodowych socjalistów w Gdańsku posła do Reichstagu Forstera, który domaga się rozwiązania centrum.

Dziennik podkreśla, iż stronnictwo to stoi nadal w Gdańsku na podstawach trwałych. Zrozumiałem jest, pisze „Danziger Landesztg.”, iż stronnictwo, stojące dziś u władzy, stara się ją utrzymać. Pozostawienie centrum jest słusz-

ne pod względem państwowym, a nawet konieczne. Demokratyczna konstytucja Gdańska wymaga istnienia stronnictw politycznych, które są wyrazem woli narodu. Rozwiązanie centrum lub innych partii burżuazyjnych, pociągłoby za sobą przyjęcie członków partii, którzy nie chcą łączyć się z hitlerowcami do obozu antypaństwowego.

Nie należy zapominać, zaznacza dalej organ centrum, iż Gdańsk pod względem warunków politycznych różni się od Rzeszy.

Dollfuss wyjechał do Włoch

Ma on prosić o pomoc i zagwarantowanie bezpieczeństwa Austrii

Paryż, 19 sierpnia. „Paris Soir” donosi, że nagły wyjazd kanclerza Dollfusa do Rimini, gdzie spotkać się on ma z premierem włoskim, komentowany jest jako wydarzenie o sensoryjnym charakterze.

Nagły ten wyjazd stoi jakoby w związku ze stale powtarzającymi się incyden-

tami na granicy niemiecko-austriackiej, wzrastającą agitacją hitlerowską wśród ludności austriackiej oraz w związku z niepokojącą sytuacją w Wiedniu.

Kanclerz Dollfuss zabiegać ma o zagwarantowanie spokoju i bezpieczeństwa Austrii.

Konferencja ekonomiczna Małej Ententy

odbędzie się w końcu września w Genewie.

Bukareszt, 19 sierpnia. W końcu września w Genewie odbędzie się konferencja rady ekonomicznej Małej Ententy jednocześnie lub bezpośrednio po obradach jej rady politycznej.

Program tej konferencji został już opracowany w Pradze i zawiera, na wniosek czeski, szereg spraw, dotyczących ułatwień ruchu osobowego i o-

brotów towarowych, jako też ułatwień komunikacyjnych między zainteresowanymi państwami.

Na konferencji tej spodziewane jest podpisanie nowej konwencji ekonomicznej przez państwa Małej Ententy, idącej w swych skutkach gospodarczych dalej, niż konwencja zawarta w 1930 roku w czasie zjazdu nad Szczyrbskim jeziorem.

Potentanci naftowi przybyli do Polski.

Pp. Nobel i Bedford odbyli konferencję z prem. Jędrzejewiczem.

Warszawa, 19 sierpnia. (B) Onegdaj przybyli do Warszawy dwie czołowe osobistości światowego przemysłu naftowego, mianowicie pp. Gustaw Nobel i Henry Bedford, członkowie rady naftowej sp. akc. „Standard Nobel” w Polsce.

Celem przyjazdu pp. Nobla i Bedford jest zorientowanie się w stanie przemysłu naftowego w Polsce oraz w jego możliwościach rozwojowych. Dzisiaj pp. Nobel i Bedford przyjęci byli na dłuższej audjencji przez premiera Jędrzejewicza,

a następnie złożyli wizytę Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze, przez którego jednakoż nie byli przyjęci, gdyż Marszałek Piłsudski znajduje się w Sulejówku. Obaj goście złożyli podpisy swe w księdze audjencyjnej Belwederu.

W ciągu najbliższych dni pp. Nobel i Bedford odbędą kilka konferencji z członkami rządu, poczem wyjadą do Małopolski celem zwiedzenia terenów naftowych.

Min. Beck w Paryżu

Paryż, 19 sierpnia. Minister spraw zagranicznych, p. Jozef Beck, w drodze powrotnej z urlopu zatrzymał się w Paryżu i odbył konferencję z premierem Daladierem.

Wieczór polski w radjo bukareszteńskim

Bukareszt, 19 sierpnia. Radjo rumuńskie nadało wczoraj polski, z okazji zwycięskiej bitwy pod Warszawą w roku 1920. Na programie złożyły się przemówienia p. p. min. Arciszewskiego, który wygłosił słowo wstępne, wicedyrektora rumuńskiego biura prasowego red. Draga, moralnej odporności narodu polskiego podczas wojny z bolszewikami, gen. Costandache, szefa rumuńskiego wojskowego biura historycznego o strategicznej bitwy pod Warszawą oraz genialnym planie tej bitwy opracowanym przez Marszałka Piłsudskiego.

Resztę audycji wypełnił koncert symfoniczny oraz śpiew solistki bukareszteńskiej. Wykonano programy utwory Chopina, Moniuszki, Karłowicza, Różyckiego, Szymanowskiego

Zamach rewolwerowy na urzędnika konsulatu polskiego w Lipsku

Berlin, 19 sierpnia. (PAT) O godzinie 3-ej nad ranem dokonano zamachu rewolwerowego na urzędnika konsulatu polskiego w Lipsku Witkowskiego, mieszkającego w gmachu konsulatu.

Kule przebiły podwójną szybę w lokalu z pokoj frontowych, nie czyniąc na szczęście żadnej szkody, zamieszkałym w tym pokoju urzędnikowi konsulatu Nowaczykowi.

Konsul polski interwenjował u władz państwowych.

Dr. Justman powrócił.

Pulowery artystyczne
recznej roboty na drutach i sztykietach
we najnowsze modele wiejskie i pa-
ryskie.

Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14

O profesorach, ludziach i małpach.

Depesze doniosły z Ameryki, że zarządzone tam na wielką skalę niszczenie zboża, kawy i bawełny, aby w ten sposób podwyższyć ceny i uratować gospodarstwo narodowe. W czasie, kiedy miliony ludzi głodują na całej kuli ziemskiej, kiedy w Chinach środkowych wymierają całe prowincje na puchlinę i tyfus głodowy — w czasie, kiedy w Rosji nie bierze kęsa chleba do ust milion chłopów — w czasie, gdy niema kraja na świecie, gdzie nie panowałaby niedożywienie i głód — niszczenie środków żywności jest zwykłą zbrodnią. Czyż brak środków lokomocji, aby to zboże przewieźć choćby na drugi koniec kuli ziemskiej? Przecież połowa tonażu floty handlowej świata leży bezczynnie w portach! Przecież marynarze i robotnicy transportowi próżnują latami i chętnie zawzięliby wszystko i wszędzie, gdzie im się każe!...

Gdyby przeciętny obywatel, siedząc za worku chleba, patrzył bezczynnie na umierającego z głodu, byłby karany za to przestępstwo kryminalne więzieniem, a w każdym razie zasłużyłby na powszechnie potępienie. Ludzie odwracaliby się ze wstrętem na jego widok. Ale organizacja państwowa może sobie na taki luksus pozwolić — palić zboże, kiedy ludzie padają z wycieńczenia i głodu.

W najbliższym czasie zatopi się milion bawełny amerykańskiej, gdy miliony ludzi nie mają całej koszuli na zimę, a dzieci marzną z braku takiego odzienia...

Kiedyś, w przyszłości historyk będąc podawał że kurjoza, jako dowód na wszelkiego rozsądku i moralności w naszym wieku... To co sprzeżenie zdrowemu i prostemu rozumowi może być celowe ani dobre.

Ekonomiści, którzy wymyślają rady na bolączki świata mają hołoty myślowe ekonomów od gnoju.

Nie umieją gospodarować darami natury, nie umieją opanować techniki rozdzielania dóbr, a zamiast rozpocząć naprawę od swego własnego ustroju gospodarczego, czynią zbrodnicze ekstrawagancje, które z całą pewnością zaskodzą, a nie pomogą.

Czy takim samym idjotyzmem nie jest polityka walutowa Stanów Zjednoczonych?

Przez obniżenie kursu dolara prezydent Roosevelt chce dojść do sanacji warunków gospodarczych. To jest zupełnie to samo, co uczyniłby lekarz, pragnąc uleczyć chorego wsadzeniem mu pod pachę fałszywego termometru. Przecież waluta jest takim samym miernikiem zdrowia ekonomicznego, jak termometr — zdrowia fizycznego. Winę za kryzys amerykański ponosi zła polityka państwowa, zła organizacja przemysłowa, bankowa, handlowa i konsumpcyjna. I za to wszystko karze się niewinnego dolara, jemu przypisuje się wszystko zło i poniża się go w cenie...

To nic nie pomoże: prawdziwe grzechy pomszczą się na prawdziwych sprawcach — nie ulega najmniejszej wątpliwości...

Nie wierzymy w najmniejszej nawet mierze w powodzenie całej imprezy „Trustu Mózgów“ w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze jedno złudzenie. Tem smutniejsza i gorsza będzie rzeczywistość po przebudzeniu.

Jakże? Przecież to są najwybitniejsze autorytety naukowe, ekonomiści najlepszego typu... Czy wogóle wolno tak lekceważąc ich krytykować?

A co było do tego czasu? Czy Morgan, Vanderbilt, Loeb, wszyscy ci królowie bankowości, nafty, żelaza etc. nie posługiwali się takimi samymi profesorami i specjalistami w swych poczynaniach i zamierzeniach? Czy te bzdurne raporty potężnych koncernów bankowych, opłacane na stokratną wa-

gę złotą, nie były podpisywane przez najwybitniejszych uczonych, a jednak okazały się tak samo fałszywe i nieudolne, jak przepowiednie zwykłej cyganki?

Profesorowie chcą wymyślić swemi sztukami za wszelką cenę oszukać kryzys i sprowadzić dobrobyt. A prości ludzie wiedzą swą elementarną logiką, że to się nikomu nie uda i djabli wezmą profesorów razem z prawdziwymi winowajcami kryzysu.

Profesorowie wogóle mają nadzarpniętą opinię od czasu zwycięstwa Hitlera w Niemczech. Tam skompromitolali się, jak się patrzy. Sławna, wielka nauka niemiecka nie znalazła tyle w sobie siły, aby oprzeć się nonsensowi, leżącemu u podstaw całego systemu. Gdzie jest ów Galileusz niemieckiej nauki, który prowadzony na stos potrafiłby jeszcze uparcie bronić swej wiedzy przed przemocą gburów i nieuków?

Profesorowie niemieccy rzucali na stos książki, skazane na całopalenie, a teraz w myśl rozkazu ministerstwa oświaty, odbywają kurs przeszkolenia wojskowego wraz ze studentami.

Zamiast w marszu myśli ogólnoludzkiej dźwigać rymsztunek wiedzy, jak świętą misę Graala, noszą w marszu żołnierskim oryginalny karabin i mosiężny kociołek obozowy...

I wraz z Goebbelsem wnoszą „hoch“ na pohybel intelektualizmowi... Sic transit gloria scientiae.

Przez dziesiątki lat, jeśli nie setki, mówiło się u nas z szacunkiem o Zachodzie — zawsze przez duże „Z“. Okazuje się, że tego szacunku było i jest nieco za dużo. Niemcy i Amerykanie — bezsprzecznie narody należące do elity tego samego zachodu jakoś się dziwnie degradują i dyskwalifikują.

Nam się przecież zdawało, że te trzy

litery U. S. A. — to potęga nietykalna bogactwa, ocean energii i przedsiębiorczości, niezmiernie, wiecznie tryskające źródło walorów i talentów ekonomicznych.

Z tego wszystkiego pozostały niezaradne, półprzytomne „reformy“ prezydenta Roosevelta i kryzys coraz gorszy.

Nam się zdawało, że Niemcy to mimo wszystko kultura, postęp materialny i duchowy, nauka, filozofia.

Okazało się, że to wszystko dziś czyści buty feldfeblowi i piaszczy się przed siłą, uprawia sadyzm wobec słabszych i mniejszych, a z rozkoszą poddaje się sadyzmowi brutalniejszych i brunatniejszych...

Trzeba zacząć pisać zachód przez małe „z“. I człowiek też stracił na wartości. Piszmy go przez małe „c“. Okazało się, że jest tylko trochę lepsza małpa.

CZESŁAW OLTASZEWSKI.



**Palenie nóg ustaje
w ciągu jednej minuty**

O ile nogi bolą i pieką — znaleźć natychmiastową ulgę. Wypicie taka ilość Saltrat Rodell, żeby woda przybrała kolor mleka. Zanurzenie nóg w tej mleczno-białej kąpieli. Gdy sole lecznicze przenikną do por, momentalnie czujecie jak ustaje męczący was ból.

Nabrzmienie znika! Zapalenie wieczorne! Odciśnięcie! Ulga swoboda ruchów, wyzoda, a to wszystko zdobyte w ciągu jednej minuty.

Saltrat Rodell sprzedaje się za małą opłatą we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perumerjach. Skład główny: L. Nasterowski, Warszawa, Kalska 9.

Międzynarodowy kongres nauk historycznych rozpoczyna obrady w Warszawie.

Lódź, 19 sierpnia.

Główny aforyzm niemieckiego dziejopisa „Die Weltgeschichte ist das Weltgericht“ pasuje historyków na sędziów wysokiego trybunału. Historycy, którzy w świecie dzisiejszym dołączyli i odpowiedzialną odgrywają rolę. Rady zasięgają rządy, z ich wskazaniemi i mądrością narodów, z ich opiniami politycznymi i społecznymi. Dlatego na VII międzynarodowy kongres nauk historycznych, który w nadchodzącym tygodniu obradować będzie w Warszawie w Krakowie i zgrupował w kraju najwybitniejszą elitę historyków świata.

Zjazd historyków, jak zresztą adeptów innych gałęzi wiedzy, mają kolosalne znaczenie, gdyż sprzyjają postępowi nauk, przyczyniają się do rozwoju badań przez to, że dostarczają bodźców uczonym i ułatwiają nawiązywanie osobistego między nimi kontaktu.

Kongresy historyczne mają już swoją tradycję. Pierwszy odbył się na progu bieżącego stulecia, w r. 1900 w Paryżu, podczas słynnej wystawy powszechnej, następny w Rzymie w r. 1903, poczem zadecydowano ich periodyczne (co pięć lat) zwoływanie. Zgodnie z duchem czasu, a był to okres zbrojnego „koncertu europejskiej supremacji“, zbierali się historycy w stolicach wielkich mocarstw. Po Paryżu i

Rzymie przysła kolej na Berlin (1908 r.) i Londyn (1913 r.); późniejszy kongres, wyznaczony do Petersburga, naturalnie do skutku nie doszedł.

Dopiero w r. 1923, a więc po 10-letniej przerwie, spowodowanej burzą wojenną i powojennymi perypetjami, spotkali się historycy w Brukseli, stolicy kraju, opromienionego aureolą bohaterstwa i ofiarności: Ze względu na żywe wtedy reminiscencje antagonizmów wojennych, nie wszystkie narody były w Brukseli reprezentowane, brakło przede wszystkim uczonych niemieckich i rosyjskich.

Tymczasem w r. 1926, dla umocnienia podstaw kooperacji międzynarodowej w zakresie badań historycznych, został utworzony Międzynarodowy komitet nauk historycznych. Jego siedziba znajduje się w Waszyngtonie, sekretarjat generalny urzęduje w Paryżu. Stosownie do art. 1 Statutu Komitet obowiązany jest zwoływać kongresy. Pod jego więc egidą odbył się VI Kongres w Oslo (1928 r.). Wzięli w nim udział uczeni wszystkich prawie narodów, zaś historycy polscy zabłysli tam niepospolitimi talentami i wprawili w podziw zgromadzonych kolegów wspaniałymi rezultatami swych badań.

Tam też, w stolicy dalekiej Norwegii, zaznaczył się na kongresie duch pojednania, życzliwości, zgody, duch budzącej wówczas entuzjazm Ligii Narodów.

W tej atmosferze wniosek prezydującego prof. Kochta (Norwegja), by następny kongres odbył się w Polsce, przyjęto bez dyskusji, przez akłamację, z powszechnym przytem aplauzem.

Kongres obecny to impreza, na wielką zakrojona skalę. Komitet organizacyjny, w którym uczestniczą historycy polscy i obcy, pracował nad przygotowaniem zjazdu blisko cztery lata. Weźmie w nim udział przeszło 1000 członków, reprezentujących 40 krajów, obu półkul. Przybędą więc najznakomitsi uczeni świata, wśród których wybijają się francuz Lheritier, austriak Dopsch, rosjanin Oldenburg, belgijczyk Pirenne, rumun Jorga, anglik Gooch, norweg Koht. Zjadą też historycy z Ameryki Północnej i Południowej, z Indji, Algieru, Egiptu. Najliczniej obselali kongres warszawski francuzi, za nimi postępują Włosi i — rzecz uderzająca — Niemcy. Delegacji sowieckiej przewodzą autorytety polityczne: Bucharin i Lunaczarskij. Chyba niepostrzeżenie ujdzie absencja litwinów...

Ogółem zgłoszono na kongres 400 prac, podzielonych na raporty i komunikaty. Zostały one wydrukowane zawczasu i rozesłane kongresowiczom, aby mogli zorientować się w materiale i przygotować do dyskusji. Treść referatów tych jest bardzo bogata i różnorodna. Obejmują one wszystkie gałę-

zie nauk historycznych i dotyczą wszystkich epok od czasów zamierzchłych (prohistorja) do współczesnej doby.

Chyba nie tylko przez prostą kurtuazję, złożyli uczeni zagraniczni dowody żywego zainteresowania, jakie budzi przeszłość Polski, w postaci referatów, dotyczących stosunków Polski z obcimi narodami i państwami. Specjalnie cenne i szerokie studia prowadzili w tym zakresie Włosi, którzy zbadali różne epizody z dziejów stosunków polsko-włoskich, uwzględniając głównie udział Polaków w walkach o niepodległość Włoch.

Historycy francuzi wydobyli szczegółły z przeszłości relacji naszych z Francją na długiej przestrzeni czasu od Henryka Walezego do Wielkiej Emigracji. Anglicy naświetlili postawę Anglii wobec Polski podczas rozbiorów i w okresie powstania styczniowego. Niemcy też przedstawili szereg studiów, dotyczących dziejów Polski, jak idea tolerancji w dawnej Rzplitej, albo rola Polski na soborze Konstancjeńskim.

Studia te w sposób niewątpliwie obiektywny potwierdzają istnienie licznych węzłów, łączących nas od niepamiętnych czasów z Europą Zachodnią, do której Polska, choć położona na jej peryferjach, niezaprzeczenie należy.

(Dalszy ciąg na str. 4-ej).

Epidemia tyfusu wzrasta!..

W Radogoszczu uruchomiono nowy barak dla 35 chorych!

(e) — W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie nowego zarządu miasta Łodzi, zastępującego dawny magistrat oraz radę miejską.

Na posiedzeniu tem komisarz rządowy po wysłuchaniu referatów naczelników poszczególnych wydziałów, powziął ogółem 19 decyzji w zakresie spraw budowlanych, podatkowych i gospodarczych.

Dawny magistrat na krótko przed swym zgonem przystąpił energicznie do likwidacji szeregu urzędów miejskich, rzekomo zbędnych, by w ten sposób ratować jakoś mocno nadszarpnięty budżet. Z tych względów w początkach lipca bieżącego roku zlikwidowano zakład kąpielowy miejski przy ulicy

Mielczarskiego. Okazało się jednak, iż zakład kąpielowy jest niezbędny i na wczorajszym posiedzeniu komisarz rządowy upoważnił wydział zdrowotności publicznej do przedłożenia wniosku w sprawie

uruchomienia drugiego miejskiego zakładu kąpielowego na miejsce zlikwidowanego zakładu przy ul. Mielczarskiego.

Ponadto stwierdzono na podstawie danych statystycznych, iż epidemia tyfusu brzuszego w Łodzi nie tylko nie została zahamowana, lecz wręcz przeciwnie — zdradza coraz większą tendencję rozwojową. Tyfus brzuszny jest chorobą zakaźną, izolowanie chorych jest konieczne, a w szpitalach niema już miejsc na pomieszczenie wszystkich chorych. Postano-

wiono upoważnić wydział zdrowotności do natychmiastowego uruchomienia nowego baru dla 35 chorych na dur brzuszny w szpitalu powszechnym w Radogoszczu.

Dur brzuszny jest u nas zjawiskiem stałym o tej porze roku, mimo to jeszcze raz należy przypomnieć o środkach ostrożności: — nie pić surowej wody, ani surowego mleka, myć owoce przed jedzeniem i tępić muchy, które są rozsadnikami chorób.

Wreszcie, aby poprzeć tanie budownictwo komisarz rządowy na wczorajszym posiedzeniu postanowił obniżyć o 50% opłaty, pobierane przez Inspekcję Budowlaną od osób, ubiegających się o udzielenie zezwolenia na budowę jednorodzinnych domków mieszkalnych.



Sierpień

20

NIEDZIELA

Dziś - Bernarda Op.
Jutro - Joanny Fremiot

Wschód słońca	4.27
Zachód słońca	18.53
Wschód księżyca	3.35
Zachód księżyca	19.00
Długość dnia	14.57
Ubyło dnia	2.12

Dziś pierwszy dzień nowego roku szkolnego.

(e) — Dziś, wcześniej niż to się tradycyjnie utożsamiało, we wszystkich szkołach łódzkich rozpoczyna się **NOWY ROK PRACY 1933/34**. Terminem rozpoczęcia, lecz również zmienionym programem, który w tym roku poraz pierwszy wchodzi w życie. W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym daje się zauważyć znaczny napływ kuracjuszy i letników. Ruch na kolejach w dniu wczorajszym i dzisiejszym wzrósł do tego stopnia, że **WSTRZYMANO WYCIECZKOWE POCIĄGI POPULARNE**. Od wtorku ruch pociągów wycieczkowo-popularnych odbywać się będzie normalnie.

Rok szkolny rozpocznie się dziś nauczycielami we wszystkich świątyniach łódzkich, normalnie zaś zajęcia rozpoczyna się jutro, w poniedziałek.

Posiedzenie komisji budowlanej.

Zalegalizowano trzy nowe projekty budowy domów.

(e) — Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji, mającej na celu opiniowanie projektów budowlanych, sprzecznych z przepisami regulacyjnymi miasta Łodzi. W posiedzeniu wzięli udział pp. M. inżynierowie Popielawski, Rybołowicz, Kwapiszewski i wydział budownictwa zgłosił do rozpatrzenia 11 wniosków, z tej liczby rozpatrzenie pięciu podań o zezwolenie na budowę zawieszono, zalegalizowano trzy projekty i drodze wyjątku udzielono zezwolenia na budowę trzech obiektów.

Lustracja wydziału gospodarczego i zdrowotności publicznej.

(e) — W dniu wczorajszym komisarz rządowy, p. Wojewódzki, w towarzystwie dyrektora zarządu miejskiego, p. Kalinowskiego, przeprowadził lustrację dwóch wydziałów: gospodarczego i zdrowotności publicznej. Pana komisarza oprowadzali naczelnicy tych wydziałów pp. Janusz Stegowski i Stanisław Kempner, informując go o pracy poszczególnych urzędników i najaktualniejszych zagadnieniach, dotyczących tych wydziałów.

Wolne posady.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi posiada do objęcia natychmiast następujące wolne miejsca pracy na wyjazd w kraju:

Leżarkę chrześcijanina, wolnopraktującego w Grodzieńskie.

Kierownika technicznego do fabryki maszyn, na stałe. Wymagane świadectwo. Majstra specjalistę na łańcuch rowerowy i na inne części rowerowe. Wiek do lat 45. Warunki do umieszczenia na Śląsk, chrześcijanina. Mieszkanie może być przy fabryce. Wymagane świadectwo.

Wolne miejsca dla robotników fizycznych do objęcia w miejscu. 10-ciu kandydatów z szuflami do robót ziemnych.

Czy będzie redukcja mężatek?..

Pogłoska o zwalnianiu urzędników, których mężowie zarabiają ponad 500 złotych.

(e) — Przed kilku tygodniami urzędniczki państwowe, a więc również nauczycielki, pracujące w szkołach powszechnych, otrzymały kwestionariusze w sprawie ich stanu cywilnego i ewentualnych zarobków ich mężów.

Kwestionariusze te wywołały zrozumiałe zaniepokojenie wśród urzędniczek-mężatek, rozeszła się bowiem pogłoska po wszystkich biurach, szkołach i urzędach, że zameżne pracownice zostaną zredukowane.

Dotychczas jednak władze nie wydały żadnych zarządzeń w tej mierze i nie zwolniono jeszcze ani jednej urzędniczki z tego względu, że mąż jej zarabia na utrzymanie domu.

Na ten temat krąży różne pogłoski. Jedną z nich podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

Otóż, utrzymuje się mniemanie, oficjalnie dotąd nie potwierdzone, iż urzędy państwowe będą zwalniały te urzędniczki i nauczycielki szkół powszechnych, które albo posiadają własny majątek, albo też mają mężów, zarabiających ponad 500 złotych miesięcznie.

W tym wypadku chodziłoby o rozszerzenie rynku pracy dla tych bezrobotnych, którzy nie mają żadnych źródeł dochodu. W jakiej mierze pogłoski te odpowiadają prawdzie — niewiadomo.

Jeśli chodzi o szkolnictwo powszechne, to należy przypuszczać, że nawet względy humanitarne i społeczne nie odgrywają żadnej roli i zameżnym nauczycielkom redukcja grozić nie może, albowiem wskutek znacznego przyrostu ilości dzieci odczuwa się raczej brak sił nauczycielskich.

Główna wygrana 4-ej klasy

Zł. 250,000.— na Nr. 35538

padła w naszej Kolekturze

B. WEINBERG PIOTRKOWSKA 42
PIOTRKOWSKA 163
PIOTRKOWSKA 317

Polecamy nasze szczęśliwe losy do nadchodzącej 5-ej klasy. 30--2

Umilkł gwar i śmiech dziecięcy..

Zamknięcie półkolonji letnich w Parku 3-go maja.

(e) — Dzięki staraniom władz miejskich, opiek rodzicielskich i całego społeczeństwa łódzkiego uruchomiono w tym roku podczas lata wzorem lat ubiegłych półkolonje letnie dla tych dzieci szkół powszechnych, których rodzice nie mogli wysłać na wieś, a którym należało się trochę słońca i świeżego powietrza z racji ich mizernego wyglądu i kiepskiego stanu fizycznego.

Półkolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych mieściły się w pięknym Parku 3-go Maja, dokąd dzieci zjeżdżały codziennie zrana, spędzając wesoło czas wśród zieleni i słońca.

Specjalni wychowawcy troszczyli się o to, aby dzieciom nie było smutno i aby anemiczne ciała nabrały nieco tężyzny dzięki ćwiczeniom sportowogimnastycznym.

Półkolonje spełniały jeszcze jedną niezmiernie ważną rolę instytucji filantropijnej, zaopatrując dzieci w żywność

przez cały niemal dzień. Większość dzieci cierpiała przecie w domu głód, a w parku dostawały one przynajmniej kubek mleka i bułkę.

Zbliżający się rok szkolny położył kres beztróskiemu wypoczynkowi w pięknym parku. Onegdaj nastąpiło oficjalne zamknięcie półkolonji dziecięcych.

O godzinie 12-ej w południe przybył do parku komisarz rządowy, p. inż. Wojewódzki w towarzystwie naczelnika wydziału opieki społecznej, p. Wisławskiego. Rozpoczęła się pożegnalna uroczystość, uroczona wystąpieniem dzieci, poczem pan komisarz wygłosił oświadczenie o zamknięciu półkolonji.

Po południu odbył się ostatni podwieczorek i 2500 dzieci opuściło park, w którym spędziło tyle przyjemnych chwil.

W Gimnazjum Żeńskim z pełnymi prawami szkół państwowych (Kat. A)

CECYLJI WASZCZYŃSKIEJ

w Łodzi, ul. ZIELONA 15, tel. 219-00

W związku z reformą szkolną od roku szkol. 1933/34 czynne będą:

1. Szkoła Powszechna: Oddziały I, II, III, IV, V i VI.
w miejsce dotychczasowych klas A, B, C, I i II gimnazj.

2. Gimnazjum: I klasa gimnazjum nowego typu
Klasy od IV do VIII bez zmian.

Kancelaria przyjmuje zapisy od 14 sierpnia. Rok szkolny i egzaminy rozpoczyna się 21 sierpnia. Opłata za naukę w szkole powszechnej znacznie niższa.

Wzorowa Prywatna Szkoła Powszechna z Przedszkolem

MARIJ WE SOLKÓWNY

ul. Ewangelicka 2 (dawna Piotrkowska 84)

Przyjmuje zapisy dzieci od latasy I do VI włącznie. — Czesne znacznie obniżone.

Komisarz Wojewódzki nie ustąpi z zajmowanego stanowiska.

(e) W piśmie warszawskim „A. B. C.” ukazała się wczoraj następująca „wiadomość”:

W Łodzi kursuje uporczywa pogłoska, jakoby komisarz rządowy m. Łodzi, inż. Wojewódzki, miał niebawem ustąpić z zajmowanego stanowiska. Równocześnie mówią, że na jego miejsce miałby być powołany poseł Polakiewicz, wicemarszałek Sejmu.

O tego rodzaju „uporczywej pogłosce” nie słyszeliśmy w Łodzi i jak zdaliśmy stwierdzić, p. komisarz Wojewódzki nie zamierza zrezygnować z zajmowanego stanowiska.

Jutro zaćmienie słońca widoczne w Łodzi.

Jutro, w poniedziałek, dnia 21 sierpnia, widoczne będzie na obszarze kuli ziemskiej drugie z kolei z tegorocznych obrączkowych zaćmień słońca.

W Polsce, zaćmienie to widoczne będzie jako częściowe zaćmienie słońca.

Przebieg tego zaćmienia w Łodzi będzie następujący: początek zaćmienia o godz. 5.11. Największa faza 0.35 (wielkość zaćmienia). Koniec zaćmienia 5.59. Czas środkowo-europejski. Wielkość zaćmienia w chwili największej fazy oznacza zasłonięta część średn. słońca.

PREZ Z DOLARAMI, KTÓRE RUJNUJĄ LUDZI!

PREZ Z OBCA WALUTA, KTÓRA ZAWODZI!

Lokujcie swe oszczędności w ziemi i kupujcie parcele w lesie sosnowym

Letniska Drużbice

przy szosie Łódź—Pabjanice—Bełchatów

Parcele w cenie już od 20 do 45 groszy za 1 metr kwadratowy

NA DŁUGIE MIESIĘCZNE RATY.

Nie zwlekać z kupnem, gdyż pozostało niewiele parcel do sprzedania! Wszyscy dotychczasowi nabywcy już otrzymali akty rejestralno - hipoteczne — (tytuły własności).

Miejscowość sucha, piaszczysta, malownicza o balsamicznym powietrzu, plaża nad jeziorem Dogodna komunikacja, co 2 godziny autobus z Łodzi przez Pabjanice, DRUŻBICE i z powrotem.

Dla obejrzenia działek odjazd do lasu codziennie z Pabjanic już od godziny 9.30 rano.

Informacji udziela:

1) w Łodzi biuro inżyniera L. Hurwicza ul. Piłsudskiego 36, tel. 141-95.

2) w Łodzi J. Jasiński, ul. Piotrkowska 254/2, telefon 121-55, do godz. 11-ej i od 3-ej

3) w Piotrkowie biuro mierniczego przysięgłego Leopolda Paldowskiego, ul. Piłsudskiego 65, tel. 20.

4) w Drużbicach w lesie administrator majątku. 150-1

Dnia 20 sierpnia 1933 o godzinie 2 pp. w parku „Helenów” odbędzie się

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

na rzecz Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” Koło Łódź—Miasto.
Moc niespodzianek i atrakcji. Doborowe orkiestry.



NOWY TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Kto pragnie zapomnieć o szarych codziennych kłopotach, serdecznie się ubawić i uśmieć do łez, niech śpieszy do parku Staszica, pełnego zieleni i świeżego powietrza na świetną farsę M. Henegujna „On i jego sobowtór” w dowcipnej przeróbce K. Szuberta.
W rolach ważniejszych: Choinacka, Niedziałkowska, Macherski, Szubert i Utnik.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE POPULARNYM.

Dzisiaj o godz. 1 po poł. (poranek) i 4 po poł. oraz 8 wiecz. odbędzie się trzy przedstawienia (ostatnie) po cenach od 50 gr. do 1.70 i o godz. 9-ej wieczorem grana będzie w dalszym ciągu ciesząca się rekordowym powodzeniem komedia muzyczna Luisa Frajmana „Ostatni taniec” z gwiazdorem scen amerykańskich Michałem Michalesko i fenomenalną śpiewaczką Betty Siemionow w rolach czołowych.

POŻEGNALNE WYSTĘPY MICHAŁA MICHALESKO I BETTY SIEMIONOW W TEATRZE „FILHARMONJA”

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 12-ej w południe odbędzie się specjalny poranek dla pracującej inteligencji po cenach od 50 gr. do 1.70 i o godz. 9-ej wieczorem grana będzie w dalszym ciągu ciesząca się rekordowym powodzeniem komedia muzyczna Luisa Frajmana „Ostatni taniec” z gwiazdorem scen amerykańskich Michałem Michalesko i fenomenalną śpiewaczką Betty Siemionow w rolach czołowych.

WANDA ŁOZIŃSKA W ŁODZI.

Świetna śpiewaczka Wanda Łozińska, usłyszmy w Łodzi jako solistkę w 9-ej symfonii Beethovena.

Pierwszorządne siły solowe, chór mieszany i orkiestra symfoniczna przyczyniła się do uświetnienia uroczystości Beethovenowskiej.

Na program uroczystości, która odbędzie się w Helenowie w środę 23 b. m. złoży się 5-ta symfonia pod dyktando I. Zaksy i 9-ta symfonia pod dyr. T. Rydera. Koncert wzbudził wielkie zainteresowanie wśród melomanów Łodzi.

INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Instytut Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) rozpoczyna dnia 3 września sezon wystawowy. Pierwszą wystawą w nadchodzącym sezonie będzie wystawa zbiorowa utalentowanych artystów malarzy: Wacława Borowskiego z Warszawy (po raz pierwszy w Łodzi), Rajmunda Kanelby (po raz pierwszy w Łodzi).

Otwarcie wystawy nastąpi dnia 3 września o godz. 12-ej w południe, w niedzielę.

Ostatnie dni!

Spiesz się!

do „FILHARMONJI” — Kier. art. dyr. D. Ceimajster. bo już za kilka dni nie zobaczysz znakomitego gwiazdora amerykańskiego



Michał Michalesko

ze swoją partnerką **Betty Siemionow**

w arcywesołej komedji muzycznej 60-1

OSTATNI TANIEC

w 3 akt. (6 obrazach) 30 Nr. śpiewn.

DZIŚ! w niedzielę 2 przedstawienia o godz. 12-ej w południe PORANEK (Ceny od 50 gr. — 1.70) i o 9-ej wieczorem. 60-1

GLÓWNA WYGRANA ZŁ. 250.000 W ŁODZI.

Główna wygrana 4-ej klasy zł. 250.000 na Nr. 35538 padła w Łodzi w znanej kolekturze B. Weinberg, Piotrkowska 42, 163 i 317.

Nadmienić należy, iż w wspomnianej kolekturze w ubiegłych loteriach padły większe wygrane jak zł. 100.000 na Nr. 89650, zł. 50.000 na Nr. 115887 oraz wiele innych.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska

POWRÓCIŁA

Gdańska 37

tel. 232-55,

przyjmuje od 9—5.

w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.

Zakończenie sezonu wyścigów konnych nastąpi dziś na torze w Rudzie Pabjanickiej.

(Go) W dniu dzisiejszym zakończony zostanie tegoroczny sezon wyścigowy na torze w Rudzie Pabjanickiej. Na zakończenie sezonu odbędzie się osiem gonitw. Program szczegółowy przedstawia się następująco:

GONITWA PIERWSZA: Nagroda 2500. Handicap. Steeple. Dystans 3600.

Cherie, kl. kszt. Bobińskiego.
Dalja, kl. kszt. Jędrzejewskiego.
Gwido, wał. kszt. Jędrzejewskiego.
Ispahan, og. skgn. st. „Osek”.

GONITWA DRUGA:

Nagroda 2500. Dystans 2200.
Loup Garou, og. gn. st. „Natalin”.
Maja III, kl. kszt. Enderów.
Noemi, kl. kszt. st. „Osek”.

GONITWA TRZECIA.

Nagroda 1000. Płoty. Dystans 2400.
Awiator, og. ogn. Lewandowskiego.
Calvados, og. ogn. Bobińskiego.

Ibarwilla, kl. skgn. st. „Osek”.
Podolanka, kl. ogn. Jungiewiczza.
Szeryf, og. kszt. hr. Alvenslebena.
Tuberosa, kl. gn. Tuńskiego.
Złota Pantera, kl. kszt. pierwszego pułku ułanów krechowieckich.

GONITWA CZWARTA.

Nagroda 3000. Handicap. Dystans 2400.
Gałcja, kl. gn. st. „Natalin”.
Gigolo, og. ogn. Seidla.
Jawa III, kl. kszt. si. „Topó”.
Little Star, kl. gn. Enderów.
Meta, kl. gn. hr. Mielżyńskiego.
Nerv, og. kszt. hr. Korzb-Lackego.
Pandor, og. gn. Chmielewskiego.

GONITWA PIĄTA.

Nagroda 1800. Dystans 900.
Faneqa, kl. gn. st. „Osek”.
Fatum, kl. gn. Łuszczkiewiczza.
Fosgen, og. gn. Dobięckiego.
Grisette III, kl. skgn. Mieczkowskiego.
Ircha, kl. kszt. Kostkiewiczza.

Kord, og. gn. Enderów.
Lala Roukh, kl. skgn. st. „Natalin”.
Nuda, kl. kszt. st. „Osek”.
Simonetta, kl. kszt. Kostkiewiczza.
Surma III, kl. gn. Rogowskiego.

GONITWA SZÓSTA:

Nagroda 1200. Dystans 2100.
Cora, kl. skgn. Łuszczkiewiczza.
Emocja, kl. gn. bar. Kronenberga.
Erato II, kl. gn. st. „Bończa”.
Fantom, og. gn. Łuszczkiewiczza.
Ibara, kl. kszt. Seidla.
Kocur, og. gn. Mieczkowskiego.
Loncelot, og. kary Tuńskiego.
Maraton II, og. kszt. Enderów.

GONITWA SIÓDMA:

Nagroda 1000. Dystans 1600.
Akulina, kl. ogn. Kijańczyka.
Awiator, og. ogn. Lewandowskiego.
Beau, og. ogn. Rogowskiego i Kijańczyka.
Eppur si Muove, kl. skgn. Kijańczyka.

Fathma, kl. gn. Mieczkowskiego.
Hate Toi, kl. kszt. hr. Korzb-Lackego.

Imp, og. kszt. Bobińskiego.
Jejmość, kl. gn. Łuszczkiewiczza.
Lauda III, kl. kszt. Strzeleckiego.
Palmyra III, kl. kara Rogowskiego.
Podolanka, kl. ogn. Jungiewiczza.
Raduna, kl. gn. hr. Mielżyńskiego.
Wigor, og. gn. Jungiewiczza.

GONITWA ÓSMA:

Nagroda 1200. Dystans 2100.
Cudem Cudów, kl. gn. Kostkiewiczza.
Farsan, og. gn. Strzezińskiego.
Gracia, kl. ogn. hr. Alvenslebena.
Jontek, og. ogn. pierwszego pułku ułanów krechowieckich.
Kormoran, og. gn. st. „Osek”.
Mag, og. ogn. Mieczkowskiego.
Pech, og. gn. Mieczkowskiego.

NASZE TYPY:

1. Ispahan, Gwido.
2. Maja III.
3. Szeryf, Ibarwilla.
4. Meta, Galicja, Jawa III.
5. Nuda, Lala Roukh, Kord.
6. Ibarra, Emocja.
7. Raduna, Eppur si Muove, Beau.
8. Cudem Cudów, Pech, Mag.

Wyniki wczorajszych gonitw.

Masowe wycofanie zgłoszonych koni.

Dzień wczorajski upłynął w Rudzie pod znakiem wycofywania z biegów zapisanych koni i to typowanych na zwycięzców w poszczególnych gonitwach.

Tak więc kolejno wycofane zostały: Sobótka, Bakarar, Meta, Rawa, Cherie, Nuda, Lala Roukh, Kord, Gracja, Jontek Raduna, Haria. Doszło do tego, że w poszczególnych biegach na starcie znalazły się po trzy konie.

Wyniki szczegółowe dnia wczorajszego przedstawiają się następująco:

GONITWA PIERWSZA.

Nagroda 1500. Dystans 1500.
Rawa i Klinga przychodzą do mety 1-eb w 1-eb.
Tot. za Klingę 22.50, za Rawę 6.50.
Francuski również 22.50 i 6.50.

GONITWA DRUGA.

Nagroda 1000. Dystans 3000.
1. Promycek. 2. Droga.
Tot. 20.
Francuski 9 i 7.

GONITWA TRZECIA.

Nagroda 1800. Dystans 1600.
1. Sobótka. 2. Gibson Maid.
Tot. 11.

GONITWA CZWARTA.

Nagroda 2500. Płoty. Dystans 3200.
1. Jar. 2. Herod.
Tot. 14.50.
Francuski 9 i 12.50.

GONITWA PIĄTA.

Nagroda 1800. Dystans 900.
Stajnia Dobięckiego — Flit i Fronda.
Tot. płacił za oba po 22.50.
Francuski za Flita 13, za Frondę 38.

GONITWA SZÓSTA.

Nagroda 1200. Dystans 1600.
1. Maraton. 2. Bira. 3. Gironda.
Tot. 13.50.
Francuski 6, 6 i 9.50.

GONITWA SIÓDMA:

Nagroda 1000. Dystans 2100.
1. Hate Toi. 2. Burlaj.
Tot. 7.50.
Francuski 6.50 i 8.

Skarb w taksówce na szosie.

Czyją własnością są platery, futra i monety w opuszczonej taksówce pod Łodzią?

(gr). Na drodze prowadzącej ze wsi Rogi do Łodzi, już niedaleko miasta — dokonała jedna z mieszkańek tej wsi niezwyklego odkrycia. — „Znalazła” na szosie taksówkę znakowaną z Warszawy. W taksówce — jak w jakimś skarbie z bajki — znalazły się najrozmaitsze rzeczy — jedne bardziej kosztowne od drugich. W taksówce znalazła Janina Stępień z Rogów. 18 paczek skórek karakułowych czarnych, kilka waliz wypełnionych kosztownymi nakryciami srebrnymi i platerowanymi, wiele nowej bielizny w najlepszym gatunku, książki i monety złote i srebrne zagraniczne, w taksówce była nawet teczka skórzana z dokumentami i korespondencją adresowaną na imię dr. Birgera w Grodnie — oraz szereg przedmiotów mniej wartościowych.

Rzeczy znalezione w taksówce przedstawiają wartość około 40 tysięcy zł.

Do odkrycia tak bogato naładowanej taksówki doszło w następujących okolicznościach.

Janina Stępieńówna stała niedaleko drogi w chwili, gdy taksówka zatrzymała się. Wsiadło z niej trzech mężczyzn, ubranych dostatnio. Nieznajomi zagadnęli Stępieńównę, czy nie wie, jak jest da leko da najbliższej stacji benzynowej. Zabrakło im benzyny i muszą się w nią zaopatrzyć. Prosiłi nawet Stępieńównę, by dopilnowała taksówki, do której miały zaraz wrócić.

Gdy trzech pasażerowie taksówki nie wrócili przez dłuższy przeciąg czasu, — Stępieńówna, — zamierzająca już udać się do domu — z ciekawości rzuciła okiem do wnętrza wozu.

Ujrzawszy tyle bogactw pośpiesznie czempredziej do wsi. Rzecz rychło stała się głośna i o skarbie w taksówce na szosie powiadomione zostały władze policyjne.

Wstępne dochodzenie doprowadziło do ustalenia, iż taksówka nr. 1400 pochodzi z Włocławka i jest własnością Stefana Błęziewskiego.

W zbiorniku było dość benzyny na wet na podróż do Warszawy, a nietykalnie do Łodzi.

Dlaczego trzech pasażerowie taksówki opuścili ją tuż pod miastem i czyją własnością są rzeczy w takiej obfitości, — nie jest wiadom. Czy rzeczy te pochodzą z kradzieży, czy też zostały pozostawione przez prawych właścicieli — wyjaśnieniem tych kwestyj obecnie policja.

Zycie robotnicze.

—:—

ZEBRANIE ELEKTROMONTÉRÓW.

(g) Polski związek zawodowy pracowników elektrotechnicznych (Przejazd 34) prosi nas o zaznaczenie, że w dniu 25 sierpnia o godz. 6-ej wieczorem w lokalu własnym odbędzie się zebranie wszystkich elektrotechników i praktykantów. Na zebraniu ma być poruszona sprawa — zaliczenia elektromontków w poczet rzemieślników.
Nie należy wątpić, że zrzeczeni w dobrze zrozumiałym własnym interesie przybędą na to zebranie b. licznie.

Z SEKCJI SNOWACZY.

Sekcja snowaczy przy klasowych związkach zawodowych rozwinęła energiczną akcję w kierunku przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. Na wspólnej konferencji przedstawiciele sekcji z kierownictwem związku, której przewodniczył p. Walczak — postanowiono przeprowadzić ścisłą kontrolę zakładów, nie przestrzegających 8-godzinnego dnia pracy w stosunku do snowaczy.
Materiał w ten sposób zebrany, zostanie przedstawiony p. okręgowemu inspektorowi pracy — do którego z prośbą o wspólną konferencję postanowili zebrani zwrócić się na piśmie.

W PRZEMYSŁE DZIANYM.

P. inż. Wojtkiewicz — okręgowy inspektor pracy zwołał na dzień 24 br. wspólną konferencję pracodawców i robotników drobnego przemysłu dzianego. Jak wiadomo, panujący w tym dziale wytwórczości już od dłuższego czasu ulegał utknął na martwym punkcie. Niezapowiedziane konferencje w inspektoracie przyczyniły się do zlikwidowania długotrwałego bezrobocia.

Budyni D-ra Oetkera można dzieciom dać nie tylko zaprawę gdyż są bardzo łatwe i niezwykle pożywne. Przytem specjalne ważne są zawarte w budynkach D-ra Oetkera sole mineralne, oparte na najnowszym doświadczeniu naukowym, a potrzebne do rozwoju ciała i krwi. Znakomite leguminy, pobudzające nawet u dorosłych, sprawiają przez swe działanie jak mleko i cukier, że dzieci są syte i mają siłę. Największą radość dzieciom sprawiają tylko, przez przyrządzenie im często i w ich własnym budynku D-ra Oetkera, otrzymanie z obrotu w odnośnych składkach zawsze

Robotnicy naradzają się: —

wymówić, czy przedłużyć umowę zbiorową w przemyśle?

27 sierpnia zebranie pełnego zarządu i delegatów Z. Z. Z.

(e). — Z dniem 1-ym października r. b. wygasa termin ważności umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym, jednakże wypowiedzenie umowy przez jedną ze stron musi nastąpić do dnia 1-go września, a więc najpóźniej w ciągu przyszłego tygodnia. Z tego względu w sferach robotniczych naszego miasta aktualne stało się pytanie, czy umowa zbiorowa zostanie przedłużona, czy też nastąpi wymówienie.

Związki przemysłowe dotychczas oficjalnie nie wypowiedziały się w tej sprawie i widać nie przywiązują do niej zbyt wielkiej wagi, co należy rozumieć w ten sposób, że ze strony przemysłu nie będzie przeszkód do automatycznego przedłużenia ważności umow

wy zbiorowej na miesiąc październik. Poprawiająca się zlekka konjunktura w branży bawełnianej ma podobno sprzyjać neutralnemu zachowaniu się przemysłu.
Natomiast w związkach zawodowych widać pewne ożywienie w związku ze zbliżającym się terminem wygasania umowy zbiorowej.
W pierwszej połowie sierpnia — jak wiadomo — odbyło się już posiedzenie rady okręgowej związku zawodowego włókiarzy „Praca“, która uznała, że w obecnych warunkach umowa zbiorowa powinna w dalszym ciągu obowiązywać, albowiem konjunktura nie pozwała na wysunięcie nowych postulatów.

Onegdaj nad tą samą sprawą obradował wydział wykonawczy Z. Z. Z. w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 64. Ponieważ w czasie obrad okazało się, że zdania są podzielone, gdyż niektórzy członkowie domagali się przedłużenia umowy, podczas gdy inni twierdzili, że należy starać umowę znieść i wystawić nowe warunki, preto postanowiono obrady narazie przerwać i odwołać się w tej sprawie do szerszego przedstawicielstwa robotniczego.

W tym celu zwołano na dzień 27 sierpnia zebranie pełnego zarządu wraz z udziałem delegatów poszczególnych oddziałów. Delegaci mają przybyć na zebranie o godzinie 11-jej przed południem z gotowymi rezolucjami.
A więc dopiero 27 sierpnia Z. Z. Z. zajmie definitywne stanowisko w sprawie umowy zbiorowej.
Pozostałe związki robotnicze nie zastanawiają się nad sprawą umowy zbiorowej, co podobnie jak ze strony przemysłu, uznać należy za chęć utrzymania obecnego stanu rzeczy.

Brat winny zamordowania brata Trzej sprawcy zbrodni pod Konstancynem zostali aresztowani.

(gr) Jak już donosiliśmy, w dniu 17 b. m. nad ranem, we wsi Mirosławice, niedaleko Konstancynowa pod Łodzią — przechodzący robotnicy, kierujący się do pracy do miasta, zauważyli w stawie zwłoki mężczyzny. Trup był w bieleźnię kilka ran na głowie świadczyło o gwałtownej śmierci.

Zaalarmowany posterunek policji w Konstancynowie i komenda policji powiatowej w Łodzi podjęły energiczne dochodzenie.
Dochodzenie pierwiastkowe ustaliło, iż zabitym jest Szczepan Wasiak — dozorca nocny letnisk i dworu, przylegającego do Konstancynowa. Dalsze dochodzenie, a przedewszystkiem poszukiwania sprawców zbrodni trwały do dnia wczorajszego.

Po skrupulatnych wywiadach w okolicy i zbadaniu tych wszystkich okoliczności, które mogły pchnąć zbrodniarzy do zabójstwa — władze osadziły wczoraj w więzieniu pod zarzutem zamordowania Wasiaka, Czesława Darmocza i mleczarza, Piotra Stefaniaka z Mirosławic oraz — rzecz już dawno w kronikach kryminalnych nienotowana — Marjana Wasiaka, brata zabitego.

Cała ta trójka działała w zmywie. W nocy, gdy dozorca siedział samotny na kłodzie drzewa, obok stawu, jeden z zabójców zakradł się do niego i z tyłu zadał mu cios obuchem siekiery w głowę. Wasiak padł ogluszony. Po tym ciosie nastąpiły dalsze. Gdy już zbrodniarze na brali pewności, że zabili swą ofiarę — zdjęli z zabitego zwierzchnie ubranie i ciało wrzucili do stawu. Musieli działać pośpiesznie, gdyż nie zauważyli, że z wody wystawała noga dozorki. Dzięki temu, już w kilka godzin, zbrodnia została wykryta. — Wczoraj zaś doszło do ujęcia zbrodniarzy.

Najprawdopodobniej zbrojcy staną przed sądem doraźnym.

Ciężki wypadek przy pracy.

(gr) W zakładach papierniczych firmy Saenger i S-ka w Pabjanicach, przy ul. Piłsudskiego, wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek przy pracy.

Robotnik zatrudniony w maszynowni, 45-letni Andrzej Owczarek, wskutek własnej nieostrożności, zbliżył się nadto do wielkiego koła rozpedowego. Pas transmisyjny porwał nagle nieszczęśliwego robotnika i rzucił go na kadłub maszyny.

Lekarz pogotowia kasy chorych skonstatował, że Owczarek poniósł bardzo liczne obrażenia wewnętrzne i zewnętrzne. W stanie agonii został Owczarek przewieziony do szpitala.

Okno na Wschód.

„Wasz marszałek to wielki człowiek“. — Syberja imperjum rzymskiego. — Snobizm orientalny. — Tawerny i opium.

Stara i wypróbowana zasada turystyczna „muzea od zewnątrz, knajpy od wewnątrz, góry od dołu“, da się wspaniale zastosować przy zwiedzaniu Konstanzy. Muzeów, zabytków starożytności w tym mieście niewiele, najciekawszy przedmiot obserwacji stanowi samo miasto i jego życie. Trochę zabytków starożytności mieści się w muzeum regionalnym w Konstancji. Znajdują tam ciekawe nagrobki rzymskie i kolumny, stare narzędzia domowe, wojenne i rolnicze. Do ciekawych zabytków w Konstancji należą ruiny teatru greckiego w sąsiedztwie miejscowości kąpielowej, pozostałości fortecy na południu ku granicy państwa bułgarskiej. Konstancja jest miastem małym, liczy zaledwie 60 tys. mieszkańców. Jest to największy port Rumunii, centrum handlu komunikacji czarnomorskiej i handlu lewantyńskiego. Stąd stała się węzłem na południe pod banderami państw nietylko czarno- i śródziemnomorskich, ale też państw skandynawskich, Anglii, Francji, Niemiec, Holandii, Stanów Zjednoczonych. W tym porcie stałe stoją okręty marynarki wojennej, linie — codziennie szorowane, czyszczone i pielęgnowane, jakgdyby specjalnie przeznaczone dla pokazywania ich i przysławianym. Załoga i oficerowie są zwojowani, zaglądowni do każdej dziury i wąwozu, oprowadzający nas, mógłby być przewodnikiem w muzeum lub jakimś stałym pałacu królewskim; mówi przędko, monotonnie, nieco nudzono, lecz sprzedającą gręczyną głosem. Oprowadzanie turystów po okręgu, należy do obowiązków dyżurujących oficera, tak jak wszystkie inne obo-

wowiązki, związane ze służbą w marynarce wojennej. Dla Polaków, oficerowie są wyjątkowo uprzejmi. Mówią o Marszałku Piłsudskim. Eskortowali Go na morze Czarnem, gdy wyjeżdżał przez Konstancję na południe. „Wasz Marszałek — mówią — to wielki człowiek“.

Wogóle wśród oficerów rumuńskich Marszałek Piłsudski jest bardzo popularny. Bardzo się do tego przyczynił ten fakt, że jeden pułk piechoty, stacjonujący na Bukowinie, został oddany pod Jego komendę i nazywa się pułkiem im. Marszałka Piłsudskiego.

Samo miasto sprawia bardzo dodatnie wrażenie. Szerokie, gładko wyasfaltowane ulice mimowoli nasuwają porównanie z naszym miastem, posiadającym 10 razy większą liczbę mieszkańców. — Śliczny gmach kasyna, elegancka aleja nadmorska i kamienne molo, wrzynające się daleko w morze, przypominają elegancką miejscowość kąpielową. Na dużym Placu Owidjusza wre życie. Mieści się tam magistrat, bank, kilka urzędów i duże magazyny. A w środku, wznosi się pomnik Owidjusza, uważanego przez Rumunów za ich pierwszego poetę narodowego.

Wprawdzie poeta spędził w Dobrudży ostatnie lata swego życia, dużo o niej pisał w swych utworach, ale zawsze tęsknił za Rzymem, nie mogąc znieść ostrego klimatu (a trzeba zaznaczyć, że zimy w Dobrudży są bardzo mroźne) i nie cierpiąc otoczenia barbarzyńców. — Zresztą, nie przebywał w tych stronach z własnej woli. Dobrudża była miejscem zesłania rzymskich więźniów politycznych, czemś w rodzaju wysp. liparyjskich, albo Syberji i tu też musiał zawa-

drować Owidjusz, naraziwszy się wszechpotężnemu Augustowi.

Zewnętrzne życie Constanzy zaobserwować można dopiero wieczorem. — W dzień, miasto jest jak wymarłe. Zrzadka widać przechodniów na ulicach, regularnie suną tylko autobusy i zamknięte pojazdy. Ludzie siedzą w biurach, urzędach, sklepach i niechętnie wychodzą na ulicę, chroniąc się przed upałem, który się szczególnie daje odczuć na ulicach wśród rozpalonych murów i asfaltu. Dopiero o 7-jej wieczorem, miasto się załudnia. Wtedy cała ludność wylega na ulice, zajmuje ławki w alei nadmorskiej i stoliki w kawiarniach. Jakgdyby chcąc powetować sobie dzień spędzony w lokalach z oknami szczególnie zastłoniętymi przed natrętami promieniami słońca, wszyscy wieczorem starają się być na powietrzu. Kawiarnie wewnątrz są puste, wszyscy siedzą przy stolikach, ustawionych na ulicy, nietylko na chodnikach, lecz i na jezdni. Wszystkie orkiestry kawiarniane przenoszą się również na ulicę, przed kawiarnie. W całym tym rozgwarze życia, widać dużo elementów wschodnich. Niekiedy są nawet wytworzone sztucznie.

— Ludzie chcą u nas widzieć Wschód powiedział mi jeden dziennikarz rumuński — musimy więc dać im go.

Rząd czyszcibutów przed dworcem po mistrzowsku glansuje obuwie, w którym można się prosto przeglądać, jak w lustrze. Turcy w fezach, sprzedają na ulicach wspaniałą kawę turecką, słodkie „rahatlukum“, banie i ciepłe rogaliki. — Największe ulice zawałone są stolikami kawiarnianymi, wśród których przeciskają się przechodnie, a pojazdy muszą jechać na wąskim kawałku jezdni, wolnym od balastu kawiarnianego. Ciekawym też są małe, parterowe domki tureckie w starszej dzielnicy, zupełnie pozbawione okien od frontu.
Jest to stara architektura turecka.

Okna wychodzą na podwórce, aby przechodnie nie mogli zaglądać z ulicy do wnętrza domu. Ale kobiety tureckie nie chodzą już w czerefach, a z wąskiej, wysokiej wieżyczki minaretu muezzin nie wzywa wiernych na modlitwę. — Rozbrzmiewają jedynie dzwony cerkiewne, zwołując prawosławną ludność na nabożeństwa, które i tak nie cieszą się dużą frekwencją. — Ludność Constanzy bez względu na wyznanie, nie jest gorliwa w praktykach religijnych.

O godzinie dwunastej w nocy, ulice Constanzy są tak samo gwarne, jak wczesnym wieczorem, później powoli się wyludniają. Nocne życie koncentruje się w zamkniętych lokalach. W tawernach wre życie. Port jest zamknięty od strony miasta, ale w zaułkach pełno fest zakazanych knajp, gdzie się wesoło bawia marynarze.

Nawet w centrum, na placu Owidjusza, znajduje się ordynarna tawerna, w której już nieraz sprzeczki kończyły się bójkami na noże. Na zewnątrz jest dość przyzwoita winiarnia, jedynie japoński szyld w oknie dodaje pewnej tajemniczości. W tylnych pokojach, do których przechodzi się przez małe drzwi, zabawa wre. — Przeważnie marynarze, wśród nich kilku chińczyków i murzynów. Orkiestra wygrywa niemiłosiernie, goście bawią się przy piwie i taniec w nie z kobietami, pracującymi w tej tawernie zawodowo. — Niedaleko, ukryta w małym domku, mieści się palarnia opium, gdzie przychodzą wyższe sfery towarzyskie. Dostać się do niej można jedynie przez protekcję. Mają się na ostrożności. Palarnia jest zakonspirowana, przynosi grube dochody, a nie warto dać się nakryć. Wstęp mają jedynie stali, dobrze znani przez właścicieli obywatela Constanzy. Obecno przybylsza, a zwłaszcza dziennikarza, wszyscy się wystrzegają. — Prasa ma za długie języki...
Marjusz Jurga-Błaszowski.

"HELENÓW"
w sobotę, 26 sierpnia

LETNIA REDUTA PRASY

"HELENÓW"
w sobotę, 26 sierpnia

0 godz. 4-ej po poł.

0 godz. 4-ej po poł.

WIELKI FESTIVAL SPORTOWY

na boisku helenowskim, z udziałem mistrzyni świata, JADWIGI WAJSÓWNY, słynnego oszczepnika, BOBINSKIEGO, najlepszych łódzkich hazenistek, bokserów, kolarzy, szybkobiegaczy i t. d.

Od dziesiątej wieczorem Bal Maskowy w ogrodzie i na sali

urozmaicony licznymi konkursami.

Wesoła Rewja Artystyczna

z udziałem ulubieńców Łodzi.

Ponadto koteljon, fantowa loteria z cennymi nagrodami, przejażdżki łodziami, doborowa orkiestra jazzbandowa, strzelnice itp.

Dozorca ograbił lokatora.

Niezwykła napaść w bramie domu przy ul. Ciesielskiej.

(gr) Do policji wpłynęło zameldowanie właściciela zakładu pogrzebowego przy ul. Ciesielskiej 8 — Szczepana Bocheńskiego ze skargą na dozorcę domu przy ulicy Ciesielskiej 8 — Jana Dziecheckiego.

Nocy wczorajszej, gdy Bocheński wracał do domu — brzmiał skarga złożona w policji — napał na Dziechecki w chwili, gdy otwierał brame. Zbrodniczy dozorca miał jakoby zadać lokatorowi powierzonego swej pieczy domu — kilka ciosów tempem narzędziem w głowę — a gdy Bocheński zwalił się nieprzytomny — miał mu zrabować portfel, w którym znajdowały się różne dokumenty i dwieście złotych w gotówce.

Bocheński poparł swą skargę wyjaśnieniami, z których wynikało, że napaść ta miała za tło porachunki osobiste między napadniętym i napastnikiem.

Dozorca został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i aresztowany.

PALERMO.

Od kilku lat dało się zauważyć, że smakosze czekolady stale i coraz częściej żądają znanej ze swej dobroci i smaku czekolady „Palermo”. Fabryka czekolady „Palermo” mieszcząca się przy ul. Głównej 49 wyposażona w najnowsze zdobycze techniki i higieny, prowadzona jest pod osobistym kierownictwem właściciela fabryki p. Lehmana, który jest jednym z najlepszych fachowców tej branży.

P. Lehman jako doskonały fachowiec i wytrawny kupiec wziął sobie za zadanie otwierając przed kilku laty w Łodzi fabrykę czekolady, że czekolada musi stać się artykułem pierwszej potrzeby, a więc każdemu dostępna. Niska cena, jakość, smak i dobroć wyrobów czekoladowych fabryki „Palermo” przyczyniły się do tego, że p. Lehman coraz szybciej dochodzi do swego celu i dziś jego wyroby czekoladowe wypychają z rynku pierwszorzędne fabryki krajowe i zagraniczne, ustępując miejsca jego wyrobom. Przy fabryce czekolady p. Lehman prowadzi wypiek doskonałych i smacznych pierników, herbatników, biszkoptów oraz ciast i ciastek.

Wkrótce fabryka czekolady „Palermo” dla dogodzenia kupna najszerszej publiczności swych wyrobów czekoladowych otwiera dwa następujące sklepy: przy ul. Piotrkowskiej 91 i Piotrkowskiej 161.

Patrz ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

POD HASŁEM OBRONY NARODOWEJ!

W sali strażackiej Widzewskiej Manufaktury z inicjatywy dyrektora Wałuskiego odbyło się zebranie społeczno-organizacyjne pracowników firmy przy udziale 800 osób. Przewodniczył p. Wasiak, jako asesorowie zostali powołani p. Radecki i Szydłowski, sekretarzem p. Lubowiecki. Zebranie zganił prof. Wroński, poczem ciekawe i zwięzłe ujęte referaty na tematy społeczne i obrony narodowej wygłosili dwaj znani na terenie miasta Łodzi działacze społeczni pp. H. L. Piątkowski i red. Pietrzak, których zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem.

Jest to pierwsze tego rodzaju zebranie, stwierdzające głębokie odczucie potrzeby, organizowania się jaknajszerszych warstw naszego społeczeństwa. Organizatorom życzyć należy, aby tego rodzaju zebrania odbywały się jaknajczęściej, co przyczyniłoby się wielce do podniesienia uświadczenia społecznego na terenie innych zakładów przemysłowej Łodzi.

Dr. med. GRZEGORZ

Rozenberg

specj. chor. żołądka, kiszki, wątroby i wewnętrzne

powrócił.

Gdańska 44, telef. 224-44.

Chłopi chcieli dokonać samosądu nad szoferem, który przejechał na śmierć chłopca

Tomaszów, 19 sierpnia.

Onegdaj przed wieczorem na szosie wiodącej do Warszawy, wydarzył się straszny wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

W godzinach popołudniowych wyruszył z tutejszego postoju autobus, kursujący na linii Tomaszów—Warszawa, prowadzony przez właściciela Jana Rydlieckiego.

Tuż pod Rawą w chwili, gdy Rydliecki usiłował wyminać jedną z furmankę, wybiegło z bocznej drożki trzech chłopców, którzy chcieli przedostać się na drugą stronę szosy.

Dwaj z nich zdążyli przebiec w porę trzeci zaś, przerażony nadjeżdżającym

autobusem przystanął na środku drogi. Odległość pomiędzy autobusem a chłopcem była zbyt mała, by szofer mógł zahamować znajdującą się w pełnym biegu maszynę. Samochód najechał na chłopca, który doznał pęknięcia czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

Wiadomość o tym strasnym wypadku dotarła natychmiast do pobliskiej wioski i mieszkańcy jej, na widok okropnie zmasakrowanych zwłok dziecka, rzucili się na szofera, chcąc go zlinchować. Dzięki interwencji pasażerów Rydliekiemu udało się zbiec i ukryć się w pobliskim sklepiku do czasu przybycia policji.

Rydliecki został aresztowany.

Budowa małych domków w Tomaszowie

Kredyty, przyznane na ten cel, zostały całkowicie wyzyskane

Tomaszów, 19 sierpnia. Swego czasu donosiliśmy, że Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał dla obywateli Tomaszowa sumę zł. 60.000 na budowę domków drewnianych i murowanych.

Reflektantów na tego rodzaju pożyczki znalazło się bardzo dużo, gdyż warunki spłaty i zaciągnięcia jej, określone przez wspomniany bank, były nader dogodne i odpowiadały prawie wszystkim

kim właścicielom drobnych działek ziemi. — Wysokość pożyczki sięgała sumy zł. 4.000, przy czem reflektant przy złożeniu podania, musiał wykazać, że rozporządza własnym kapitałem, odpowiadającym sumie pożyczkowej.

Całkowita, przyznana dla Tomaszowa suma zł. 60.000, została w bieżącym roku wyczerpana, w przeciwieństwie do roku ubiegłego, kiedy ilość reflektantów na takie pożyczki nie dopisała.

PERLA UZDROWISK ŚLĄSKICH
JASTRZĘBIE — ZDRÓJ
TANI SEZON! TANI SEZON!
zł. 185 50 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa. | zł. 206 50 4-tygodniowa kuracja ryczałtowa.
Dodatkowych opłat niema.
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

Ilu bezrobotnych jest na Śląsku?

Dane miejskiego urzędu statystycznego w Katowicach

Katowice, 19 sierpnia. Miejski urząd statystyczny m. Katowic podaje następujące dane z rynku pracy za miesiąc lipiec. Ogólna liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 12.566 osób, w tem 1.514 kobiet. Z liczby tej na wakujące miejsca pracy przeznaczono 937 osób.

myśle hutniczym robotników wynosiła w dniu 1 lipca 28.300 osób, co stanowi wzrost o 270 osób. W województwie śląskim zatrudnionych jest w przemyśle hutniczym 17.838 osób, co stanowi w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrost o 290 osób.

W innych dzielnicach, jak w Zagłębiu Krakowskim, Dąbrowskim i Kieleckim nastąpił spadek zatrudnienia.

Ogólna liczba zatrudnionych w prze-

CASINO Najwspanialsze po „Czempie” arcydzieło
„SERCE OLBRZYMA”
W roli głównej WALLACE BEERY.
Nadprogram aktualności. — Ceny miejsc niepodwyższone. — Poranki ulgowe dziś o godz. 12-ej i 2-ej. — Passe-partout prócz urzędowych nieważne.
Dźwiękowe JOSE MOJICA i uroczą Rosity Moreno w filmie
Grand-Kino „Król Cyganów”
Nadprogram 2 tygodniki Foxa. Początek o godz. 12.30, w dni powszednie 4.30.

LUNA Dziś i dni następnych. Początek o godz. 12-ej
Borys Karloff w potężnym arcydziele p. t. Dziwny Dom
Ceny miejsc niższe!

Otwarcie sezonu jesiennego
Najpiękniejsza gwiazda SYLVIA SYDNEY w najlepszej swej kreacji
15-2
„ODMĘTY ULICY”

Tomaszów Mazowiecki.

ZAKOŃCZENIE KURSU DLA DZIAŁACZK CZEK SPORTOWYCH.

W ubiegłym tygodniu zakończony został w Józefowie pod Tomaszowem, 4-tygodniowy kurs dla działaczek sportowych, zorganizowany pod protektoratem D. O. K. IV.

Kierownictwo kursu spoczywało w rękach komendantki p. Miry Jakubowicz, znanej działaczki na polu wychowania fizycznego kobiet żydowskich.

Personel instruktorski stanowiły panie: L. Bromberżanka, D. Gutgoldówna, S. Ajzenberżanka i M. Saksówna.

Członkinie kursu w liczbie 40 osób, zdały egzamin z wynikiem bardzo dobrym na sędziego gier sportowych, potem nadprogramowo przeszły kurs dla działaczek sportowych.

Na uroczystości wręczenia dyplomów oraz zakończenia kursów obecni byli pp. ppłk. Haberling z D. O. K. IV, m. Marszałek (Zw. Strzelecki D. O. K. IV) oraz kpt. Dobrski.

Przed wręczeniem dyplomów, członkinie kursu zademonstrowały wobec przedstawicieli D. O. K. IV oraz zaproszonych przedstawicieli organizacji sportowych Tomaszowa—gry sportowe oraz ćwiczenia gimnastyczne, wykazując na zwyczajną sprawność i wyszkolenie.

WYRODNA MATKA.

W bramie domu przy ul. Wesołej Nr. 29 w Kielcach znaleziono jakas paczkę. Jak się okazało, było to podrabiane dziecko, liczące dwa tygodnie.

Dziecko oddano do żłobka, a za wyrodną matką wszczęto poszukiwania. Okazała się nią pewna służąca z Piotrowic.

Pabjanice.

CZYTELNIA MIEJSKA.
Z budżetu m. Pabjanic skreślono pozostawienie utrzymania czytelni miejskiej z dniem 1 kwietnia r. b. Ponieważ budżet uchwalony w późniejszym czasie, przeto czytelnia czynna była niemal do połowy lata.

W obronie czytelni miejskiej stanęło miastowe społeczeństwo, to też komisarz wladz m. Pabjanic poczynił starania u władz zarządczych celem ponownego uruchomienia czytelni.

Władze nadzorcze wyraziły zgodę na utrzymanie czytelni z tem jednak, że nie może być pociągana za sobą znaczniejszych wydatków. Komisarz rządowy opracował projekt powołania czytelni przy niskich wydatkach i w najbliższych dniach czytelnia ta ma być ponownie uruchomiona. — Z czytelni korzystają szerokie rzesze bezrobotnych, którzy mają tu dostęp do różnych dzienników i czasopism.

SKOŁA WIECZOROWA.

Miejska szkoła wieczorowa dokształcająca dla uczniów rzemieślniczych została uruchomiona i przyjmuje zapisy uczniów w gmachu szkoły powszechnej im. K. Promyka przy ul. Pułaskiej. Kierownictwo szkoły zostało powierzone p. J. zefowij Sajdzie, Nauka w szkole zawodowej dokształcającej jest obowiązkowa dla wszystkich uczniów rzemieślniczych.

Znaczną rolę, że zdymisjonowany magistrat powyższą szkołę skreślił z budżetu w względu oszczędnościowych. Dopiero interwencja komisarsza rządowego doprowadziła do uruchomienia szkoły.

ZJAZD W SVDZIEJOWICACH.

W dniu 27 b. m. odbędzie się w Sędziejowicach pod Łaskiem wojewódzki zjazd zwyczajny młodzieży ludowej celem odbycia dorocznego dożynek. Zjazd zaszczytnie wojewoda łódzki p. Hauke-Nowak oraz liczni starostowie z terenów województwa łódzkiego.

Ponieważ w dniu tym wypadła 70-lecie b. twy pod Sędziejowicami w czasie powstania w roku 1863 uczestnicy zjazdu wezmą udział w złożeniu hołdu poległym w Sędziejowicach powstańcom.

Do stacji Kozub, najbliższej od Sędziejowic, uruchomione zostaną specjalne pociągi.

—dzyuzel.—MIEZbjopi—

SPORT

Pracujesz na lądzie — odpoczywaj na morzu!

Do Sztokholmu okrętem „Kościuszko” — ceny od zł. 100.
od 3 do 7 września b. r.

BEZ PASZPORTÓW I WIZ ZAGRANICZNYCH

25-8

Inf. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA—AMERYKA
w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-46
w Gdyni ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2,
w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, Grottegera 1004 oraz w biurach podróży.

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Nr. 34 Zarządu Ł. Z. O. P. N. z dnia 19.8 1933 r.

Podaje się do wiadomości kalendarzyk treningów z p. Krzenkiem na bieżący tydzień:

Poniedziałek, dn. 21, park Poniatowski, od 4 do 5,30 Naprzód — Jordan, od 5,30 do 7 — Makkabi.

Wtorek, boisko w Pabjanicach, od 4 do 5,30 Makkabi — Kirschender, od 5,30 do 7 Burza, PTC i TUR.

Sroda, boisko ŁKS od 4,30 do 7 ŁKS. Czwartek, boisko Union - Touring od 4,30 do 7,30 Bar - Kchba i Sztern, od 7,30 do 19 Union - Touring.

Piątek, boisko ŁKS-u, od 4,30 do 7 ŁKS.

ŁKS zwyciężył reprezentację żyd. 3:2 (0:1).

W dniu wczorajszym rozegrany został na boisku ŁKS mecz piłkarski między reprezentacją Polski klubów żydów i ŁKS-em.

Ligowy zespół ŁKS-u wystąpił z kilkoma rezerwowymi.

Po zwycięskiej walce mecz zakończył się zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 3:2 (0:1).

Do przerwy gra była zupełnie nieciekawa i ożywiła się dopiero po zmianie bramki dla ŁKS-u zdobyli Król (2) i Pines. Sędziował p. Stępień. Liczebności 800 osób.

Sympatyczny zespół Bydgoski gościem Turystów.

W dniu dzisiejszym rozegrany został na boisku WKS-u mecz piłkarski między „Ligi między” zespołami Polonia (Bydgoszcz) i Turysty (Łódź).

Polonia bydgoska należy do najbardziej wyrobionych sportowo klubów w Godny zanotowania jest fakt, że w meczu Turysty — Polonia zwycięstwem zespołu łódzkiego zawodnicy bydgoscy wraz ze swoimi kierownikami wznosili lodzianom sukcesu, brawo im za piękną grę jaką na ich boisku zademonstrowali.

Pozatem drużyna łódzka doznała zwycięstwa mimo przyjęcia co w dzisiejszych czasach kompletnego rozwydrzenia wśród rywalizujących klubów jest faktem wprost niespotykanym.

Należy przypuszczać, że bydgoszczanie będą dziś życzliwie przyjęci przez walory sportowe.

Początek meczu o godz. 16.30. Na przedmecz gra rezerwa Turystów z kombinowanym zespołem Makkabi.

Rezerwa Turystów pokonała Koluszkowski K.S. 3:1.

Rezerwowa drużyna piłkarska Turystów bawiła w Koluszkach, gdzie zmierzyła się z miejscowym Koluszkowskim K. S. Łodzianie odnieśli zwycięstwo w stosunku 3:1 przy czym strzelcem wszystkich bramek był Kurchner.

Dzisiejsze mecze ligowe w kraju.

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną w kraju następujące mecze ligowe: Cracovia — Legia w Warszawie, Warszawianka — Podgórze w Warszawie, Ruch — Pogoń we Lwowie i 22 pp. Warta w Siedlcach.

Jeszcze jeden protest Klubu Turystów.

Dowiadujemy się, że klub Turystów niezależnie od doniesienia w sprawie rezerwa złożył w dniu onegdajszym jeszcze jeden protest, który ma duże szanse powodzenia.

Protest bezpośrednio przed meczem Turysty — Legia w Poznaniu kapitan ze-

Poznań, 19 sierpnia.

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczył się niezwykle sensacyjny proces przeciwko p. Henrykowi Przyborowskiemu, właścicielowi ziemskiemu a zarazem znanemu i cenionemu literatowi, przyczem tem procesy była praca publicystyczna p. Przyborowskiego. Ogłosił on mianowicie na łamach „Dziennika Poznańskiego” feljton p. t. „Orły i płazy”, w którym stwierdził, że na stanowisku kierownika szkoły w Mielęcinie znajduje się niejaki Majewski który

za czasów zaborczych bił dzieci polskie i znęcał się nad nimi.

Zarzutami temi Majewski uczuł się dotknięty i wniósł skargę prywatnokarną. W czasie rozprawy, której przewodniczył sędzia dr. Jappa, oskarżony oświadczył gotowość przeprowadzenia dowodu prawdy i odrzucił kategorię nie projekt umowy.

Na wniosek zastępcy oskarżyciela prywatnego p. adw. Celichowskiego rozprawa została odroczone w celu wezwania świadków. Zaznaczyć należy, że część świadków była już przesłuchana w drodze rekwizycyjnej przed sądem w Kępnie, przyczem zeznania tych świadków były rewelacyjne.

Przesłuchany mianowicie w charakterze świadka 27-letni Bernard Niechciała zeznał mianowicie, że, gdy pewnego razu odezwał się za czasów zaborczych na podwórzu szkolnym w czasie przerwy po polsku, to nauczyciel Majewski uderzył go w twarz wołając: „Deutsch sprechen”.

Pozatem świadek ten zeznał, że nauczyciel kazał im ciągnąć pług na swojej roli. Do pługa przyczepiony był łańcuch, w którego ogniwa włożone były pretły, za które polskie dzieci szkolne zmuszone były ciągnąć pług.

Gdy świadek pewnego razu pozostał w tyle przybiegł do niego nauczyciel Majewski, kopnął go wołając: „Du Schwein, willst du nicht ziehen”. Pewnego razu Majewski, mszcząc się za

odmowę ofiarowania mu jęczmienia, zbil tak świadka, że ten do dnia dzisiejszego ma ślady tego pobicia.

Innym razem za odmówienie przez ojca pracy ornej, nauczyciel pobił świadka

trzcina do krwi, a gdy trzcina się złamała kazał świadkowi uciąć gałęz orzechową i bił nią dalej świadka.

Inny świadek, 31-letni Stanisław Lesmiarek z Rembowa, pow. Gostyń, zeznał, że również i jego nauczyciel Majewski

bił za mowę polską po twarzy, przyczem podczas nauki świadek musiał wraz z innymi dziećmi pracować dla nauczyciela w polu, ciągnąć pług, wynosić gnój i rabać drzewo.

Wobec takich zeznań powyższy proces stanowi niemal powtórzenie głośnego „procesu wrzesińskiego”, to też opinia publiczna oczekuje z niecierpliwością wyroku w tej sensacyjnej sprawie.

Właściciel trzech nieruchomości

utrzymywał nielegalny lombard — Wielka afera lichwiarska we Lwowie

Lwów, 19 sierpnia.
(d) Za bardzo majątnego uchodził niejaki J. Rottenstrauch, właściciel trzech nieruchomości, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 90.

Rottenstrauch przytem prowadził tajny zakład zastawny, nie placąc żadnych podatków. Pożyczał on pieniądze przeważnie kupcom na krótki termin, pobierając lichwiarski procent, a na zabezpieczenie pożyczanej sumy pobierał od pożyczających wartościowe przedmioty i weksle kaucyjne.

Trącał się i to bardzo często, że

ktos nie dotrzymał terminu zapłaty, a wówczas jego rzeczy, oddane w zastaw przepadały, z czego Rottenstrauch ciągnął wielkie zyski.

Wczoraj jednak o tem wszystkim dowiedziała się policja. Oto pewien kupiec dał Rottenstrauchowi pod zastaw cztery drogie futra, a gdy wczoraj przyszedł po odbiór, Rottenstrauch oświadczył mu, że futra zostały sprzedane, ponieważ nie otrzymał w terminie zwrotu pieniędzy.

Wobec tego poszkodowany kupiec zwrócił się do policji o interwencję i w ten sposób cała sprawa wyszła na jaw. Dodać należy, że Rottenstrauch przed dwoma laty otworzył sklep przy ul. Krakowskiej. Jako zamożny człowiek uzyskał duży kredyt, a po trzech miesiącach ogłosił bankructwo. Długi jego wynosiły 200 tys. zł.

Odsiedziawszy sześć miesięcy więzienia za lekkomyślną krzywde, począł uprawiać lichwę.

Dochodzenia policyjne są w toku. Zgłasza się wiele osób poszkodowanych przez Rottenstraucha.

Smiech w piekle

PORAZ OSTATNI W TYM SEZONIE JEDZIMY NAD POLSKIE MORZE.

Organizowane przez Związek Rezerwistów wycieczki do Gdyni z powodu dużej frekwencji nie były w stanie przewieźć wszystkich reflektantów zwiedzenia brzoźów polskiego morza, przeto organizuje się trzecią i ostatnią w bieżącym roku wycieczkę do Gdyni, która wyjedzie z Łodzi w dniu 25. 8. 1933 r. (wieczorem), zaś powrót do Łodzi nastąpi dnia 28. 8. 1933 roku (rano).

W programie wycieczki przewidziane jest zwiedzenie portu w Gdyni, miejscowości nadmorskich, Jastarni i Helu, oraz pamiątek polskich w Gdańsku, dokąd uczestnicy mogą się udać zbiorowo bez paszportu a dowodów osobistych.

Z uwagi na bardzo liczne zgłoszenia na wyjazd, osoby życzące sobie wziąć udział w wycieczce proszone są o śpieszne zapisywanie się, przyczem zapewniamy się wszystkim miejsca numerowane w pociągu i kwatery do wyboru w Gdyni.

Koszta przejazdu w obie strony wynoszą — 14 zł. 70 gr. Informacji udzielają i zapisy przyjmują biura Związku Rezerwistów w Łodzi, ul. Piotrkowska 107 i 109 telef. 124-77 i 242-88 codziennie w godzinach od 10 do 21-ej, oraz w biurach podróży „Orbis” i „Wagons-Lits-Cook”.

DZIŚ ULGOWY PRZEJAZD DO GDYNI, KRYNICY I TRUSKAWCA.

Dziś w godzinach wieczornych wyruszają wycieczki zorganizowane staraniem tutajszego oddziału Wagons-Lits Cook do Gdyni, Krynicy i Truskawca.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabyć można w biurze Wagons-Lits Cook przy ulicy Piotrkowskiej 64 od 10 do 12.

społu Turystów zwrócił się do sędziego z prośbą, by zmienił strój, gdyż nie różnił się on niczem od stroju drużyny Turystów.

Sędzia nie chciał zadość uczynić prośbie zespołu łódzkiego, mimo iż prze pisy PZPN-u wyraźnie mówią, że strój sędziego winien być odmienny od stroju uczestniczących w meczu zespołów.

W wypadku o ile sędzia nie chce zmienić stroju może to posłużyć za powód do unieważnienia meczu. Operując się na tym przepisie Turysty proszą Zarząd PZPN-u o unieważnienie meczu poznańskiego.

LETNIA REDUTA PRASY.

Zainteresowanie Letnią Redutą Prasy, która odbędzie się w Helenowie, dnia 26 sierpnia r. b. (w nocy z soboty na niedzielę) wzrasta. W festiwalu sportowym, który rozpocznie się o godz. 4-ej po poł. weźmie udział mistrzyni świata w rzucie dyskiem, Jadwiga Wajsówna, słynny oszczepnik łódzki, Bobiński, nasze rekordowe hawajki, najlepsi bokserzy itd. Na program festiwalu sportowego złożą się gry, wyścigi kolarskie, biegi zawody bokerskie oraz rewelacyjny mecz piłkarski.

Następna sensacja reduty będzie BAL MASKOWY, który rozpocznie się o godz. 10-ej wieczorem i trwać będzie przez całą noc przy dźwiękach wspaniałej orkiestry jazzowej.

O północy artyści łódzcy zaprezentują na scenie wesołą rewję artystyczną, składającą się z najnowszych szlagierów, dotychczas w Łodzi niewidzianych.

Wesołą zabawę uzupełni kotyłion fantowa loteria, przejazdki łodziami po stawie helenowskim, strzelnice itp.

Jeden bilet upoważnia do przebywania w ogrodzie przez cały czas reduty, do udziału w balu maskowym, obserwowania zawodów sportowych, wstępu na rewję itd.

MORZEM DO SZTOKHOLMU BEZ PASZPORTÓW I WIZ.

Kończy się seria krótkich wycieczek morskich tak dostępnych a zarazem przyjemnych i ciekawych. Pozostałe jeszcze jedna w czasie od 3 do 7 września do SZTOKHOLMU w cenie od 100 zł. Mało już miejsc wolnych, a więc należy śpieszyć z zapisem, aby nie opuścić tej ostatniej okazji bieżącego sezonu. Zapisy przyjmuje tutajszy oddział Wagons-Lits Cook przy ulicy Piotrkowskiej 64 codziennie od 9 do 13.30 i od 15 do 20.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), B. Truskowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (ul. Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupa (Katna 54), L. Czyńskiego (ul. Rokicińska 53). (p).

ORGANIZACYJNE POSIEDZENIE GIEŁDY MIENISZ.

(a) W środę, dnia 22 bm. o godzinie 17-ej w lokalu Izby solnicznej w Łodzi, odbędzie się organizacyjne posiedzenie giełdy mienisz, na którym podjęte zostaną uchwały odnośnie terminu otwarcia giełdy.

WIELKI FILM

osnuty na tle prawdziwego zdarzenia!
Następny „Luna”
program „Luna”

Łódzki rynek walu towy.

Wczoraj na rynku dolarowym panował kompletny spokój. Kurs przeciętny kształtował się w obrotach prywatnych pozagiełdowych w granicach od zł. 6.55 w żądaniu do zł. 6.50 w płaceniu.

Orientacyjny kurs funtów angielskich notowano w granicach od zł. 29.50 w żądaniu do zł. 29.45 w płaceniu i tutaj jednak obroty były bardzo słabe.

Dolary złote kształtowały się w granicach od zł. 9.05 w żądaniu do zł. 9.03 w płaceniu przy tendencji obojętnej.

W związku z wiadomościami, jakie nadeszły w ciągu dnia wczorajszego z zagranicy o słabszej nieco tendencji dla dolara, tutajszy oddział Banku Polskiego obniżył kurs dolara o 5 punktów płacąc za banknoty po zł. 6.45 za czeki natomiast po zł. 6.47. Podaż w Banku Polskim była słaba. (ag).

KOLONJA W KARWI.

Od dnia 15. 8. rb. koszt przebywania na kolonji Z. T. K. w Karwi n. Bałtykiem został obniżony na zł. 4.50 dziennie.

Ponadto celem zapoznania ogółu członków z kolonją i pięknem wybrzeża polskiego, organizuje się 7-dniową propagandową wycieczkę do Karwi, w czasie od 25 sierpnia r. b. do 1 września r. b. Kosztorys: za przejazdy i pełne utrzymanie 7-dniowe na kolonji (wikt 5 razy utrzymanie) wynosi dla członków zł. 57.30, dla nieczłonków zł. 67.80.

Zapisy w sekretariacie T-wa przy ul. Wólczańskie 35, tel. 121-53 codziennie od godz. 18 do godz. 22-ej.

Kurjer Handlowo - Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Upadłości i układy.

W dniu wczorajszym pełnomocnik Józefa Białkowskiego, właściciela składu aptecznego w Łasku, przy ul. Rynek Nr. 31, złożył do sądu okręgowego w Łodzi podanie o ogłoszenie Białkowskiego upadłości.

W podaniu tem pełnomocnik upadłego nadmieniał, iż wskutek panującej kryzysu, dużego zadłużenia oraz niewypłacalności dłużników, Białkowski zawiesił wypłaty.

Sąd uwzględniając powyższe podanie, ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 18 sierpnia 1933 r. Sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Teodora Gutekunst, a kuratorem adwokata Łysogórskiego w Łasku.

Wczoraj była rozpatrywana sprawa upadłości spółki akcyjnej dla handlu i wyrobu towarów jedwabnych i bawełnianych Mauryca Taumana w Łodzi, przy ul. Juliusza 6/8 w przedmiocie wynagrodzenia syndyka i biegłego za dokonanie ekspertyzy.

Jak wiadomo, pomienionej firmie sąd łódzki po raz drugi ogłosił upadłość w styczniu r. b. na skutek wniosku pełnomocnika firmy „Basler Stückerfabrik“ i innych wobec niehonorowania warunków układu z pierwszej upadłości przez Taumana. Sąd apelacyjny w Warszawie jednakże uchylił wyrok sądu łódzkiego, ogłaszający po raz wtóry upadłość Taumanowi.

Po rozpoznaniu kwestii wynagrodzenia sąd postanowił skierować syndyka biegłych i komornika z ich roszczeniami na drogę sporu cywilnego przeciwko wierzycielom, ogłaszającym upadłość, wychodząc z założenia, że wobec tego, iż sąd apelacyjny uchylił skutki upadłości, wszelkie zatem koszty, związane z upadłością nie może ponosić firma upadła, natomiast ponosić je winni ci, którzy żądali ogłoszenia upadłości.

W sprawie upadłości Szlima - Mendla Cyglera, prowadzącego sprzedaż towarów jedwabnych w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie wyboru kandydatów na syndyka. Wobec tego, że największą ilość głosów otrzymał dotychczasowy kurator i zgodnie z wnioskiem sędziego komisarza, sąd mianował syndykiem tymczasowym pomienionej upadłości Jana - Arnolda Lewina.

W dniu wczorajszym znalazła się na wlokandzie sądu handlowego sprawa upadłości firmy „Adolf S. Landau, sukcesorowie“ fabryka wyrobów jedwabnych w Łodzi, przy ul. 28 p. Strzelców Kamińskich 52.

Do sądu wpłynęło podanie syndyka tymczasowego masy, z którego wynika, iż syndyk pełni swe obowiązki od 8 miesięcy. Fabryka pracuje zarobkowo na 2 zmiany, ponadto do masy wchodzi trzy dziesiątych domu mieszkalnego.

Syndyk prosił sąd o wyznaczenie nowego terminu na sprawdzenie wierzytelności oraz stałego wynagrodzenia za pełnienie obowiązków syndyka. Podanie powyższe poparł sędzia komisarz. Sąd wyznaczył 1-miesięczny termin sprawdzenia wierzytelności oraz stałą pensję miesięczną adw. Skabiczewskiemu.

Upadli Wojciech i Stanisława Górscy ścieżkowi podanie do sądu handlowego, w którym nadmieniali, że są ludźmi starszymi: Wojciech liczy lat 61, żona — 50. W tych warunkach nie zachodzą okoliczności, któreby powodowały zastosowanie dozoru policji, który proszą uchylić.

Upadli mają 7 dzieci w latach od 9—19. Większość tych dzieci uczęszcza jeszcze do szkoły. Wierzyciele, którzy wchodzi w położenie małż. Górskich godzą się, by mogli się utrzymywać z bieżącej roboty przez prowadzenie warsztatu szewskiego. Z tych względów proszą sąd o uchylenie dozoru policji i o zezwolenie Wojciechowi Górskiemu (Traugutta 5) na prowadzenie warsztatu, celem utrzymania liczonej rodziny.

Sąd przychylił się w całości do prośby petentów.

Nadzorca sądowy firmy „I. L. Szajnarber“ (Północna 24) złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, że w dniu 26 maja rb. sąd zamadził otwarcie postępowania układowego.

Nadzorca w porozumieniu z sędzią komisarzem wyznaczył w pierwszej połowie lipca rb. termin sprawdzenia wierzytelności. Zgłosiło się 15 wierzycieli, reprezentujących sumę 40.466 zł. 87 gr. Wobec tego jednak, że znaczna część wierzycieli w pierwszym terminie nie zgłosiła się, i niektóre wierzytelności wekslowe nadzorowanej firmy nie są jeszcze płatne, nadzorca prosi sąd o wyznaczenie dodatkowego terminu sprawdzenia wierzytelności.

Sąd, zgodnie z wnioskiem sędziego komisarza przyjął do wiadomości sprawozdanie nadzorcy sądowego oraz wyznaczył nowy termin 1-miesięczny sprawdzenia wierzytelności.

Wreszcie w sprawie upadłości Szulima-Mendla Cyglera (Sienkiewicza 9) sąd przyjął do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie kuratora masy upadłości i zamianował syndykiem tymczasowym dotychczasowego kuratora p. Arnolda Jana Lewina. Ponadto sąd zatwierdził rachunek wydatków, poczynionych w okresie kuratorstwa i przyznał kuratorowi wynagrodzenie za pełnienie przezeń obowiązków kuratora.



Przedza bawełniana.

Sytuacja rynkowa jest niepomyślna.

W związku z ciągłymi wahaniami na rynku surowej bawełny w N. Yorku, sytuacja na tutejszym rynku przedzy bawełnianej kształtuje się nadal niezbyt pomyślnie. Zapotrzebowanie na przedzę bawełnianą ogranicza się do najkonieczniejszej potrzeby, co zresztą jest zupełnie zrozumiałe, jeżeli zważy się fakt, że odbiorcy przedzy doskonale się orientują, że ceny tego półfabrykatu w bardzo poważnej mierze uzależnione są od cen bawełny. Zniżka więc bawełny winna spowodować również spadek cen przedzy. Nikt nie chce ryzykować zakupuje takie tylko ilości przedzy, jakie w danej chwili są niezbędnie potrzebne dla fabrykacji.

Również na zmniejszenie się popytu wpłynął w poważnym stopniu fakt przerwania tranzakcji spekulacyjnych przedzą. Wobec spadku dolara, bardzo wielu posiadaczy tej waluty lokowało ją w przedzy, uważając, że w ten sposób po-

wetować będą sobie mogli straty jakie ponieśli w związku z załamaniem się kursu dolara. Wobec tego, że i te nadzieje zawiodły, spekulanci przeczucili się z przedzy na inne artykuły. Nic dziwnego więc, że w tych warunkach sytuacja na rynku przedzy bawełnianej uległa ostatnio pewnemu pogorszeniu i to, że zapasy przedzy na tutejszym rynku nie wzrastają przypisać należy jedynie polityce tutejszego Zrzeszenia producentów przedzy bawełnianej, która stara się uruchomienie w przedziałach dostosować do ewentualnego stopnia zapotrzebowania.

W związku z poważniejszą zniżką notowań bawełny, jakiej byliśmy świadkami w tygodniu ubiegłym, ceny przedzy bawełnianej, w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w dniu 13 bm., zmniejszały się o 1 cent na kg. Numery, które cieszyły się stosunkowo największym popytem, jak 24 pojedynczy sprze-

dawano po 41 centów, 24 podwójny po 48 centów, nr. 32 pojedynczy — po 50 centów nr. 32 podwójny po 59 centów dotyczyło to wyłącznie gatunków „prima“, przyczem kurs dolara kalkulowany był po zł. 8.90.

Zaznaczyć należy, iż, zdaniem sfer zainteresowanych, przedwczorajsza zwyżka notowań bawełny spowoduje niewątpliwie i zwrot w cenach, czego najlepszym dowodem, zresztą, jest fakt, że już wczoraj niektóre tutejsze przedsiębiorstwa bawełniane podwyższyły swe cenniki w granicach od pół do 1 centa na kg.

Warunki pokrycia w omawianej branży traktowane były nadal zupełnie indywidualnie. Bardzo często dochodzi jednak do skutku tranzakcje gotówkowe, tembardziej, że w tych warunkach dostawca udziela odbiorcy dość znacznego skonta. (ag)

Bogate plony zbóż na Wołyniu

Żyto i pszenica udały się znakomicie — Olbrzymia podaż zboża spowodowała spadek cen

Równe, 19 sierpnia.

Zniwa na Wołyniu mają się już ku końcowi.

Celem zasięgnięcia informacji, dotyczących tegorocznego urodzaju, w tej połaci kraju, zwróciliśmy się do ziemianina, właściciela kilku majątków ziemskich, który nam udzielił wyczerpujących wiadomości o stanie zbiorów na obszarze Wołynia.

Urodzaj na zboże ozime w roku bieżącym jest wielki i bez porównania bogatszy w stosunku do roku ubiegłego. Żyto i pszenica udały się znakomicie, a sprzyjające wciąż pogody każą mieć na-

dzieję, że okres żniw przejdzie pod znakiem najbardziej pomyślnych horoskopów.

O zbożach jarych narazie mówić nie możemy, gdyż zbiory oziminy są właśnie w toku.

Sprawa więc przedstawia się nader pomyślnie jeśli chodzi o zaopatrzenie Kresów w zapasy zboża. Gorzej o wielki przedstawia się kwestja cen, które z dnia na dzień gwałtownie spadają. Dla przykładu tylko podamy, że cena metra żyta w krótkim stosunkowo czasie spadła z 20 zł. na 12 złotych.

Przyczyną tego niepokojącego zjawis-

ka jest ogromna podaż zboża, spowodowana brakiem gotówki wśród ludności włościańskiej, która na przedwzrostku znalazła się w fatalnej sytuacji, nie posiadając środków na rozpoczęcie robót rolnych.

Obecnie jednak należy się spodziewać szybkiego załamowania tej zniżki cen, gdyż chłopcy osiągnęli już pewne stawy materjalne, a rejestrowy kredyt wstawowy również w dużym stopniu przyczyni się do ograniczenia nadmiernej podaży. Duże nadzieje pokładane są w czynnikach, regulujących ceny na rynkach zbożowych, które to czynniki zawodnie nie dopuszczają do spadku wartości i postarają się o normalizację cen.

Pszenica w roku bieżącym znacznie staniała, co znów wywołało fałszywe tem, że nie została ona dotknięta rzadką, która w roku ubiegłym czyniła duże spustoszenia.

Zboża jare prawdopodobnie udadą się niegorzej, niż w roku ubiegłym, aczkolwiek zbiory jeszcze trwają i pewnego powiedzieć nie można, to jednak obserwacja wyników dotychczasowych daje prawo przypuszczać, że zbiory zboża jarego nie zawiodą.

Gorzej nieco przedstawia się sprawa kartofli. Nieprzychylnie zmiany atmosferyczne i redukcja nawozu podczas zasiewu sprawiły, że zbiór ziemniaków na Wołyniu będzie mniejszy niż w roku ubiegłym. Mimo to kartofli będącymi mieli podostatkiem.

Zmniejszenie uruchomienia

w wykończalniach i farb.

Na podstawie danych uzyskanych ze Związku wykończalni i farbiarni okręgu Łódzkiego, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 1 do dnia 7 sierpnia rb. przedstawiał się następująco:

Przez 6 dni w tygodniu pracowało 11 firm, które zatrudniały 2.893 robotników. Przez 5 dni w tygodniu — 2 firmy, zatrudniające 155 robotników. Przez 4 dni — 2 firmy o zatrudnieniu 357 robotników. Wreszcie przez 3 dni — 1 firma, która zatrudniała 61 robotników. Ogółem w 16 firmach w tym okresie zatrudnionych było 3.466 robotników, z czego 151 robotników korzystało z urlopow. — W porównaniu z okresem poprzedzającym, w wykończalniach i farbiarniach łódzkich ilość zatrudnionych robotników zmniejszyła się o 175 robotników. (ag).

Ruch statków w porcie gdyńskim

w okresie ubiegłego tygodnia

W ubiegłym tygodniu zawinęło do portu gdyńskiego i weszło zeń w morze 184 statki o łącznej pojemności 147.443 t. r. n. (weszło 93 statki o tonażu 76.723 t. r. n. i wyszło 91 statków o pojemności 70.720 t. r. n.).

Kolejność bander poszczególnych krajów kształtowała się w sposób następujący:

	t. r. n.	statków
1. Szwecja	37.450	61
2. Polska	26.175	20
3. Niemcy	26.143	37
4. Anglja	15.304	7
5. Danja	9.945	17
6. Łotwa	6.189	6
7. St. Zjedn. Am.	6.186	2
8. Grecja	5.618	2
9. Norwegja	4.327	9
10. Kanada	3.415	1
11. Finlandja	2.863	5
12. Estonia	2.710	6
13. Holandja	2.229	8
14. Litwa	591	1
15. Bolfwja	193	1
16. Czechosłowacja	103	1

Ogólny przeładunek towarowy w ubiegłym tygodniu wyniósł 138.920,7 t., z czego na wyładunek przypada — 27.142,9 t., na załadunek 11.777,8 t.

Załadunek składa się z następujących

pozycji (w tonach): ryż wyluszczonej 575,5, mąka 670,6, cukier 1311,5, bekonny 507,8, wędliny 68,4, jaja 9,9, makuchy i otręby 215, drzewo 5.453,1, klepki 0,2, wyroby z drzewa 70,3, węgiel eksp. 90.557, bunki 4921,5, koks 20, wyroby gumowe 4,5, szyny kolejowe 1854, cynk 237, wyroby żel. i stal 2,1, celuloza 199,8, papier 83,6, mat. pędne 1758,5, klej 15,4, skóry 66,6, tłuszcz jadalny i techn. 108,7, żelazo budowl. 2045,9, mąka kostna 95, azbest 10, bawełna 14,2, wikliny i wyroby 12,9, konserwy jarzyn 6,5, różne 882,2.

Na wyładunek składają się następujące pozycje (w tonach): korzenie 3,1, kawa, kakao, herbata 235, cukier 4757, wina i napoje alkohol. 0,1, śledzie 454,2, tomasyna 2933,8, tłuszcze jadalne i techniczne 227,4, skóry 231,7, nasiona olejiste 2049, oleje i smary 0,8, żywica 141,5, kauczuk 27,4, wyroby gumowe 0,4, ruda żelazna 3.852,4, garbniki 59,2, piły 3500, złom 4278,6, miedź 50,8, metale różne 46,8, wyroby żel. i stal. 1.373,3, papier 10,5, bawełna 906,9, juta 373,5, wełn 75,9, szmty 62,7, artykuły chem. 7,3, drzewo brzożowe 35,4, krochmal 17,3, kazeina 4,7, trzcina 3,5, warzywa 2,5, potaż 4,3, tarcze szmerglowe 2,1, cvna 2,1, różne 1746,8.

XXVII MIĘDZYNARODOWE TARGI W PRADZE czechkiej

od 3 do 10 września 1933.

Centrum przemysłu czechosłowackiego — najdogodniejsze źródła zakupu.

Zgłoszenia na ulgowe (handlowe) paszporty zagraniczne przyjmuje reprezentant Targów tylko do dnia 23 b. m. włącznie w godzinach od 11 do 16-ej.

Legitymacje oraz wszelkich informacji udziela: honorowy reprezentant:

PAWEŁ W. HAJEK

Łódź, ul. Gdańska 96, tel. 132-40.

Zdrowe dzieci - to radość matek!

Dlatego każda matka daje swym dzieciom najlepsze pożywienie, na jakie ją stać. Do codziennego deseru należy przedewszystkiem smaczny i pożywny

budyń Oetkera!

Z uwagi na wielki zbyt wszędzie otrzymać można **zawsze świeże** **Dra Oetkera proszki budyniowe**, jak również **Dra Oetkera proszek do pieczenia i cukier waniliowy.**




Czyszczenie okien wystawowych

BIUROWYCH, FABRYCZNYCH I KOSCIÓŁÓW WIÓROWANIE, FROTROWANIE PODŁUG

wykonuje solidnie i szybko posiadający 25-letnią praktykę zagraniczną

A. Szuszkiewicz
ŁÓDŹ, RZGOWSKA 7.

Zapamiętaj raz na zawsze Tylko tel. 136-69

„Szybka Pomoc Krawiecka”, ul. Piotrkowska Nr. 110 w podwórzu
Już najwyższy czas odświeżyć swą garderobę w solidnej firmie naszej. Ze względu na kryzys obniżyliśmy ceny prasowania, czyszczenia, reperacji, prania chemicznego oraz farbowania o 10 proc. Na każde ządanie wysyłamy gońca. Pamiętajcie telefon 136-69

Elegancie i w przystępnej cenie **URZĄDZENIA MIESZKANIOWE** gwarantowanej jakości. nabędziesz w fabryce mebli

JULJUSZ REIT
WYSTAWA MEBLI:
GDAŃSKA 70, TELEF. 191-63
Kilka stylowych pokoi stołowych — angielski barok — gotowe na składzie

WAŻNE NA SEZON SZKOLNY
Księgarnia **N. F. Oelsberga**
ul. Piotrkowska 18 w podwórzu

Posiada już na składzie wszelkie podręczniki szkolne, dostosowane do nowego programu szkolnego, oraz kupuje i zamienia używane podręczniki szkolne.

Do akt Nr. Km. 1673/IX/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru IX-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 37, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Wolborskiej Nr. 33, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: otomany, stołu, tremy, kredensu, pomocnika kredensu, garderoby 4-ro drzwiowej, toalety, zegara w szafce stojącej, biurka, żyrandola z abażurem, 2-ch lanszafów, kozetki i 2-ch szafek nocnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 810, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 16 sierpnia 1933 r.
KOMORNIK (podpis nieczytelny).
Sprawa T. Kotzkecht p-ko B. Aronowiczowi.

LEŻY W WASZYM

powiększyć znacznie sfery kupujących.

Osiągniecie to tylko, dzięki celowej reklamie, przeprowadzonej przez **AKWIZYJCĘ OGŁOSZEŃ FUCHS'a**
Piotrkowska 50
tel. 121-86

K. Tölg
Piotrkowska 88
zakład zegarmistrzowski-jubilerski. Wszelkie reperacje wykonuje solidnie na miejscu

W wielkiej kinie BUFET
kompletne urządzenia, do wydzierżawienia. Wiadomość w biurze dyrekcji kina „Capitol” codziennie od 12-2-jej.

KTO zdrowie szanuje Ten **„OLLA”** kupuje! **Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!**



Fabryka Wyrobów Metalowych Br. ROZNER
Łódź, Limanowskiego 129, tel. 185-52

Wykonujemy wszelkiego rodzaju wyroby tłoczne z różnych metali. Specjalność: Sprzączki drabinkowe i meszki do obuwia oraz nitki próżne, (Holnity).

UCZCIE SIĘ ZAWODU!
T-wo „Ort” w Łodzi, Wólczajska 27, telef. 111-23, przyjmuje zapisy na następujące warsztaty i kursy:
Pończosznictwo mechaniczne, wyrobów swetrów i rękawiczek, tkactwo mechaniczne, mechaniczne ketlowanie i szpulowanie, bielizniarstwo, gorsciarstwo, krawiectwo, modniarstwo, ondulacja, manicure, budowa odbiorników radiowych, wieczorowe kursy kroju dla krawców i krawczyń.

Koncesjonowane Prywatne Przedszkole **TOLI SZMIGEL**
Piotrkowska 182, m. 5a
Wiadomia, iż zajęcia wg. najnowszych metod pracy rozpoczną się 1 września.
Hygieniczne warunki lokalu, Ogród Opielka lekarska.
Zapisy dzieci w wieku od 3 do 7 lat przyjmuje Kancelaria od godziny 10-1 i od 4-6 po pol.

AJENT
podróżujący dobrze wprowadzony w spółdzielniach wojaskowych.
ZNAJDZIE
dobry dodatkowy **zarobek**
przy sprzedaży pierwszorzędno artykułu.
Oferty do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50, sub. „Gwarancja”.

DOCENT DR. MED. ADOLF FALKOWSKI
Choroby nerwowe, psychiczne
ul. NAWROT 88, tel. 193-23
przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 4-6.

Do akt Nr. Km. 1109/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 96a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1933 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 18, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu debowego o 4 drzwiach, stołu debowego, zegara regulatora, pateronu z szafka do płyt, lampy wiszącej do elektryczności i innych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 sierpnia 1933 r.
Komornik (—) ST. GORSKI.

SZKOŁA POWSZECHNA
Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska 45, tel. 220-20

Kancelaria Szkoły przyjmuje zgłoszenia nowych kandydatów do wszystkich klas codziennie od godz. 9 do 14-jej.
Liczba miejsc w klasach ograniczona.
Czesne znacznie niższe.

Dr. Dorota LEWY
POWRÓCIŁ CHOROBY PŁUC (Roentgen)
Piotrkowska 124
przyjmuje od 5-7.

POSZUKIWANE
od zaraz wykwalifikowane ekspedientki branży winno-kolonialnej. Zgłaszać się do firmy Berman, Piotrkowska 53.

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i **PISANIE SZYLDÓW**
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

DOBRA OKAZJA!
Do Fabryki Barwników Anilinowych i Przetworów Chemicznych w Łodzi poszukuje się jako wspólnika - kapitalisty - kupca wzgl. dobrego chemika, inżyniera - chemika, z kapitałem. Ewentualnie wspomnianą chemiczną fabryką jest do sprzedania lub do wydzierżawienia. Nadaje się również na garbarnie wierzchów (ssaki chromowe). Maszynowe urządzenia częściowo na miejscu. — Informacje udziela A. REMUS, Łódź, Wólczajska 164.

Dr. MED. M. Glazer
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zachodnia 64, tel. 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10-12 wpol.

Do akt Nr. Km. 1417/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczajskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Karola Nr. 20, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, dywanów, amplii i firanek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.080, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 sierpnia 1933 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

3 pokoje
z kuchnią i wygod całkow. wyremontowane. Zielona 44, dozorca wskaze

SPOŁECZNA SZKOŁA ŻEŃSKA PRZEMYSŁOWO - GOSPODARCZA
Stowarzyszenia „Stuzba Obywatelska”, Wodna 40 telefon 177-73
Przyjmuje zapisy codz. od 10-jej do 14-jej.
Do 2-letniej Szkoły Przemysłowo - Gospodarczej, która kształci kierowniczek gospodarcze pensjonatów szpitali i t. p. ognisk społecznych, zakreśli Szkoły Gospodarstwa Domowego, która kształci uczennice w zakresie potrzeb rodzinnych.
Na kurs dla wychowawczyń niemowląt i kursy wieczorowe przetworów owocowych i jarzynowych.
Szkoła mieści się we własnym gmachu, zarządzonym według najnowszych wzorów.
Dla zamiejscowych Internat.
Szkoła posiada uprawnienia szkół państwowych.

Dr. Med. HENRYK Ziomkowski
specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 2-4 i od 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1 po pol.

Do akt Nr. 1625/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 31 sierpnia 1933 r. od godz. 11-jej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Tow. Handl. „Guma” w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 149, składających się z gum, kasy ogniotrwalej, rowerów i inn., oszacowanych na łączną sumę zł. 3.300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 sierpnia 1933 r.
Komornik (—) Tadeusz Łokuciewski.

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon letni po leca **„HELENA”**
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

DR. MED. JÓZEF IMICH
LARYNGOLOG
POWRÓCIŁ
MONIUSZKI 1
telef. 209-97, przyjmuje od 5-7 po pol.

Dr. Med. J. Makowski
POWRÓCIŁ
Śródmiejska № 25
Telefon 150-02, przyjmuje od 3-5 po pol.

Do akt Nr. Km. 252/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczajskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1933 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. N. Radwańskiej 13/15, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: obrotowy do kół rowerowych i form żelaznych do wyginania obrotowy rowerowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 sierpnia 1933 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

OGŁOSZENIE.
Zarząd miasta poszukuje w śródmieściu budynku murowanego na składnice ruchomości, powierzchni użytkowej około 1200 mtr. kwadr. i oddzielnym 3-pokojowym mieszkaniem.
Oferty wraz z planami oraz warunkami najmu składać w biurze Wydziału Gospodarczego ul. Narutowicza Nr. 65 w terminie do dnia 4 września roku bieżącego.
Łódź, dnia 20 sierpnia 1933 roku.
Zarząd m. Łodzi.

SATYRYKI FIRMOWE
MASZYNY - APARATOWY
MEBLI - I. P. - MEKIAN
ZAWKONAWAZ
ZAKŁAD
FOTOKHEMIGRAFICZNY
BORKENHAGEN
6-RODZ. ZBIORNIKOWA 100B

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



ZEROMSKIEGO Nr 74-76 (róg Kopernika)

Dziś i dni następnych!

Rozpoczynamy sezon po wakacyjny z tryskającą raketami dowcipu i pogodnego humoru filmowa farsa muzyczna p. t.

„KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ”

Wesołe przygody miłosne kochanków śmiałych i nieśmiałych. - W roli głównej:

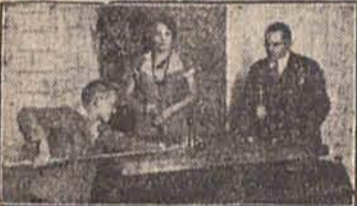
Adolf Dymśa, Marjusz Maszyński, Mira Zimińska i Lili Zelińska.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 pp. w niedziele i święta o godz. 2-iej. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr, III miejsce 50 groszy. Następnym programem „ROMANS SEKRETARSKI”

Kupno i sprzedaż

MASZYNA do pisania „Meteor” prawie nowa, okazynie do sprzedania za zł. 80. Wiadomość w adm. niniejszego pisma. 20
MASZYNE do pisania oraz do liczenia sprzedam tanio. Kilińskiego 93, m. 7. 20
OKAZYJNIE sypialka do sprzedania, obejrzyć od 15-16 ul. 28 p. Strz. Kan. 12, Zaleberg fr. II p. 20
NOWOCZESNY gabinet w bardzo dobrym stanie, kupię. Oferty pod „Gabinet”. 20
Z POWODU poważnej choroby do odstąpienia na dobrych warunkach restauracja z koncesją, Napiórkowskiego Nr. 38. 20

Każdy w domu się zabawi Gdy Bilardzik Krafta wstawi.



NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! BILARDZIK DOMOWY do gry w piramidkę i kregle, praw. zastrzeżony. Do nabycia w firmie Rudolf Kraft ul. Boł. Limanowskiego Nr. 45 i Nr. 56 tel. 243-47. Na składzie wielki wybór mebli w kompletach i pojedynczo po cenach konkurencyjnych. Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie fachu wchodzące 75-2

10-30 WARSZTATÓW tkackich angielskich 4/4, 6/4 poszukiwane do wynajęcia „Cn.” 20

OKAZYJNIE do kupienia z powodu wyjazdu 4-pokojowe luksusowe mieszkanie, kompletnie urządzone. Wiadomość Śródmiejska 32 u gospodarza.

SAMOCHÓD ciężarowy 2-2 i pół ton niskonarowy, o rozstawieniu osi 3,90-4,20 mtr., w b. dobrym stanie kupię. Oferty pod „F. K. 2 tonny” do administracji pisma 18

KUPIE ZŁOTO, SREBRNO, BIŻUTERIE i kwity lombardowe po najwyższych cenach. Sumienna obsługa. I. SOŁOWIEJCZYK, Piotrkowska 27 (dawn Śródmiejska 5).

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

Lokale

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje ewentualnie na biuro Piotrkowska 121, m. 30, popr. ofic. parter. Do 10 rano, 2-4 i od 8 wieczór. 19

NAUCZYCIELOWI angielskiego odnajmie pokój w eleganckim domu na dogodne warunki. Telefon 112-58 od 8-9 wiecz. 19

POKÓJ słoneczny umeblowany, telefon, do wynajęcia. Żeromskiego 41, m. 5, front. 20

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany, do wynajęcia. Żeromskiego 12, m. 17, róg Zawadzkiej. 20

LADNY umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej, odnajmie na garnsonie za 25 zł. Grabowa 20 m. 9, II n., prawie wejście. 20

POKÓJ umeblowany o 2-ch oknach z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Piramowicza 8 m. 22. 20

LADNY pokój wszelkimi wygodami, używalność kuchni dla bezdz. małżeństwa lub pojedynczej osoby. 11-go Listopada 37 a m. 9 od 3-5 i 8-9 w. POSZUKUJE pokoju na biuro w centrum. Łask. oferty sub. „Biuro”. 20

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 30 m. 6 front II piętro. 20

POKÓJ frontowy, umeblowany, słoneczny, do oddania. 6-go Sierpnia 37, miesz. 6. 20

DUŻY frontowy pokój elegancko umeblowany, nowoczesne wygodny, do wynajęcia. Cegielniana 3 m. 7. 20

NOWOWYREMONTOWANY słoneczny pokój na 1-em piętrze inteligentnej osobie do wynajęcia. Południowa 58 miesz. 12. 20

POKÓJ umeblowany, niekrepujący, wyremontowany, oddam pojedynczej osobie. Sienkiewicza 29 m. 8. Telef. 230-97. 20

POKÓJ umeblowany dla urzędnika (-czki), nauczyciela (ki) tanio do oddania. Cegielniana 38 m. 52 g. 2-5. SŁONECZNE 3-pokojowe mieszkania naprzeciw parku Staszycy do wynajęcia. Wiadomość: Cegielniana 82. 20

POKÓJ dla dwóch uczniów, utrzymaniem lub bez przy inteligentnej rodzinie. Pianino, pomoc pedagogiczna. Cegielniana 19 m. 32. 20

POKÓJ umeblowany, słoneczny, niekrepujący, wygodny, do wynajęcia dla 1-2 pań. Zagajnikowa 48 m. 7, od 3-6. 20

DO BASENU i NA PŁAŻĘ!!!



Niedoścignionej jakości trwałą i nieszczipiący tusz do rzes toniocy „MADELYS” Przedstawicielstwo na Polskę Perfumeria „Mascotte”, Łódź, Piotrkowska 79 tel. 233-61.

2 DUŻE pokoje z oddzielnym wejściem w centrum miasta, ewentualnie z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Narutowicza 7 m. 18 II piętro. 20

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Zielona 48 front II piętro m. 5. POKÓJ umebl. wprost z klatki schodowej do wynajęcia, front I piętro, Aleja I Maja 23 m. 6. 20

SŁONECZNY pokój umeblowany do oddania. Obejrzyć można od 11-4-cj. Śródmiejska 28 m. 12. 20

DO WYNAJĘCIA różne mieszkania. Informacje w Stowarzyszeniu Właścicieli Nowowzbudowanych Domów w Łodzi. Piotrkowska 101. 20

PRZYJMĘ uczniów na mieszkanie Lipowa 19 m. 16. 20

DUŻY umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 6-go Sierpnia 76, mieszkanie 4. 20

DWU, trzypokojowe lokale słoneczne, wszelkie wygodny oraz sklep do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca. 20

DO ODNAJĘCIA 2 pokoje świeżo odremontowane, słoneczne na I piętrze, front z meblami lub bez, z używalnością łazienki i telefonu, najchętniej adwokatowi lub lekarzowi na gabinet i poczekalnie. Odnajmie również pojedyncze. Wólczańska 4 m. 2. 20

POKÓJ umeblowany odnajmie dla dwóch osób 30 zł. miesięcznie. Nowo-Zarawska 46 m. 20. 20

RODZINA lekarska odda pokój dwóm dziewczynkom w wieku szkolnym z całodziennym utrzymaniem. Oferty „Dobra opieka”. 20

Matrymonialne

MŁODA, przystojna, zapozna sympatycznego pana w celu towarzyskim. Wiek obojętny. Of. „Przeznaczenie”. 20

WDÓWKA samotna, chrześcijanka pragnie poznać pana inteligentnego, wiek 28-40 w celu matrymonialnym. Wiadomość: Aleksandrowska 38, front u szewca. 20

Zagubione dokumenty

IZR. S. LITWAK, Kamienna 16 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej z dn. 22.9.24 r. na zł. 40.- w 8 proc. poz. złotej, 20

Posady

MŁODA, inteligentna, wykwalifikowana kucharka przyjmie zaraz prace do wszystkiego. Wiadomość: Przejazd 47, m. 20. 20

SEKRETARKI posady szukam i znam gruntownie język, redaguję listy, artykuły, tłumacze z niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego, piszę na maszynie. Łaskawe oferty sub: „Działna siła”. 20

POSZUKUJE prywatnego detektywa, podać adres w administracji Republiki pod ofertą „Zaraz”. 20

POSZUKUJE się zdolnego człowieka z ukończoną szkołą włókienniczą na praktykę. Oferty składać w administracji pod „Praktykant”. 20

POSZUKUJE się wykwalifikowanych agentów z branży kolonialno- i spożywczej z gwarancją. Oferty sub „Agent” do Akwizycji Fuchsa, Piotrkowska 50. 20

MAJSTER tkacki, dessinator z wieloletnią praktyką w branży streichgarowej poszukuje posady. Na żądanie pierwszorzędne referencje i świadectwa. Oferty pod „A. F. 24”. 20

POTRZEBNY fryzjer damski i uczeń Śródmiejska 31 A. Nowacki. 20

INTELEKTUALNA panna katoliczka zamieszkuje domem i dziećmi, lub chorą, zna krawieczkę, Zgłosz. do Republiki pod Łódź - Warszawa. 20

GREMPEL - MEISTER na wigonie i streichgar poszukiwany. Oferty wraz z podaniem poprzednich miejsc pracy sub „Natychemiast”. 20

CHŁOPIEC z lepszej rodziny potrzebny do zakładu fryzjerskiego, Piotrkowska 39. 20

POSZUKIWANA wykwalifikowana modystka celem wspólnego prowadzenia salonu miod. Posiadam sklep w centrum miasta. Oferty „Jesień”. 20

KELNERKI i panienki potrzebne Restauracji, Narutowicza 38. 20

MONTERZY RADJOWI dobrzy praktycy z dobrą znajomością zawodu znajdują stale i popłatne zajęcia. Pomocnicy mogą się zgłosić. Oferty sub „Radio-praktyka” do admin. Republiki. 20

BUCHALTER - bilansista poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. Łask. oferty do Republiki pod „R. J.” 18

Nauka i wychowanie

WZOROWA Prywatna Szkoła Powszechna z Przedszkolem Marii Wesołkówny, ul. Ewangelicka 2, (dawniej Piotrkowska 84) przyjmując zapisy dzieci od klasy I, do VI włącznie. Czesne znacznie obniżone. 18

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka niemieckiego uniwersytetu w Szwajcarii, rutynowana nauczycielka. Specjalność - przygotowanie do matury, literatura, wypracowania, gramatyka. Lekcje konwersacji. Tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych. Andrzejka 29, m. 1, tel. 232-42. 17

RADOSNA SZKOŁA

(7-Klasowa Prywatna Powszechna na oraz Przedszkole)

St. Paszkówny Gdańska 94

przyjmuje zgłoszenia chłopców i dziewcząt do klas I, II, III, IV i Przedszkola w g. od 9-14. 20

MISS MARY załatwia wszelką korespondencję, udziela języków obcych, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego, włoskiego. Stępuje również najnowszym system „Linquaphone” godz. przyjeżdża 4-5-7-8, Piotrkowska 24, m. 7, Dawniej Traugutta 2. 20

LEKCYJ udziela rutynowany nauczyciel Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1 front parter. 20

LEKCJE, korepetycje. Przygotowanie do wszelkich egzaminów. Języki francuski, angielski, niemiecki. Korespondencje, buchalterie, udzielają specjalni. Zachodnia 72, m. 1, 20

POSZUKIWANY nauczyciel ze znajomością statyki budowlanej. Oferty pod „J. L. A.” 20

STUDENT udziela matematyki, łaciny, języków, 6-go Sierpnia 14, m. 28 u Kona. Godzina 2 i pół-3. 20

ENGLISH LADY experienced teacher dipl. gives lessons, Cegielniana 25, m. Herszberg 20

POSZUKIWANY nauczyciel do udzielenia prywatnych lekcji łacina. Oferty do administracji litera „J”. 20

DO SZKÓŁ średnich i zawodowych przygotowuję sumiennie i tanio absolwent gimnazjum. Wiadomość: Piotrkowska 218, m. 3, codziennie od 6 pp. 20

LEKCJE angielskiego, konwersacji i literatury. Korespondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim, Markowicz, Kilińskiego 105 20

OBJEMIE matematykę i fizykę w gimnazjum. Oferty do adminin. pod „Penne kwalifikacje”. 20

BERLITZA metoda 8 rok szkolny. Kursy języków obcych, uznane przez państwo. Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa. Wykładają cudzoziemcy, specjalnie wyszkoleni pedagodzy. Najszybsze postępy. Informacje codziennie 12 do 1 i pół i 5-8. Piotrkowska 86, front. 26

PROFESOROWIE gimnazjalni specjalści każdego przedmiotu, przygotowują eksternów i uczniów do egzaminów powakacyjnych. Zamieszczają w szkołach (włókienniczych, seminarjach). - Grupy języków obcych. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne. - Aleja 1-go Maja 11, front m. 2. 20

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem umieszczenia reklam w gazetach. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki” 20

ZDJĘCIA DO MATRYKUL i paszportów 6 szt. i złoty, przyjmuje się również do wywołania, koplowania, retuszowania i powiększania wszelkie zdjęcia amatorkie. Fotograficzny Zakład L. Laks, ul. Żeromskiego 84, dojazd tramwajami Nr. 5, 6, 8, 9. 20

MOTORYZ. DATYNEK

Elektryczne nowe i używane po cenach najniższych. Warsztaty reperacyjne. Przewinicie motorów i dynamo-szyn. Instalacje elektryczne siły, światła i sygnalizacji wykonywa Przedsiębiorstwo Inżynierjno-Elektro-mechaniczne 20

Maurycy RAK

ZAWADZKA 12, tel. 214-11. 20

BUDYNEK szetowy 600 m2 dla przedziałni lub tkalni od zaraz do wydzierżawienia. Łódź, 28 p. Strz. Kan. 41. 20

POSZUKUJE spółnika z kapitałem zł. 10.000 do przedsiębiorstwa do którego osobliście wkładam większy kapitał. Oferty sub „E. B.”. 20

UCZNIJA (uczenice) z utrzymaniem, opieką pedagogiczną przyjmie profesor gimnazjalny. Dzwonić 3-5 po poł. 213-09. 20

TYLKO świeca Fumigatore - Cimex wyteplisz bezpowrotnie pluskwy. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: „ELEKTRA”, 6-go Sierpnia 1. Telefon 237-80. 20

ZGUBIŁEM pamiętkową szpilkę krawatową brylantów perla. Znalazcę sówicie wynagrodzę Piotrkowska 81, m. 8. 20

SPAWANIE kotłów parowych, wałów kortowych, cylindrowych oraz ram samochodowych itd. Spawanie acetylenem i to co gdzieindziej zrobić nie mogą albo za drogo kosztuje przyjmuję Szczepki, Piotrkowska 44. Tel. 151-83. 20

ZA ODMALOWANIE mieszkania rutynowana nauczycielka udzieli przez 2 lata lekcji gry fortepianowej wyższej lub początkowej metodą szybka a gruntowna. Egzercytywanie, nuty, Radwańska 45, m. 1. 20

DYSKONTUJE weksle bezpośrednio wyłącznie lekarzom, adwokatom, apotekarzom na bardzo dogodnych warunkach. Dyskretna zapewniona. Oferty do Republiki pod „Dyskonto” 18

PRZERABIAM, farbuje kapelusze damskie aksami,te, fiucowe 2.50 oraz noże tania, Łazbarska, Zielona 6. 20

ZGINAŁ pies, tresowany wilk, wabi „Wilki” Za odprawienie sto złotych nagrody. Odprawzić ul. Bednarska 26, m. 7, Biernacki. 20

CZYSZCZE sufity, tapety oraz ściany malowane suchym sposobem, nie kosztuje. rzac tani Zawadzka 6 m. 21 tel. 126-88. 20

20 GROSZY fotografie do matrykuli na poczekaniu. Automat Fotograficzny, Zgierska 11. 20

DR. MED.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe POWRÓCIŁ Andrzejka 5, telef. 159-40 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1. 20

Dr. HELLER

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe powrócił. Traugutta 8 Telefon 179-20 przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 po niedz. i święta od 11 do 2 po poł. 20

Dr. med.

Ignacy Margolis

OKULISTA Aleja Kościuski 9 telef. 165-17. 20

powrócił.

Przyjmuje 1-2 i 5-7. 20

DR. MED.

J. BERLIN

Choroby kobiece i położnicze POWRÓCIŁ KAROLA 8 tel. 224-52, przyjmuje od 5-8 wiecz. 20

DR. MED.

MOTORYZ. DATYNEK

UROLOG choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych ZACHODNIA 59a telef. 148-95 20

LETNISKA i UZDROWISKA

UWAGA!!! Kolumna! Pensionat przy „Barze Okocimskim” poleca pokój wraz z całodziennym utrzymaniem 20

NAJTANIEJ i najprzystajniej można spędzić końcowe dni lata w pensjonacie „Krynica” we Włodzimierzowie. 20

Muszyna Zdrój

OBOK KRYNICY. Kąpiele mineralne i borowinowe, kąpiele mineralne w Popradzie. Sezon od 1 maja do 31 października. Informacje udziela Magistrat Muszyna. OD 15-SIERPNIA DO 31 PAZDZIERNIKA 20 PROC. ZNIŻKI. 20

KAZIMIERZ DOLNY. Góry. Pensjonat „Willa Regina”. Własny park, okraszona kuchnia zdrowa, smaczna. Ceny przystępne. 20

PENSJONAT „RÓZANA” w Włodzimierzowie pod Piotrkowem. Różańskie i Fr. Bruzdowej. Radion. słoneczne umeblowane pokoje. Światło gazowe. Ceny znacznie niższe. Informacje poczta lub tel. 191-46. 20

POTRZEBNI od zaraz fryzjerka i masażystka oraz pracownik gosp. dom. męski, względnie męski. Kanińskiego 20. 20

MICHELIN

przedłuża życie samochodu przez swą elastyczność zmniejszone pompowanie
Hurtownia opon i części zamiennych „BERSON” Narutowicza 16, tel. 128-30
 Opony wszelkich bez wyjątku marek po najniższych cenach w kraju.

PRZED WYJAZDEM NA LETNISKO!

Najkorzystniej i solidnie wykonuje wszelkie roboty futer nowych oraz przeróbki i odświeżania, także przechowywanie futer

KUŚNIERZ i dypl. mistrz kroju
WACŁAW KAWECKI
 Piotrkowska № 113, tel. 207-76.

Lekarz D-ta
H. SZNAJDER
 Kilńskiego 49, tel. 153-08

Profesor chorób nerwowych
Wł. Dzierżyński
 powrótca. Kopernika 21
 tel. 123-83.
 Ordynuje od 5-6 po poł.

Dr. **Mandelsowa**
 powrótca. Tel. 122-02.

Dr. med. **J. A. Rosiewicz**
 wznosił przyjęcia chorych.
 mieszka ul. Andrzeja № 3.

Dr. **J. Majbaum**
 choroby chirurgiczne
Wólczańska 36
 TEL. 203-10
 powrótca.
 przyjmuje od 1-2
 w kancelii Piotrkowska 294 od 5-6
 30-2

DOKTOR **S. BROTMAN**
 choroby weneryczne, moczościowe, weneryczne czynności zapobiegawcze.
 Panie: od 9-11 g. rano.
 Panowie od 11-4 p. p.
ZAWADZKA 39.
 ul. p.p. wojskowych ustępstwo.
 TEL. 108-07.

Dr. **Langbard**
 chor. skórne i wener.
 przyjmuje w zast. D-ra Bibergala
Zawadzka 10
 Tel. 106-30
 9-1 i od 5-8. 30-2

Dr. **W. BALICKA**
 POWRÓCILA
Piotrkowska 200
 róg Pustel Nr. tel. 194-03.
 Choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
 od 1 do 3 i od 7 do 8-jej

DR. MED. **M. Maślanka**
 choroby nerwowe i psychiczne
 POWRÓCILA
PIOTRKOWSKA 120
 tel. 147-72
 przyjmuje od 4-6-jej.

LEKARZ - DENTYSTA **H. PRUSS**
 LECZNICA ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
 przeniesiona została
 na ul. Piotrkowską 142

Z prawami gimnazjów państwowych.
Gimnazjum Humanistyczne Męskie
 ORAZ **Szkoła Powszechna**
L. Kacnelsona w Łodzi
 ul. ZAWADZKA 43, tel. 151-79
 Zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny przyjmuje kancelaria codziennie w godz. 10-2
 Do Przedszkola przyjmuje się dzieci od 4 lat. 45-4

Na sezon szkolny!!!
 Księgarnia i materiały piśmienne
L. KRYSZEK, Pomorska 15.
 Najlepsze źródło zakupu nowych i używanych książek dla szkół wszelkich typów.
 Za książki używane płacimy najwyższe ceny.
 UWAGA! Bruliony po cenach bezkonkurencyjnych. 40-4

Szkoła Powszechna Prywatna
 Z PRZEDSZKOLEM
Marji Pałaszewskiej
 Al. Kościuszki 28 (ul. Piotrkowska 85) przyjmuje zapisy chłopców i dziewczynek od g. 9-14 GIMNASTYKA FRANCUSKA - JEZYK FRANCUSKI.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH
Gimnazjum Żeńskie i Szkoła Powszechna
Eug. Jaszuckiej-Zeligmanowej
 ul. Południowa 18, tel. 168-82.
 Zapisy trwają. Sekretariat czynny codziennie od g. 9-14 i od 16-18.
 OPLATA W SZKOLE POWSZECHNEJ OBNIŻONA.
 Rok szkolny rozpoczyna się w niedzielę, d. 20 sierpnia o g. 9 rano.

KONGRESS - ZEITUNG
 Podczas trwania kongresu sionistycznego w Pradze, który rozpocznie swoje obrady dnia 18/8, ukazywać się będzie codziennie „Kongress - Zeitung”
 oficjalne wydawnictwo Egzekutywy Sionistycznej ze szczegółowym sprawozdaniem obrad kongresu.
 Prenumeratę w cenie Zł. 6.50 przyjmuje biuro dzienników H. Kozakiewicza, Piotrkowska Nr. 58 (telefon 161-71).

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny
 LEKARZA DENTYSTY 30-4
A. ŻADZIEWICZA
 przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

DR. MED. **I. Wajnberg**
 Spec. chor. PŁUC I SERCA
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ul. Piotrkowską 145,
 tel. 126-02.

DR. MED. **M. Rundszejn**
 AKUSZERIA I CHOROBY KOBIECE
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ
Pomorska 7, tel. 127-84
 przyjmuje od 4-8-jej. 30

Dr. S. Halborn
 CHOROBY DZIECI
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIE-
 SZKA OBECNIE PRZY
ul. Gdańskiej 65a.
 Nr. tel. 228-82. 50-2

Doktor **H. SZUMACHER**
 POWRÓCILI
 Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
 tel. 148-62
 od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz, w niedzielę i święta od 10-1
 Ceny lecznicowe.

GABINET CHIRURGICZNY
 Dr. Med. **M. KANTORA**
 został przeniesiony na ulicę **Zieloną 5,**
 telef. 112-22.
 Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po poł.
 Ceny lecznicowe.

DR. MED. **M. TAUBENHAUS**
 CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
Zgierska 11,
 tel. 246-09.
 Przyjm. od 4-8 w. 30-2

LEKARZ - DENTYSTA
Stanisław Gelberg
 powrótca
 UL. ZAWADZKA Nr. 14. Tel. 108-33
 przyjm. od 10-2 i od 3-7 p. p. 30-2

Dr. **Bolesław Misjon**
 choroby wewnętrzne
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ul. Piotrkowską 130
 tel. 158-38
 przyjm. od g. 7-8 w. 30-2

DR. MED. **M. DAWIDOWICZ**
 CHOROBY WEWN. POWRÓCILI
 I PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ul. Narutowicza 37,
 tel. 184-91.

LEKARZ-DENTYSTA
Jakób Karmazyn
Południowa 2
 powrótca
 przyjm. od 9-1 i od 3-7. 30-2

DR. MED. **Haltrecht**
 choroby skórne, weneryczne i moczościowe
Piotrkowska 10, tel. 245-21
 Przyjm.: 8-10 r.; 1-2 po poł. 6-9-jej
 wiecz, niedz. i św. 10-1 rano. 30-2

DR. MED. **J. WAJNSZTOK**
 CHOROBY WEWNETRZNE
 powrótca
 1 przyjmuje od 3 do 4 po poł.
Cegielniana 30
 Telefon 102-02.

DR. MED. **J. SZMERŁOWSKI**
 AKUSZER-GINEKOLOG
 POWRÓCILA
Piotrkowska 17
 telef. 107-13
 przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
 telef. 121-23

DR. MED. **M. Wajnberg**
 Chor. nerwowe
 POWRÓCILA
Zeromskiego 25
 telef. 172-20.
 Przyjmuje od 5.30-7 po poł.

DR. MED. **L. NITECKI**
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOŚCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
 przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wieczór. w niedz. i święta od 9-12

DOKTOR **H. Rózaner**
 POWRÓCILA
Narutowicza 9, Tel. 128-98
 Choroby: weneryczne, moczościowe i skórne.
 Przyjmuje od 8-10 rano i 6-9 wiecz

Dr. med. 20x2
Z. Pinczewska
 Położnictwo, chor. kobiece przeprowadziła się
Gdańska 74 m. 1, tel. 108-01
 przyjmuje 4-6 po poł.

ARAGO ST. GÓRSKIEGO PEWNY WYNIŚCZENIE ODCISKÓW
 DOKTOR **W. Łagunowski**
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
 POWRÓCILI,
 CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOŚCIOWE.
 Gabinet Roentgen - leczniczy.
 Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10-1.

Dr. med. 2-30
H. Lubicz
 POWRÓCILI
 Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Cegielniana № 7
 telefon 141-32
 Przyjmuje od g 8-10 12-2, 5-8 w niedzielę i święta od 9-11

DR. MED. **Al. Kopełowski**
 CHOROBY WEWNETRZNE
 POWRÓCILI
Gdańska 37
 Tel. 232-55, przyjmuje 7 wieczór.

DR. MED. **J. KAHANE**
 SPECJAL. CHOROBY WEWNETRZNE SERCA I PŁUC
 POWRÓCILI
 Przyjmuje od 5 do 7-jej.
Radwańska 4,
 Tel. 187-27.

DOKTOR **KLINGER**
 spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w, W niedzielę i święta od 10-12.

Nowoczesne zawodowe KURSY KROJU, MODELOWANIA i SZYCIA

damskiego i dziecięcego koncesjonowane przez Min. W.R. i O.P. długoletniej instruktorki T-wa „Praca” w Łodzi, dypl. mistrzyni Izby Rzemieślniczej

LINY KAUFMAN

Łódź Narutowicza 49 tel. 207-23

Po ukończeniu kursu wydaje się dyplomy.

CENY PRZYSTĘPNE.

Pracownia Robót Ręcznych Piotrkowska 90, tel. 155-99

wykonuje firanki, obrusy, kapy, stopy i portjery po rewelacyjnie niskich cenach. Tamże przyjmuje się firanki do naprawy, prania i rozpinania.

Wkrótce otwarcie Dla wygody Sz. Klijenteli **2 sklepów** ze sprzedażą znanych wyrobów czekoladowych i cukierniczych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91 tel. 243-65 i Piotrkowska Nr. 161 **Fabryki Czekolady „PALERMO”** właśc. K. Lehman ul. Główna № 49, tel. 155-38. **CZEKOLADA — PIERNIKI — HERBATNIKI BISZKOPTY I CIASTKA** własnego wyrobu.

Dyrekcje Gimnazjów i Szkół Powszechnych TOWARZYSTWA SZKÓŁ ŻYDOWSKICH W ŁODZI

zawiadamiają, że kancelarie:

- I Gimnazjum Męskiego, Magistracka 21, tel. 134-11.
- II Gimnazjum Męskiego, Magistracka 22, tel. 134-12.
- Gimnazjum Żeńskiego, Piramowicza 6, tel. 127-95

przyjmują w godzinach od 10—14 wpisy do gimnazjów i do wszystkich klas szkół powszechnych

Do pierwszej klasy szkoły powszecznej (dotychczasowej klasy A) przyjmuje się dzieci z ukończonym SZOSTYM rokiem życia.

Oplata na rok szkolny 1933/34 została obniżona. Z początkiem roku szkolnego uruchamia Towarzystwo

NOWOCZESNE PRZEDSZKOLE w lokalu przy ulicy Sienkiewicza 26. Wpisy do przedszkola przyjmuje kancelaria Gimnazjum Żeńskiego, Piramowicza 6.

3-klasowa Koedukacyjna Szkoła dla Drogistów

STOW. WŁAŚC. SKŁADÓW APTECZNYCH WOJEW. ŁÓDZKIEGO W ŁODZI

podaje do wiadomości, że zapisy nowowstępujących słuchaczy (ek) rozpoczęły się i trwać będą do 1-go września r. b.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Sekretarz Szkoły H. Rechtman, ul. PIOTRKOWSKA 207, tel. 116-32.

Dyrektor Inż. W. DZIENIAKOWSKI.

UWAGA. Praktykę w składach aptecznych wyszukują sobie sami słuchacze. Szkoła mieścić się będzie w dawnym lokalu przy ul. Cegielińskiej Nr. 42.

Z PEŁNAMI PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH (kategoria A) Gimnazjum Żeńskie oraz Koedukacyjna Szkoła Powszechna Adeli Skrzypkowskiej

W ŁODZI, PIOTRKOWSKA Nr. 187, telefon 177-35.

Zapisy nowowstępujących od godz. 9 do 3 i od 6 do 7 wieczorem.

Egzaminy wstępne 21 i 22 sierpnia. r.b.

Oplata za naukę w szkole powszecznej obniżona.

Dyrektorka ADELA SKRZYPKOWSKA.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

SZKOŁA POWSZECHNA oraz wzorowe PRZEDSZKOLE KLARY WOLFSONOWEJ POMORSKA 18 (w ogrodzie), telef. 207-86.

Zapisy nowowstępujących przyjmuje kancelaria codziennie od 10—2 i od 5—7-ej.

Uwaga: DLA UCZENIC GIMNAZJUM NADAL BĘDĄ CZYNNE KURSY ZAWODOWE. Oplaty niskie.

Kancelaria załatwia deklaracje rodziców do Komisji Powszecznej Nauczenia.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH

Gimnazjum Żeńskie „Wiedza”

oraz szkoła powszechna

L. MAGALIFOWEJ

Tel. 175-38. PIŁSUDSKIEGO 62. Tel. 175-38.

Kancelaria przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godziny 11—14 i od 17—19. Egzaminy wstępne 21 i 22 sierpnia r.b.

Wszelkie książki szkolne są do nabycia

w księgarni **S. Seipelt** sp. z o. o. Łódź, PIOTRKOWSKA 47, tel. 112-11

Pryw. Humanistyczne Gimnazjum Męskie im. St. Wyspiańskiego

ORAZ

SZKOŁA POWSZECHNA Koedukacyjna i wzorowe Przedszkole Koed. mieszczące się w obszernym, własnym gmachu

przy ul. **NAWROT 58**

przyjmuje zapisy do wszystkich klas. Obszerny ogród, przeznaczony do odbywania lekcji w porze letniej. Własne boisko.

CZESNE wynosi: w szkole powsz. i przedszkolu od **Zł. 20 mies.** w gimnazjum „ 30 „

Egzaminy wstępne od 21 sierpnia.

Kancelaria czynna codziennie 10—14 i 17—19 (6—7) wiecz.

UWAGA: Dyrekcja wym. szkół wprowadza system półinternatu, polegający na odrabianiu lekcji w szkole, w godzinach popołudn. pod kier. nauczycieli.

Z pełnymi prawami (Kategoria A) GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

i Prywatna Szkoła Powszechna

Marji Hochsteinowej

tel. 214-27 WÓLCZAŃSKA 23 tel. 214-27.

Kancelaria przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godz. 9 do 14 i od godz. 17 do 19. Początek roku szkolnego w niedzielę 20 b. m. o g. 10 r.

Koedukacyjna Szkoła Powszechna i Gimnazjum Żeńskie im.

Marji Konopnickiej

(dotychczas GIMN. TOW. KULTURA)

Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

ul. Wólczańska 123 — II wejście z ul. Gdańskiej 130, tel. 174-85.

Początek lekcji 21 sierpnia o godz. 8.30 rano.

Zapisy codziennie od 8-ej do 13-ej.

OPLATY NISKIE.

Z prawami Gimnazjów państwowych Gimnazjum Żeńskie JOZEFA ABA w Łodzi

oraz Szkoła Powszechna ZIELONA № 10, telefon 122-12

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszecznej przyjmuje sekretariat w godzinach szkolnych.

Do klasy I szkoły powszecznej przyjmuje się dziewczęta i chłopcy od lat 6 bez egzaminu. Oplata za naukę w szkole powszecznej obniżona. Zajęcia rozpoczynają się dn. 21 sierpnia o godz. 8 r. Egzaminy wstępne odbywać się będą od 22 sierpnia r. b.

KURSY HANDLOWE

I. MANTINBANDA

w Łodzi, ul. Przejazd № 12. Telef. 157-91.

Wykłady według rozporządzenia Władzy Szkolnej na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczyna się 21 SIERPNIA 1933 R. ogólna zbiórka wszystkich grup o godz. 7 wieczór.

Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie od 11—1 i od 4—8 w. CZESNE OBNIŻONE.

Kierownik Kursów I. MANTINBAND.

Szkoła Pasternaka

PIOTRKOWSKA 18. poszukuje kilku nauczycieli niemieckich (żydów). Zgłosić się do dnia 11—2 w kancelarii Piotrkowska 18.



Indywidualna pielęgnacja CERY i URODY syst. „IBAR”

Nie przypadek winien decydować o wyborze kosmetyków. Cere należy legnować rozważnie, systematycznie. Zespół środków „IBAR” kremy, pudry, pudry e. t. e. stosowane przez ANNE RYDEL indywidualnie do rodzaju cery utrzymują skórę w czystości, nadaje przężność, miękkość, zdrową świeżość, usuwając zmarszczki, jłotok, węgry, pęgi e. t. c. Instytut de Beauté. Racjonalna kosmetyka.

Szkoła Kosmetyczna, zał. 1924 r. SRÓDMIEJSKA 16. Telefon 160-16. Zadać informacji. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

Radjo-technik

z wieloletnią praktyką zastawca, po przyjeździe z Berlina przyjmuje reperacje i udoskonalenia radjo-odbiorników.

ARNOLD SZYFMAN, tel. 236-16.

ASTMY

ZASTARZAŁE, różne KASZLE, WILEJNE CHOROBY PŁUCNE, ULECZALNE POWIDŁAMI WEMI od 1902 r. 3000 listów chwalebnych jest do przejrzenia miejscu, opis leczenia na bezpłatny. ST. SŁIWANSKI, Brzezińska 33.



TELEFON 110-65

MASZYN DO PISANIA, LICZENIA POWIELAMA i KODJOWANIA. KASZALNICE, REPERACJE ODBIORNIKÓW, KONSERWACJE, WYKONYWUJE TANIO.

E. TELATYK, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 90

Dr. med. SOMMER

Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26. choroby skórne, weneryczne i kobiece. Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ Dr. Polaka

NAWROT Nr. 7. Tel. 164-21.

prąd wysokiego napięcia i frek. wzdłuż radium, lampa Helium, DIATERMIA, lampa kwarcowa, promienie porażające, wone (ciepłe) galwanizacja, larad, zacja, masaż i t. d.

Kierownik tkalni

specjalista wyrobów bawełnianych pożyczki do fabrykacji 6 tysięcy tycz pod warunkiem współpracy. Oferty pod „Fabrykacja” do „Republiki”.



Tysiące naszych uczennic mają już zapewniony byt!

Znane w Polsce zawodowe **KURSY** kroju i szycia Grynblatowej, które istnieją już od 1902 roku zostały zasłone nowymi silami z Paryża. Teraz nauka odbywa się według systemu najwyższej Akademii Paryskiej „Daydon”, największej szkoły w Paryżu „Ecole Moderne de coupe de Paris”, szkoły subwencjonowanej przez magistrat Paryża.

Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów, wprowadzonych z najświeższych domów mody w Paryżu, jak Patou, Potin.

Nauka trwa 3 miesiące i kosztuje TYLKO 75 zł. Każda uczennica ma prawo uszyć kilka sukien. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według przepis. Kuratorjum W. R. i O. P.

Nauczam również bielizniarstwa.

F. GRYNBLAT,

Żeromskiego 9 m. 35, fr. ofic. i piętro, tel. 231-03.

Stenotypistka

poszukiwana od natychmiast. Pierwszeństwo mają obeznane z pracą biurową.

Oferty z odpisami świadectw sub „Biegła” do administracji „Republiki”.

DARMO TAKI APARAT



otrzyma każdy przy zakupie 10 kg. mydła płynnego. Polecamy: papier higieniczny (toaletowy), również papier do owijania śniadań nieprzemakalny.

POLSKI PRZEMYSŁ HIGIENICZNY „PEPEHA” Sp. z o.o.
Warszawa, Leszno 6, tel. 11.34-25 i 12.16-54
Przedstawicielstwo na Łodzi:
ul. PIOTRKOWSKA 120, tel. 209-17

Na sezon szkolny!

Wszelkie przybory i materiały piśmienne w najlepszym gatunku poleca
Skład Papieru i Materiałów Piśmiennych
A. J. Ostrowski S-cy, Łódź
PIOTRKOWSKA 55

LEKARZ-DENTYSTA

Rozen-Rawiczowa

powróciła
Killińskiego 49, tel. 154-36



Szczęście w małżeństwie

zadowolony mąż i ładne dzieci — oto cel każdej kobiety. Skrzętność i oszczędność jednak — to jeszcze nie wszystko, Pani Domu musi również dbać o swój wygląd, chcąc podobać się mężowi. Jest to w dużej mierze zasługa znanej fabryki „Kollontay”. Wszak łagodne mydło „Kollontay z pralką” to istna pomoc i oszczędność w gospodarstwie domowym, oddając nieocenione usługi przy praniu i myciu. Bajeczny zaś „Kollontay Shempunial”, który każda Gospodyni przy zakupie mydła „Kollontay z pralką” otrzyma w sklepie bezpłatnie, czyni włos pięknym, wonnym, puszystym, tak, jak go każdy mężczyzna lubi.

Mydło

Kollontay

z pralką jest lepsze...

243
Bezpłatnie!
Originalna paczka Shempuniala Kollontay'a (wartości 40 gr.) do 1 kg mydła Kollontay'a

Koks z własnych koksowni

„Wolfgang” i „Gothard”

specjalnie dla centralnego ogrzewania.

Sprzedaż wagonowa i wozowa.

KONSORCJUM

Biuro sprzedaży concernu „ROBUR”
Łódź, Przejazd 62,
tel. 181-80, 155-60, 286-80.

Kupno i sprzedaż

Złoto BIZUTERIA, SREBRÓ
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski L. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.

MOTORY elektryczne nowe i używane okazują. Najtańsze źródło. Na prawa, przewijanie motorów, toczenie panewek wyrób rozruszników, kolektorów. Instalacje elektryczne inż. Reicher. Poludniowa 28. tel. 21-000. 5

PIŁTY gramofonowe od 65 gr. Najnowsze przeboje z 1.85. Zamiana płyt Chronometre, Piotrkowska 116. 20

MOTOCYKL B. S. C. z przyczepką 500 cm. dolny w dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć Aleja 1-go Maja 19. Ferst. 20

OKAZJA! 3-lampowy odbiornik radiowy wprost do sieci do sprzedania ul. Wawelska 6, m. 1 (Baruty). 20

2 MASZYNY do szycia i maszyna do pisania okazują do sprzedania. Mar-Borz, Piotrkowska 111. Tel. 237-90 20

ZALUŻE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych wyrabia mechaniczna stolarnia, ul. Bazarna 6, telefon 242-16. 20

KUPIJE książki rosyjskie: naukowe i klasyków. Telefon 163-05. 20

A MEBLE: sypialnia brzoza, róża, jesion, orzech, dąb, stołowe: orzech, garderoby, łózka, kredensy, stoły, krzesła, salonik, mahoń używany. Sprzedaje tanio na raty, zamienia stolarnia K. Galara, Warszawska 16, tel. 231-80. 20

OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżanki, krzesła debowe, otomany używane tanio sprzedaje Killińskiego 160. Przędzlecki. 20

DOM 3 piętrowy dochód roczny 15 tysięcy, sprzedam, 11-go Listopada 70. Wiadomość u gospodarza. 21

KUPIE okazują modne kredensy w dobrym stanie. Oferty sub „Gotówka” do administracji pisma. 20

LITOGRAFICZNA prasę ręczną kupię. Oferty sub „Hamburga” z podaniem ceny składać w administracji. 20

MOTOCYKL z przyczepką „Indian” 4 cyl. w bardzo dobrym stanie sprzedam lub zamienię na solówkę, Grabowski, Killińskiego 146. 20

WILLA (13 pokoi) w pięknym parku (11 i pół morgi) elektryczność, 5 minut od stacji tramwajowej w Rudzie Pabjanickiej do sprzedania. Tamże parcele różnej wielkości. Ceny przystępne. Wiadomość: Ruda, Żeromskiego 16. 20

SPRZEDAM pokój stołowy, biurko, komoda, portiery, kape na łóżko. Złotona 16, m. 1. 20

DO SPRZEDANIA sypialnia i salonik, Pomorska 30, parter, prawa strona m. 2 od 10-12 i od 3-5-ej. 21

W KOLUMNIE do sprzedania tanio 2 place 1740 m kw. i 1313 m kw. Wiadomość: ul. Mielczarskiego 14 w sklepie (tel. 184-06) 20

KAPA na dwa łózka ręcznej roboty rilet gipsur oraz stara filet antyquy okazują do sprzedania Piotrkowska 132 m. 47. 20

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 14 sierpnia 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy „Zakłady Elektrotechniczne Adolf Meister i S-ka”, Piotrkowska 165, 2) ogłosić otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 14 sierpnia 1933, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Ernesta Ostermanna, 4) zamianować kuratorem upadłości Sędzię Tarkowskiego, 5) oddać upadłego pod opiekę policji, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność Kurator masy upadłości
Lucjan Tarkowski
Łódź, Cegielniana 19, tel. 134-86.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości firmy „Zakłady Elektr. Adolf Meister i S-ka”, aby w dniu 29 sierpnia 1933 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, o godz. 11-ej w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
Ernest Osterman,

Z dniem 1. 9. r. b. otwieram w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 73, II p. tel. 150-50

konservatoryjne kursy gry skrzypcowej

Czesne miesięczne wynosi za kurs I (dla początkujących) zł. 15.—
II (niższy) zł. 20.—
III (średni) zł. 25.—
IV (wyższy) zł. 30.—
wpisowe zł. 5.—
Zapisy od poniedziałku dnia 21. 8. r. b. w godz. 11—1 i 5—7.

JULJUSZ ZINSER

prof. Konservatorjum P. T. M. w Toruniu 35-3

„Nasza Szkoła”

ul. Prez. Narutowicza 30 ul. Prez. Narutowicza 30
prywatna 7-mio kl. szkoła powszechna koedukacyjna nowoczesnie urządzona

Ogród szkolny. Poradnia psychologiczna. Nauka rytmiki i języków obcych

Kancelarja czynna w godz. 10—13 i 16—18 prócz niedziel

Lucja Zeligsonowa
B Lebenhaftowa

Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI

ul. Prez. Narutowicza 68

zawładania, 12 sekretarjat przyjmuje zapisy nowych kandydatów codziennie od godziny 9 do 14-ej.

Egzaminy wstępne w trzecim terminie odbywać się będą w dniach 21 i 22 sierpnia o godz. 4 po poł.

Dyrektor

Antoni Idźkowski

Gimnazjum Męskie

z prawami gimnazjów państwowych oraz

Szkoła Powszechna

Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi

Pomorska 46—48, tel. 106-64.

Oplata w szkole powszechniej, we wszystkich 6 klasach, wynosi 15 zł. miesięcznie. Oplata w Gimnazjum obniżona. Absolwenci szkół powszechnych, pragnący kontynuować naukę w gimnazjum oraz uczniowie niezdolni korzystają ze specjalnych ulg. Kancelarja przyjmuje zapisy oraz udziela informacji codziennie, oprócz sobót, od godz. 9 do 21 od 5 do 7 po poł. 55-5

7-kl. Szkoła Powszechna i prywatne Gimnazjum żeńskie

z prawami szkół państwowych

R. KONOPCZYŃSKIEJ - SOBOLEWSKIEJ

ul. Killińskiego № 94, tel. 134-78 (dawniej ul. Gdańska № 90)

zawiadamia, że z początkiem nowego roku szkolnego nauka rozpocznie się w nowym gmachu specjalnie przystosowanym do potrzeb szkoły i odpowiadającym współczesnym wymaganiom higieny szkolnej.

(OGRÓD — BOISKO — NATRYSKI — CENTRALNE OGRZEWANIE).
PORADNIA WYCHOWAWCZA DLA RODZICÓW I MŁODZIEŻY. STACJA PSYCHOLOGICZNA. TROSKLIWA OPIEKĄ NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ. CZESNE OBNIŻONE.

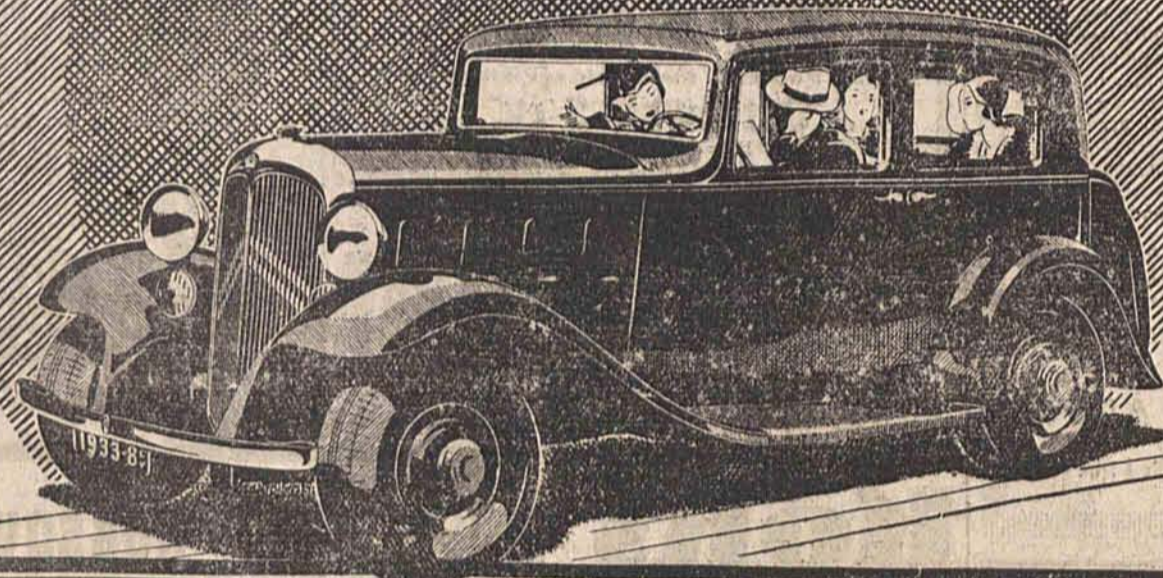
Dla dzieci urzędników państwowych, komunalnych i t. d. znaczne ulgi.
Wpisy przyjmują codziennie kancelarja między 10—14 w nowym gmachu szkolnym przy ul. Killińskiego 94. — Oplata miesięczna w szkole powszechniej od 15 zł.

DYR. B. CHORAŻY-CHRUPKOWA.

NOWY CITROËNI

NAJWIĘKSZY 8 Z POŚRÓD MAŁYCH SAMOCHODÓW

Nowy Citroën model "8", 4 cyl. 30 KM jest syntezą postępu w technice samochodowej. Dzięki swym zdumiewającym zaletom, które każdy z łatwością oceni po próbnej jeździe, ten piękny, wygodny i tani wóz został od razu uznany jako samochód budzący największe zainteresowanie z pośród samochodów produkcji światowej.



DWANAŚCIE POWODÓW DLA KUPNA CITROËNA

- 1 "moteur flottant" silnik wahliwy /,
- 2 synchronizowana skrzynka biegów,
- 3 podwozie sztywne o przekroju zamkniętym / rurowe /,
- 4 niezawodny i przyjemny w użytku kierownik,
- 5 opony "Superbalon" o niskim ciśnieniu,
- 6 gaźnik z rozpylaczem dla rozruchu,
- 7 estetyczny, nowoczesny wygląd i piękne liczne akcesoria,
- 8 karoserja jednolita stalowa
- 9 szerokie cztery drzwi,
- 10 szybki nietłukące się "Securiflex"
- 11 duży kufer z tyłu,
- 12 wspaniałe resorowanie.

Skład fabryczny w Łodzi, PIOTRKOWSKA № 175, Telefon 157-57.

Lokale

MIESZKANIE 3 pokojowe, 6-pokojowe, lokale parterowe na fabrycznej, garaż, suche piwnice do wynajęcia. Południowa 28.

GARCONIERA elegancka do wynajęcia. Adres w Administracji pisma.

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany w śródmieściu do wynajęcia. Dzwonić tel. 150-57 od 10-12 i 2-4.

ODNAJME pokój lub dwa frontowe, balkon, wszystkie wygody. Zielona 43 miesz. 4.

ELEGANCKI pokój, front I piętro, wygody, telefon oddaje Piłsudskiego 57, miesz. 5.

GABINET elegancko umeblowany oddam adwokatowi, doktorowi na godzinę popołudniową. Piotrkowska 80, m. 2, od 2-4-ej i 7-8.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany do wynajęcia dla Izraelity, ul. Sterlińska 20, m. 13.

DWA dwukienne pokoje częściowo umeblowane, używalność kuchni, wygody i p. fr. Śródmiejska 38 m. 5, Od 6 n. p.

DUŻY frontowy balkonowy pokój niekrepujące wejście do wynajęcia. 6-go Sierpnia 32 m. 5, tel. 149-05.

1 LUB 2 POKOJE frontowe elegancko umeblowane, światło elektryczne, wygody, wejście osobne, do wynajęcia. Gdańska 135 m. 6.

SKLEP z wystawą na Piotrkowskiej w śródmieściu (za zł. 121 miesięcznie) do wynajęcia. Oferty pod „Merkur”

PARTEROWY dwukondygnacyjny pokój do wynajęcia. Śródmiejska 21, lewa oficyna, mieszkanie 20. Tel. 168-28.

4 POKOJE, kuchnia, II piętro, wszystkie wygody, 2 wejścia, słoneczne, zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 56.

POKÓJ umeblowany, wejście niekrepujące, dla jednego lub dwóch panów. Wiadomość Andrzeja 49 m. 2.

POKÓJ dla solidnego Pana do wynajęcia. Narutowicza 40 m. 19.

PO LEKARZU do wynajęcia dwa pokoje frontowe, słoneczne z oddzielnym wejściem z meblami lub bez. Piotrkowska 132 m. 3, tel. 136-55.

POSZUKUJE dwóch ładnie umeblowanych pokoi ew. część z używalnością kuchni i wszelkich wygód. Oferty do Republiki pod „Zapłata zgóry”

POKÓJ ładnie umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia, samotna, Sienkiewicza 63, m. 15. Zastać od 12-4 i 7 wiecz.

POSZUKUJE, DOMU, w centrum miasta, w dobrym stanie z wygodami — za gotówkę. Oferty pod „H. G. S. 150” do Admin. Republiki.

ŁADNY pokój, wygodnie umeblowany dla 1-ej osoby do wynajęcia. Telefon 6-go Sierpnia 37, m. 7.

POKÓJ do oddania Piłsudskiego 39, front, II p. m. 33.

POKÓJ ładnie umeblowany. Wejście niekrepujące w domu frontowym. Oddam tanio. Grabowa 26 m. 3.

WYNAJME umeblowany, słoneczny pokój wraz z kąpielowym. Andrzeja 29, prawa oficyna m. 14.

2 POKOJE frontowe z umeblowaniem lub bez, telefon, wszelkie wygody. Zawadzka 3 mieszka. 3.

POSZUKUJE od 1-go września umeblowanego pokoju z wszelkimi wygodami z niekrepującym wejściem. Oferty do Redakcji gazety dla „Wypłaćnego”

MIESZKANIE frontowe na III piętrze, składające się z 4 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami, przy ul. Zawadzkiej 52 do wynajęcia wprost od gospodarza. Wiadomość u dozorczy domu.

POSZUKUJE jednego lub dwóch pokoi z kuchnią z wygodami. Oferty z warunkami sub „REL”

POKÓJ umeblowany z balkonem i tel. do wynajęcia. Wiad. Lipowa 20 m. 8. f.

SŁONECZNY, umeblowany pokój, wszelkie wygody 1-sze piętro od zaraz do wynajęcia. Wiadomość ul. Narutowicza 58 m. 15.

POSZUKUJE czystego niekrepującego pokoju w śródmieściu z wszelkimi wygodami przy inteligentnej rodzinie. Oferty do Republiki pod „Czystość”

2 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia od zaraz przy ul. Magistrackiej 14 m. 8.

POKÓJ umeblowany do sprzedania z powodu wyjazdu. Słowiańska Nr. 5 m. 24, obejrzeć można od 8-12 przed południem.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Żeromskiego 85 m. 26. Oglądać od 2-5.

INTELEGNATA rodzina przyjmie ucznia lub uczennicę na stancję. Pomoc w nauce. Oferty do adm. Republiki sub. „Ra”

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkimi wygodami, obejrzeć od 1 do 5. Gdańska Nr. 11 m. 10.

ODDAM pokój umeblowany, wejście ze schodów, okno na ogród. Kilińskiego 120, popr. ofic. m. 24.

KTO POSZUKUJE: Mieszkanie, sklep, lokal biurowy, fabryczny lub pokój umeblowany — zgłasza się tylko do biura „LOKUMPOL”, Piotrkowska 55, parter.

DUŻY pokój umeblowany, słoneczny, dwukondygnacyjny, balkon, wszelkie wygody, do wynajęcia. Piotrkowska 182 m. 23 od 11-1 i 4-7.

POKÓJ umeblowany, duży słoneczny, świeżo wyremontowany z wygodami, zaraz do wynajęcia. Żeromskiego 39, m. 7 a.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany dla solidnej osoby. Traugutta 8, dozorca wskaże.

2 FRONTOWE umeblowane pokoje nadające się na biuro lub mieszkanie. Piotrkowska Nr. 166 I piętro m. 3.

2 POKOJE umeblowane, słoneczne, niekrepujące wejście razem lub oddzielnie do wynajęcia. Piotrkowska 81, m. 35, 2-ga brama, 2-gie piętro.

ŁADNIE umeblowany pokój, słoneczny, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Traugutta 8 m. 7.

UMEBLOWANY pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia dla solidnego Pana. Skwerowa 15 m. 3.

POKÓJ zupełnie niekrepujący, wszelkie wygody w nowoczesnym domu do oddania. Gdańska 26A m. 14, I piętro, front.

„GEGUZ” Tel. 17-111 został przeniesiony PIOTRKOWSKA 62, fr. II p., poleca nadal wszelkie lokale, mieszkania bez odstępnego oraz pokoje umeblowane od zł. 25.

2 LUB 3 POKOJE z kuchnią poszukiwane. Oferty pod „O. R. 100” do Republiki 19

1, 2 i 3 POKOJE z kuchnią, z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Łąkowa 1 a.

MŁODE małż. 8-mio letnim dzieckiem poszukuje 2 częściowo umeblowane pokoje z używalnością kuchni i łazienki w okolicy Narutowicza — Cegielnianej — Południowa. Oferty sub. „Wschód”

POKOIK do wynajęcia w śródmieściu z wygodami. Haertig, Gdańska 42-8.

2 ELEGANCKIE frontowe pokoje, I piętro razem lub pojedynczo do wynajęcia. Śródmiejska 52 m. 5, od 9-11 i 2-5.

PRZYJME na mieszkanie z utrzymaniem 2 uczni (ce) Izraelitów. Dogodne warunki. Troksliwa opieka. Kilińskiego 60 m. 61.

Dwa duże POKOJE frontowe, umeblowane, odpowiednie na gabinet lekarski lub kancelarię adwokacką do wynajęcia od zaraz. Wiadomość ulica Piotrkowska 5, front 2 piętro, miesz. 4.

POSZUKUJE mieszkania 2 pokojowego z kuchnią i wszelkimi wygodami w okolicy Placu Dąbrowskiego, ty do Administracji sub. „Bezstepnego”

POKÓJ umebl. (wzgl. 2) poszukiwane bezdzienne małżeństwo. Of. sub. B. do redakcji.

POKÓJ ładnie umeblowany, z wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem do odnajęcia. Ul. 11 Listopada 30 m. 36.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami oddam. Kilińskiego 44 m. 35.

POKÓJ umeblowany słoneczny z wygodami do wynajęcia. Wejście niekrepujące. Strzelców Kaniowskich m. 2.

POKÓJ elegancki niekrepujący, wszelkimi wygodami dla 1-2 osób ew. aktualnie cało dziennem utrzymaniem. 11 Listopada 47 m. 45.

DO WYNAJĘCIA w starym domu raz mieszkania 3 i 4 pokojowe z wszelkimi wygodami, oraz 2 pokoje z kuchnią z wygodami, sklep pojedynczy, a od 1 października mieszkania 2 i 3 pokojowe z wszelkimi wygodami. Wólczńska Nr. 150-41.

PARTEKOWY, marowany budowniczy ul. Piotrkowska dla celów kalij lub innych celów z częścią do dwórkim w całości lub części do wynajęcia. Pośrednicy pożądana. 150-41.

DWUCH uczniów przyjmie na miesiąc z całodziennym utrzymaniem, ka zapewniona Magistracka 20 m. 5.

FRONTOWY pokój umeblowany, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, oddania. Radwańska 4, m. 8-5-6.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Sienkiewicza 39, front, II-gie piętro m. 8.

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, wszelkie wygody, centrum, oddam. Telefon 163-05.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. 11-go Listopada 3, lewa oficyna, m. 3.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14 Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-25 i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „Republiki”
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10.— Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z tego ogłoszenia tej samej treści, co pierwszego. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W dr. k. „Republiki” sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.



Biuro prasowe pruskiego min. spraw wewnętrznych donosi: Organy policyjne otrzymały zarządzenie badania, czy osoby pochodzenia niaryjskiego nie spędzają week-endów w towarzystwie osób pochodzenia aryjskiego. W szczególności dotyczy to przebywania w miejscach ustronnych oraz w hotelach.

(Z prasy.)

Tajemnice „modnego” lekarza

Trzeba mieć „szczęśliwą rękę”. — Jak się wzbudza zaufanie pacjenta? — Lekarz, mający łyzy w oczach, jest złym lekarzem. — Wśród warjatów. — Wpływ sugestji.

Dlaczego żaden lekarz nie chce leczyć swego dziecka?

(lu). — Jeden z najgłośniejszych dziś lekarzy, Axel Munthe, autor cudownych zwierzeń p. t.: „Księga z St. Michel”, przypominających słynne „Zapiski wracza”, dzieli się szeregiem niezmiernie ciekawych spostrzeżeń na temat tajemnic lekarza, cieszącego się wielkim powodzeniem.

W każdym mieście jest lekarz, posiadający większą praktykę od swego kolegi, choć może nie więcej od niego umie i nie jest od niego zdolniejszy. Wypadki takie zdarzają się pewnie i w innym środowisku, lecz Munthe jako lekarz fakt ten najlepiej zanalizował na płaszczyźnie medycznej.

Oto jego odpowiedź:

— Napoleon, przebiegając orlim wzrokiem spis oficerów, przeznaczonych do awansu, zakreślał zazwyczaj z boku obok niektórych nazwisk następujące pytanie:

— Czy on ma szczęśliwą rękę?..

Ja miałem właśnie to, co nazywa się powszechnie „szczęśliwą ręką” i co dawało mi się we znaki zawsze i wszędzie, w stosunku do każdego z moich pacjentów. Nie uważam siebie za „dzielnego lekarza”. Studja odbywałem w przyspieszonym tempie, moja praktyka szpitalna trwała krótko. Mimo to ciesze się powodzeniem jako lekarz...

Bo na czym polega tajemnica lekarskiego powodzenia?.. Na tem, aby wzbudzać zaufanie, to wystarcza.

A gdzie tkwi tajemnica zaufania?.. W jaki sposób wzbudza się zaufanie i czemu — głową czy sercem?.. Jakie ni drogami napowietrzni czy też podziemi dociera zaufanie do innych osób?.. Poprzez wrażenie wzrokowe, czy też „drogą” słuchu, a więc wypowiedzianych słów?..

Nie wiem. Wiem tylko, że zdolności wzbudzenia zaufania nie można nabyć ani przez ślęczenie nad najmądrzejszymi ksiągami, ani przez dyżury szpitalne.

Jest to jakiś magiczny dar. Jedni posiadają ten dar jak talent, jak prawo pierworodztwa, jak urodę; inni zaś pozabawieni są go od urodzenia. Lekarz którego Bóg obdarzył tym nieocenionym darem, potrafi niemal wskrzeszać umarłych. Lekarz, daru tego nieposiadający, skazany jest na konieczność zapraszania kolegów na konsylium nawet w wypadkach zwykłej grypy.

Bardzo szybko wykryłem w sobie ów dar, pozyskany bez żadnej z mej strony zasługi. Odkrycie to nastąpiło w samą porę, gdyż akurat wtedy opanowywała mnie już megalomanja, lecz dzięki temu darowi zrozumiałam jak bardzo skape są moje umiejętności i z tym większym impusem zacząłem szukać rad u starej, nigdy niezawodzącej przyjaciółki — Przyrody. Możliwe, że wkońcu wyrobiłbym się na t.z.w. „dzielnego lekarza”, gdybym przywiązał się silniej do szpitala i moich biednych pacjentów, lecz los inaczej pokierował moją karierą i stałem się „modnym lekarzem”.

Medycyna — to współczucie.

Jeżeli będziecie mieli do czynienia kiedykolwiek z „modnym lekarzem”, to zanim rozpoczniecie konsultację, przyrzycie mu się uważnie z oddalenia. Możliwe że jest to lekarz nie tylko „modny” ale i „dobry”. Częściej jednak bywa odwrotnie. Po pierwsze dlatego, że jest on nazbyt zajęty, aby mógł cierpliwie wysłuchać długiej historii opisu choroby każdego pacjenta. Po drugie — ponieważ przeznaczeniem tego jest powiększenie liczby snobów na świecie i dlatego taki lekarz z większym dostojenstwem zbada serce i kielbasę barona, niż tego kamerdynera. Po trzecie zaś, jeśli lekarz taki nie posiada zbyt silnego charakteru, wrażliwość jego stepi się wkrótce, współczucie dla

nieszczęśliwych pacjentów zaniknie.

A medycyna to — współczucie. Nie można być dobrym lekarzem nie współczując z pacjentami.

Lekarz na swej drodze spotka oczywiście wiele komicznych sytuacji i śmiesznych typów. Wyśmiewanie kolegów i swego zawodu — to już jego prywatna sprawa, ale wara mu od nagrywania się z pacjentów!.. Nie wolno mu się również rozczulać. Lekarz, mający łyzy w oczach, jest złym lekarzem.

Na szczęście miałem wielu pacjentów i to niekoniecznie takich którzy szukali tylko „modnych” lekarzy. Liczba ich była dość znaczna abym mógł się „doutczyć”, nie stając się jednocześnie szarlatanem. W okresie mej młodości było znacznie mniej specjalistów, niż obecnie. Musiałem wszystko umieć, nie wyłączając chirurgii. Musiałem 2-3 lat użyć na to, aby przekonać się, że na chirurga nie nadaje się zupełnie, lecz obawiam się, że moi pacjenci wcześniej doszli do tego wniosku. Jakkolwiek jestem neurologiem, musiałem praktykować we wszystkich specjalnościach, nie wyłączając ginekologii. Jakoś, dzięki Bogu, matka i dziecko zostawały przy życiu. A jednak nie mogę się wydziwić jak wielu moich pacjentów było odpornych na nieprawidłowe leczenie!.. Powiadam przecie: — Miałem szczęśliwą rękę!.. Szczęśliwa, lekka rękę!

Zawsze interesowałem się psychologia. Często po dniu uciążliwej pracy zadawałem sobie pytanie:

— Dlaczego ten głupi naród, pacjenci całymi godzinami czeka w mej poczekalni?.. Dlaczego oni wszyscy tak mnie słuchają, dlaczego jedno dotknięcie mej ręki przynosi już ulgę ich cierpieniom?.. Dlaczego konający, którzy nie mogli już głosu ze siebie wydobyć, których oczy pokrywały się bielmem, uspukajali się niewzłownie, gdy kładłem im dłoń na rozpalone czoło?.. Dlaczego furjaci ze szpitala Św. Anny, walący głową o mur i wrzeszczący w niebogłose, przychiali niewzłownie i stawali się pokorni jak baranki, gdy tylko zdejmołem im kaptany bezpieczeństwa i brałem ich dłoń w swoje ręce?..

Często postępowałem w ten sposób wprawiając w niezwykle zdumienie dozorców szpitalnych, kolegów i samego dyrektora zakładu, który mówił:

— W tym młodzieńcu siedzi djabeł!.. Jakaś tajemnicza sympatja łączyła mnie zawsze z umysłowo-chorymi. W oddziale furjatów spacerowałem swobodnie jak wśród najlepszych znajomych. Nieraz uprzedzano mnie, że to się może źle skończyć, lecz ja twierdziłem, że znam lepiej warjatów. Pewnego razu jeden z moich „serdecznych przyjaciół” trzasnął mnie tytu w głowę młotkiem, zdobyłszy niewiadomo w jaki sposób. Dozorec wynieśli mnie nieprzytomnego. Cios był straszny: — „Serdeczny mój przyjaciel” był

Kobietu mówią:

Rozwiódę się; mąż mój bowiem jest na tyle bezczelny, iż pozwala sobie wpaść w moją wierność — oświadczyła Klarysa swemu kochankowi

Jestem zakochana w swoim mężu — powiedziała Odetta. — nie interesuje mnie żaden inny mężczyzna; wszystko co robię, dzieje się tylko z myślą o nim i nie staram się wcale ukryć tego przed moimi kochankami.

Przychyliłam się do życzenia męża, Renne postanowiła zająć się niego gospodarstwem; Pojret wykombinował jej odpowiednią fryzurę, a Dotot przynosił jej fortach i kuchenki, który był — prawdziwym poematem

dawniej kowalem i znał swe rzemiosło. Obawiano się pęknięcia czaszki. Skończyło się jednak na lekkim wstrząsu mózgu, co skłoniło dyrektora zakładu do wyjawienia nowego epitetu pod moim adresem:

— Ten człowiek ma niedźwiedzia czaszkę... Trzeba sprawdzić, czy młotek jest cały...

Po 24 godzinach mózgi mój na nowo zaczął pracować i pierwszą moją myślą było po odzyskaniu przytomności:

— A może cała tajemnica tkwi w głowie, a nie w reku?..

Miałem dość czasu na rozważowanie tego tematu, leżąc z lodowatym pęcherzem na głowie, nie mogąc czytać ani z nikim rozmawiać. Jednakże nawet młotek oszalałego kowala nie zachwiał mej wiary w reke...

Nie mówić prawdy!

Przed wyjazdem na trzy miesiące do Paryża poleciłem wszystkim swych pacjentów koleźce Norstromowi, doskonałemu, właśnie „dzielnemu” lekarzowi”. Wracając, sądziłem, że wielu pacjentów teraz ode mnie odpadnie przechodząc do niego, lecz przypuszczenia moje były ponne... Wszyscy pacjenci wrócili do mnie, choć kolega Norstroma ogromnie chwalił, ale leczyć się woleli u mnie.

— Wytłumacz mi — zwrócił się do mnie pewnego razu kolega Norstrom — na czym polega tajemnica twego powodzenia tam, gdzie ja cierpię porażki?..

— Zasadniczo — odparłem — jest to pytanie formalne... Poza tem różnica tkwi w naszych temperamentach... Ja szybko chwytam fortunę za kark, podczas, gdy ty z rekoma w kieszeniach przyglądasz się, jak ona ucieka ci z przed nosa... Wiem, że lepiej znasz ode mnie anatomję ciała zarówno zdrowego jak i chorego. Ale żebyś był nawet dwa razy starszy ode mnie, nie dogonił mnie w znajomości duszy ludzkiej. — Przed kilku dniami, na przykład, posłałem ci chorego profesora... pociągnę do niego, że on ma raka?.. Dlaczegoś mu wytłumaczył, jakie są objawy tej choroby?..

— Dlatego, że on koniecznie domagał się prawdy... Musiałem mu szczerze wszystko wytłumaczyć, gdyż straciłby do mnie zaufanie...

— A ja bym mu figę powiedział i on miałby do mnie większe zaufanie!.. On ci skłamał, mówiąc, że chce wiedzieć całą prawdę i że nie boi się śmierci. — Nikt nie chce wiedzieć, że jest śmiertelnie chory i każdy boi się śmierci co jest zresztą całkiem naturalne... Temu profesorowi stan się pogorszył. Do ogólnych cierpień dołączyło się straszliwe uczucie strachu... A to wyłącznie twoja wina...

— Mówisz widocznie o nerwach i psychice, iakdyby organizm nasz składał się tylko z tych dwóch rzeczy. Przecież przeważna raka jest inna...

— Zapytaj profesora Juszara, co się

działo ubiegłego tygodnia w jego klinice podczas demonstrowania wypadku raka. Pacjentka tak zasłabła, że nie widziano już dla niej żadnego ratunku. — Poprosiłem, aby mi pozwolono przelać kryzys wpływeim psychicznym. Profesor orzekł, że to jest beznadziejne, lecz wkońcu zezwolił... Położyłem rękę na czole pacjentki i wyrzekłem: „Bóle zaraz przejdą”... Po chwili oczy straciły błędny wyraz, pacjentka westchnęła głęboko i oświadczyła, że już lepiej. — W takim razie była to symulacja choroby — zaoponował dr. Norstrom.

— Nie.. Mam dowód, że było odwrotnie, albowiem po czterech dniach pacjentka zmarła... Widzisz, mój drogi, nie potrzebnie starasz się wytłumaczyć pacjentom to, czego sam sobie nie jesteś w stanie wytłumaczyć. Zapominasz, że Kościół katolicki niczego nigdy nie wyjaśnia, a mimo to jest największą siłą na kuli ziemskiej. Kościół protestancki stara się wszystko wyjaśnić i gubi się w okciarstwie... Im mniej prawdy znała pacjentki, tem lepiej dla nich. Zmuszając pacjentów do zastanawiania się nad ich chorobami, każesz im jednocześnie miścić się do praw przyrody.

Obowiązek twój polega tylko na tem aby im powiedzieć:

— Proszę zażywać to lekarstwo, jeżeli chcecie wyzdrowieć. Jeżeli nie chcecie mnie słuchać, idźcie do innego lekarza. Nie rozmawiaj z nimi zbyt długo, gdyż gotowi zaraz poznać jak mało umiemy. Lekarze podobnie jak królowie winni się trzymać zdala od ludu, aby utrzymać swój prestiż. Spójrz do środowisk rodzinnych lekarzy. Żaden lekarz nie leczy swego dziecka. Zdradze ci tajemnicę, iż sam leczę obecnie żonę jednego z najznakomitszych lekarzy paryskich. Wczoraj przyniosła mi ona receptę swego męża, prosząc o sprawdzenie czy to lekarstwo jest dobre...

I jeszcze jedno!.. Ostrożnie z konsyliami!.. Nowy lekarz zawsze wydaje się choremu lepszy od starego, przynajmniej aż do chwili, gdy wyjdzie na jaw odwrotna prawda. Norstrom miał pewnego stałego pacjenta, barona szwedzkiego B. Pewnego dnia Norstrom przez nieostrożność zaprosił mnie na konsylium. Baron odrazu przyczepił się do mnie. Podczas konsylium zdania nasze podzieliły się. Norstrom uważał, że operacja jest natchniami konieczna, ja zaś byłem przeciwnikiem chirurgicznego zabiegu. Nagle baron przyszyła do mnie list, w którym pisze, że smutna przyszłość Norstroma działa nań deprymująco i że on chciałby się leczyć u mnie!.. Od mówiłem, oczywiście, lecz wkońcu zgodziłem się na usilne żądanie Norstroma. Baron wkrótce wyzdrowiał i oczywiście wszyscy mi znowu winszowali...

Jednakże po miesiącu przekonałem się, że diagnoza Norstroma była prawdziwa, a nie moja... Operacja była niezbędna!.. Gdy doszedłem do tego wniosku, na zabieg chirurgiczny było już za późno... To znaczy, że pacjent był skazany na niechybną śmierć. Zawiadomilem o tem jego krewnych, przebywających w Sztokholmie. Prosiłem ich, aby zabrał barona do Sztokholmu, niechaj skona przynajmniej w ojczyźnie... A!.. baron przynajmniej w ojczyźnie... A!.. baron w żaden sposób nie chciał opuścić Paryża, by nie rozstawać się ze mną. Znowu miałem wszystkich dookoła, że jestem ledwym lekarzem, który poznał się rz tego chorobie...

W dwa miesiące potem kuzyn jego przesłał mi cenny, złoty chronometr, no zostawiony przez barona na pamiątkę okazanej mu sympatji i moich zasług względem niego...

Nieraz nakrecam ów zegar, którego łączy jak przypomina mi, jak często źródłem sław lekarza bywa kapryśne nieporozumienie.

Dr. Axel Munthe

W chińskiej palarni opjum.

Odurzanie się dymem opjumowym—obrzędkiem religijnym.—Co drugi chińczyk jest opjofagiem —Dla Europejczyków wstęp wzbroniony!—Orkiestra i występy taneczne w palarniach. Opjum przyczyną wojny między Chinami a Anglią.

(tu) Odurzanie się narkotykami w Azji posiada już tysiącletnią tradycję, nigdy jednak plaga ta nie była tak rozpowszechniona jak w czasach ostatnich. Jeszcze przed 150 laty odurzanie się dymem opjumowym należało do

obrzędów religijnych w Azji. Podczas pewnych uroczystości kapłani podawali z rąk do rąk fajkę opjumową, przechowywaną w najświętszym miejscu indyjskiej świątyni. Wedle wierzeń hindusów sny, spowodowane opjumowym dymem, otwierały im drogę do Boga. Odurzająca ekstaza była świętem i wielką łaską, której doświadczali tylko ludzie wybrani. W arkanach sztuki odurzania się wtajemniczeni byli tylko wyżsi dostojnicy kościoła oraz ludzie należący do

przywilejowanych kast. Przedstawiciele niższych warstw las ta była niedostępna. Znali oni działanie tego odurzającego środka tylko ze wyznań. Dopiero Europejczycy doprowadzili do dokładnego poznania tej tru-

Pod koniec XVIII-go stulecia „Towa-rystwo Brytyjsko - Indyjskie”, posiadające w Azji ogromne wpływy, doszło do wniosku, że handel opiumowy może dać kolosalne zyski. Pod ich dobroczynnym wpływem całe połacie kraju zasialo opiumem, a w kilka lat potem rozwia-żyła się olbrzymia rozmachem

handel opiumowy, przynajmniej pod swe czarne skrzydła. Z dnia na dzień wzrastały niewolników tej okropnej truci-ny, podczas gdy „Towarzystwo Brytyj-skie” zgarniało do swej kieszonki kolosalne sumy.

Wojna opjumowa.

Wreszcie Chiny zrozumiały, że im dalsze tolerowanie importu op-ium w takich wielkich rozmiarach. Liczne manifestacyjne pozostały bez skutku. Stosunki się tak zaostrzyły, że w 1839 roku musiały wypowiedzieć wojnę „obcym djabłom” — Angli-kom. Trzy lata trwały te zmagania wo-ynne, znane w historii jako „wojna o-piumowa”, która zakończyła się klęską Anglii. W 1842 roku zawarto rozejm, w którym Chiny w dalszym ciągu mu-szły zezwalać na wózki tak olbrzymich ilości opium do swego kraju.

W tym czasie sprowadzano rocznie z Anglii do Chin 11 milionów kilogramów opium!... Chiny ciągle pro-ponowały, wskazując na kolosalne roz-woje gospodarcze, spowodowane rozpowsze-chnieniem narkotyków, lecz protesty te osiągnęły żadnego skutku, aż wresz-cie zmieszaly się do tej sprawy również

Łowienie much intratnym zajęciem.

Od roku 1918 idą corocznie transporty much w ładunkach wagonowych przeważnie do Ameryki południowej. Są to muchy tropikalnych, wielkie i tłuste, które dostarczają pokarmu dla ptaków i ryb. W Ameryce centralnej eksportu much jest 16.000 ludzi zajmują się łowieniem much, suszeniem i pakowaniem ich. W Anglii sprowadza co rok 50 ton much dla wyżywienia ptaków, ryb i zwierząt w tej żywności swoich ogro-nych. Całe brygady robotce, złożone z mężczyzn i kobiet udają się na połow much nad brzegi jeziora i torfowiska. Tutaj zarzucają muchy, w które łowią owady, separują je i wysysają opakowane w worki elektrycznych do Europy. Handel ten się wcale niezię.



inne państwa europejskie, które zmusi-ły Anglię do rewizji tej polityki na wschodzie. Po długich konferencjach i debatach zgodzono się zredukować ilość importowanego narkotyku z 11 do 5 milionów kilogramów rocznie.

Jednocześnie Anglia zobowiązała się do zmniejszenia terenów plantacji ma-ku w Chinach i stopniowego zmniejsza-nia eksportu tego artykułu. Dzięki tym zarządzeniom fala narkotyczna przyci-chnęła, ilość narkomanów potężnie zma-łała, aż doszło wreszcie do tego, że przed wojną europejską Chiny były nie-omal całkowicie z tej plagi oczyszczone.

Potęga organizacyj przemytniczych.

Po wojnie wszystko się raptem zmie-niło. Plaga odurzania się dymem opi-umowym przybrała niespotykane dotych-czas nigdzie rozmiary. Popyt na białą truciznę wzrastał niepomniernie. Osłabio-ny wskutek licznych wojen domowych państwo nie posiadało dość autorytetu, by utrzymać w mocy prawo opjumowe. Olbrzymie połacie kraju, na których daw-niej złościła się pszenica, przeistoczyły się w barwne

plantacje makowe.

Opjum był to interes, na którym moż-na się było z bogacić, nic więc dziwnego, że wszyscy zaczęli siać mak. W ciągu kilku lat w samych tylko Chinach rzu-cono na rynek 30 milionów kilogramów opium!... W sąsiednich jednak Indjach również skorzystano z nadarzającej się koniunktury i rocznie przewożono przez granicę chińską 15 milionów kilogra-ów tej trucizny!

Nędza i niepewność jutra, ciągle nies-panski i wojny domowe, obawa o dzień jutrzejszy — wszystko to działało sprzy-

jająco na coraz to większe rozpowszech-nienie środków odurzających. Jeżeli dziś powiada się, że conajmniej połowa ludności Chin oddaje się nałogowi opju-mowemu, to niema w tem żadnej, nie-estety, przesady. Wątpić należy, czy jakiegokolwiek bądź ograniczenia i zakazy zmienia ten stan rzeczy. Organizacja przemytników narkotyków posiada dziś już tak ogromne choć zakonspirowane wpływy, rozporządza tak wielkimi ka-pitałami, że nie oprze jej się żadna po-łoga.

O rozmiarach i potędze tej organiza-cji świadczy choćby fakt, iż w Kantonie i Szanghaju istnieje przeszło 150 to-warzystw importowych, sprowadzają-cych opjum, a wśród nich są potężne przedsiębiorstwa, pokrywające siecią filij cały kraj.

Świątynia zapomnienia...

Najwięcej spelunek opjumowych spo-tyka się w chińskich portach. Dla eu-ropejczyków wstęp do tych spelunek jest

surowo zakazany.

Za przekroczenie tego zakazu grozi im surowa kara. Mimo to często słyszy się o tajemniczym zniknięciu cudzoziemca w tych zakazanych lokalikach, przyczem wypadki takie zdarzają się zazwyczaj wtedy, gdy cudzoziemiec posiada przy sobie znaczną ilość gotówki.

Bywają również wypadki, że spelun-ki opjofagów odwiedzają

ciekawe damy,

chcący się zbliżyć przyjrzeć temu „egzo-tyzmowi” i ciekawość swą przyplacają utratą wolności na dłuższy przeciąg czasu, albowiem porywają je bandyci chińscy, którzy następnie wymuszają o-kup.

Spelunki opjofagów w portach chiń-skich różnią się między sobą stopniem komfortu, co zależy oczywiście od cen wstępu. Najsłabsze i najtańsze są oczywiście te, w których odurzają się narkotykami chińscy kulisi i malajscy ro-botnicy portowi.

W przedpokoju gość wpłaca należność według taksy poczem wchodzi do wiel-kiej nagiej sali, której podłoga przykry-ta jest słomianymi makatami. Na ma-łach tych leżą nieszczęśli synowie nie-ba, szukający zapomnienia w opjum-owym dymie. Jest to straszna galeria wychudzonych typów o gorejących o-czach, z których wyziera obłęd...

Istnieją jednak również komfortowe palarnie opjum. Są to t. zw.

„kluby”,

da których żaden policjant nie śmie zaj-rzeć i które cieszą się nieskazitelną o-pinją owych klubów amerykańskich, gdzie w czasach prohibicyjnych można było wypić wszelkie możliwe trunki al-koholowe od ordynarnego whisky do wykwintnego szampa. Zzewnątrz „kluby” czynią wrażenie pałacyków za-możnych Europejczyków lub amerykań-nych.

Przygrywa tam gościom zazwyczaj doborowa orkiestra i odbywają się wy-stępy taneczne, które jakgdyby przyga-ławiają gości do późniejszej rozkoszy odurzania się dymem opjumowym.

Właściwa palarnia w „klubach” czy-ni wrażenie

sali królewskiej,

wyposażonej w najpiękniejsze meble i dywany. Z luksusowych waz unoszą się podniecające, duszne zapachy kadzideł... Poza tem są oddzielne gabinety, gdzie gość podczas odurzania się narkotykiem jest zupełnie sam, ewentualnie w towa-rzystwie jeszcze jednej osoby odmiennej płci.

Życie i twórczość Anatola France'a.

Wielki pisarz był przeciwnikiem polityki nienawiści, antysemityzmu i hitleryzmu.—France jako czuły kochanek i nieszczęśliwy mąż dwóch żon.

(z) W związku z silnym ruchem an-ty-militarystycznym, jaki szerzy się o-statnio w Anglii, prasa angielska po-święca wiele miejsca jednemu z najwię-kszych anty-militarystów współczes-nych, Anatolowi France.

Wielki radykał i pacyfista, Anatol France posługiwał się piórem jako bro-nią przeciwko wojnie, aczkolwiek uspra-wiedliwiał stanowisko, zajęte przez Francję podczas wojny światowej.

France zmarł w 1924 roku, idee jed-nak jego długo jeszcze przyświecać bę-da wszystkim przeciwnikom polityki nienawiści, antysemityzmu i hitleryzmu.

Prawdziwe imię France'a brzmi Ja-ques Anatol Francois Thibaut. Urodził się 16 kwietnia 1844 roku w Paryżu w domu, który niejednokrotnie figurował w wielu autobiograficznych powie-ściach pisarza.

Pierwsza książka France'a „Legen-da o Św. Radgondzie, królowej francus-kiej” wydrukowana została w 1859 ro-ku, kiedy Francois ukończył 15 lat. — Przez 65 lat, aż do samej śmierci, która dosięgła go w 80-ym roku życia France pisał artykuły krytyczne i powieści, bę-ące najlepszą krytyką życia.

O prywatnym życiu Anatola Fran-ce'a ogół wie niewiele. W jednej ze swych powieści pod postacią p. Berege reta, profesora prowincjonalnego, ofia-ry fatalnego splotu okoliczności i niefor-tnego pożycia małżeńskiego,

autor opisuje swoje życie.

Zkolei w swym „Manekinie” podaje France pewne wydarzenia ze swego pożycia małżeńskiego. Na sam widok manekinu, którym posługiwała się jego żona, oszczędzająca na robociźnie,

France'a ogarniał szal. I oto pewnego dnia zastał ku swemu oburzeniu mane-kin w swym gabinecie. Z wściekłością podeptał France nieszczęsny manekin i z pasją wyrzucił go przez okno.

Pani France była bardzo zazdrosna o swego męża. Armada de Caillavet, „muza” pisarza, znajomość z którą mia-ła decydujący wpływ na jego twór-czość ofiarowała mistrzowi skrawek aksamitu z Genui. France polecił tapi-cerowi, by rozwiesił aksamit na ścianie. Żona zaprotestowała przeciwko temu i gdy protest jej nie odniósł pożądanego skutku, zamknęła tapicera na klucz w gabinecie i wyszła z domu. Tapicer po-czął się awanturować, na ulicy zgroma-dził się tłum ciekawych, a równocześ-nie Anatol France siedział przy swem biurku i w spokoju ducha pisał dalej.

Pewnego razu France'a opuściła zim- na krew. Zajęty pisaniem artykułu, mistrz początkowo nie zwracał uwagi na zrzedzenia swej magnifiki, która wreszcie obdarzyła go epitetem, nie na-dającym się do powtórzenia. France wybiegł z pokoju.

Po chwili słyszałam stuk zatrza-śniętych drzwi — opowiada następnie p. France. — Nie przypuszczałam, by wyszedł z domu, był bowiem nieubra-ny. Podbiegłam do okna i ujrzałam go na ulicy. Wyszedł tak jak był, w szla-iroku i mycie na głowie. Rozwiązany pasek szlafroka włożył się po ziemi: w rękę trzymał tacę ze stojącym na niej kałamarnem i rozpoczętym rekopsem. Po upływie 30 minut przysłał z hotelu kartkę z żądaniem przysłania mu tam swych rzeczy i równocześnie oznajmil, iż więcej do domu nie wróci.

Po rozejściu się z żoną Armada de

Caillavet ostatecznie została jego „mu-żką Egerją”. Mistrz był upiększeniem jej salonu literackiego a ona korzystając ze swego wpływu, bez litości zmusza-ła go do pracy. Według twierdzenia sa-mego pisarza, świat jej właśnie ma do zawdzięczenia jego najlepsze dzieła i najdłuższe powieści.

Po śmierci Armandy wszystkie re-kopisy i książki France'a, ofiarowane jej w czasie ich znajomości, zostały sprzedane za 4000 frcs.

Anatol France był niepokieszony, gdy przyjaciółka jego przeniosła się do wieczności. Pragnąc mieć jakąś realną pamiątkę po niej, zaangażował po pew-ny czas w charakterze gospodyni była służącą Armandy, Emme Lepre-vaunt.

W 1920 roku Paryż i cały świat lite-racki Francji miał wielką sensację: France poślubił bowiem Emme, która o-twarcie przyznawała, iż nie jest warta „mistrza”.

Nie ulega wątpliwości, iż nieudane pierwsze małżeństwo France'a wy-warło wpływ na jego sceptyczne ustosunkowanie się do życia i literatury.

— Książki — to opjum zachodu — mawiał często pisarz, — zabijają nas. Poświęcając się poznawaniu literatury doprowadza nas do umysłowego parali-żu.

— Wszyscy wielcy twórcy literatu-ry byli sceptykami, — mawiał dalej. — Rabelais, Moliere, Renan, Voltaire — wszyscy oni odznaczali się sceptycz-ny ustosunkowaniem do życia. Śmieją się — a śmiech ich ukrywa goręcz. — Śmieją się — obawiając się, iż musieliby płakać...

LASZLO GEMERL

Termometr miłości.

Dr. Herbert Buschan, profesor fizjologii i psychologii, odetchnął z ulgą. Po trzymiesięcznej, ciężkiej pracy wynalazek jego był już wreszcie gotów. Był to mały instrument, podobny do zegarka, wykazujący natężenie uczuć miłosnych.

Termometr miłości wskazywał siedem stopni: — miłość chłodna, ciepła, gorąca, silna, rozpalona, płomienna i śmiertelna.

Ze swym aparatem w ręku profesor wszedł cichutko do sypialni. Żona jego spała. Zbliżył się do łóżka i dotknął lekko ramienia żony drucikiem, zwisającym z aparatu.

— „Chłodna“ — wskazał termometr miłości.

Wynalazca westchnął ciężko i położył się do łóżka.

— Nic dziwnego — pomyślał. — Nazbyt zaniedbywałem ją ostatnio wskutek pracy nad tym wynalazkiem... Nie jestem względem niej dostatecznie uprzejmy, pozatem nie daję jej żadnych rozrywk... To musi się zmienić...

Następnego dnia przyniósł żonie kwiaty i podczas obiadu wielbił jej urodę.

Przy pożegnaniu pocałował ją namiętnie w rękę i dał jej 10 złotych na kino, ewentualnie na cukiernię, aby nie nudziła się w domu...

Gdy wieczorem zasnęła, doktor Buschan z bijącym sercem podszedł do jej łóżka i przyłożył aparat do odsłoniętego ramienia...

— „Ciepła“... — wskazał termometr miłości.

Powodzenie pierwszych kroków natchnęło profesora do dalszych nadskakiwań.

W ciągu następnego dnia kupił żonie pół tuzina jedwabnych pończoch i pół tuzina rękawiczek, sam zaś zrobił sobie manicure i zmienił kapelusz.

Termometr wskazywał z każdym dniem coraz wyższy stopień, aż siódmego dnia strzałka sięgnęła zenitu, określając miłość słowem: „śmiertelna“, co oznaczało jej najwyższe napięcie.

— Trzeba się znać na kobietach i wiedzieć jak z nimi postępować... — pomyślał profesor i postanowił poraz drugi odbyć podróż poślubną ze swą małżonką.

Do domu wrócił późną nocą. W kieszeni miał przygotowane dwa bilety pierwszej klasy do Wenecji. Wesoly i zadowolony wszedł do sypialni. Łóżko żony było puste.

Przekreślił kontakt. Na poduszce znalazł kartkę:

— „Przed tygodniem poznałam pewnego rzeźbiarza Zakochałam się w nim ŚMIERTELNIE. Wybacz, że cię porzucam“.

Profesor westchnął ciężko i usiadłszy na skraju łóżka, szepnął:

— A jednak ten aparat jest nieomylny...
Tłum. Lu.

Porywacze ludzi w Ameryce.

Okup za starca i trupa — Okup na małe raty. — Urowadzenie panny z wanny... — Wyrok śmierci. — Życie ludzi bogatych i możnych pod grozą uprowadzenia.

(aa) Amerykanie przerwali się wreszcie postępowaniem, jakie poczyniło ostatnio w ich kraju porywanie „kidnapping“.

Jeśli wierzyć pewnym artykułom w prasie — ilość porwań i usiłowań wzrosła w porównaniu z ubiegłym rokiem z ośmiuset do przeszło czterech tysięcy.

Od czasu afery Lindbergha — sumy wpłaconych bandytom okupów — szacują w Ameryce na przeszło dwa miliony dolarów.

Nietylko porywa się teraz dzieci. — Niedawno 78-letni starzec musiał zapłacić okup bandytom — za prawo powrotu do swego ogniska domowego.

Zabrano się nawet... do zwierząt! — Na Dzikim Zachodzie — istnieją „specjaliści“, którzy sprzedają prawym właścicielom

KONIE I KROWY,

uprzednio uprowadzone do tajemniczych kryjówek. Bezcelność bandytów doszła do tego stopnia, że odważyli się wykopać trupa i zwrócić się do rodziny z propozycją zwrotu nieboszczyka, wzamian za „brzęczącą monetę“.

Oto małe zestawienie, zresztą niekompletne, ostatnich uprowadzeń. Zawiera ono jedynie te wypadki, któremi długo i szeroko interesowała się cała prasa. Nie obejmuje ono tych, które załatwiło się „po domowemu“, bez interwencji policji — a wypadków tych było mnóstwo. A więc:

Jej pocałunki.

(z) Mąż przyciągnął ją do siebie: — Eryko, nie wiem doprawdy, dlaczego dokuczają mi ostatnio przykre myśli...

— Jakie myśli? — zapytała w rozstaniu, spoglądając na męża niewinnym spojrzeniem, wyrażającym z równowagi najsurowszego sędziego. — Nie wiem nawet, Eryko... Jesteś ostatnio tak rzadko w domu... I taka nierówna... A ten późny telefon przed paru dniami?...

Hellmut, kochanie, — Eryka jest głęboko dotknięta. — Jak możesz o mnie tak myśleć... I kobieta ucałowała męża czule w czoło, jak gdyby chciała przepędzić złe myśli.

— Mateńko, — powiedziało pewne-

12 luty — Charles Boettcher, lat 25, syn bankiera z Denver (Colorado). Okup 60.000 dolarów.

18 marzec. — Peter Myers, 16 lat, syn fabrykanta z Masury (Ohio). Wysokość okupu nieznana.

2 maj. — Peggy Mac Math, 10 lat, córka przemysłowca z Cape Cod (Massachusetts). Okup 60.000 dolarów.

27 maj. — Mary Mac Elroy, 25 lat, córka urzędnika państwowego z Kansas City — okup 30.000 dolarów.

19 czerwiec. — William Hamm — piwowar St. Paul — okup 100.000 dol.

18 lipiec. — August Luer, lat 78, bankier w Illinois — okup 100.000 dolarów

30 lipiec. — John J. O'Connell, 25 lat porucznik gwardji narodowej, syn polityka z Albany — okup 50.000 dolarów.

1 wrzesień. — M. C. Urschel, multimilioner, właściciel szybów naftowych w Oklahama City. — Okup 200.000 dol.

3 wrzesień. — Nat Bass, organizator meczów bokserskich. — Wypuszczony po złożeniu drobnej sumy 2.000 dolarów z tem, że 35.000 dolarów rozłożono mu na długoterminowe raty. — Prawdziwie po kupiecku!

Każde z tych uprowadzeń jest ubarwione rozmaitemi urozmaiceńiami — stanowiącymi następnie smaczny kąsek dla gazet i magazynów.

Bandyta, który uprowadził Peggy Mac Math miał twarz usmarowaną na

go razu jej dziecko. — Kiedy spacerowałam dzisiaj z boną po parku, dostrzegłam cię zdaleka z jakimś obcym panem...

— Gluptasku, co ci przychodzi do głowy. Nie wolno polegać na swych oczekach, to z pewnością nie byłam ja. — I Eryka ucałowała dziewczynkę w oczy.

Tego samego dnia spotkała się z tym który był powodem obudwu przykrych pytań. — Jak piękna jesteś dzisiaj — zawołał w zachwycie.

Jego Eryka nie pocałowała ani w czoło, ani w oczy; ucałowała go gorąco w usta.

czarno, dla uniemożliwienia poznania. Naiwny i mało skuteczny wybieg!

Kilka dni po wpłaceniu okupu, został zatrzymany.

Ukarano go z surowością zadziwiającą w porównaniu z dotychczasowymi łagodnymi wyrokami, otrzymał

az... 24 lata więzienia! Szef bandy, która porwała Mary Mac Elroy, miał jeszcze mniej szczęścia.

Skazano go na śmierć. Po raz pierwszy tego rodzaju spotkała „uprowadzaczka“.

Ten gentleman dał jednak dowód prawdziwej elegancji. — Miss Mac Math przychwycono w wannie, i mimo „delikatnej“ sytuacji, nie może ona być

W dniu oszobotwienia jej — zadowolono jej bukiet przepięknych kwiatów. Gest ten jednak zupełnie w stylu osiemnastego wieku, nie wywarł wrażenia na przysięgłych z Kansas-City, którzy

nogłośnie wydali nań wyrok śmierci.

Życie bogaczy, a nawet ludzi przeciętnie zamożnych — stało się w Stanach Zjednoczonych nie do zniesienia.

Widmo porwania krąży nad każdym domem.

Ludzie, zwątpiwszy zupełnie w opiekę państwa, muszą się uciekać do prywatnych lub też poprosić

W Hollywood uzbrojeni ludzie pilną opieką najmniejszą córce Marleny Dietrich, oraz trójga dzieci Harolda Lloyda.

Tak samo strzeżona jest willa Greta Swanson. — Mary Pickford otrzymała niedawno list z pogróżkami.

Wszędzie istnieją podobny stan rzeczy. Wnuczkowie prezydenta Roosevelta otoczeni specjalną opieką. Nie może to być prosto zjawiskiem w chowanie, to pożądaną interwencją wysokiego stopnia, któremu nie wolno z nich

W New Jersey — cała Brygada Straży tytów strzeże drugiego dziecka

bercha. Być może, że ostrożności te, nie są zbędne.

Mimo to jednak, wskazują do granic posunął się bandytyzm w tym najbogatszym kraju, jak Stany Zjednoczonej Ameryki Północnej.

J. WILLI

Wizja zazdrości.

Prokurator Henri Lepage, znany ze swej ciętości języka i nieprzeblaganego stosunku do wszelkich morderców, siedział w swym gabinecie pochylony nad aktami. Jeszcze raz wzrok jego przesłiznął się po maszynowych arkuszach, zawierających mistrzowski skomponowany akt oskarżenia przeciwko Trevillacowi. Wina jego była całkowicie dowiedziona. Łańcuch niezaprzeczalnych dowodów musiał zacieśnić się wokół jego szyi...

Prokurator ujrzał jakby przez mgłę twarz mordercy Trevillaca, taką, jaką widział w pierwszym dniu rozprawy, błada, zmęczona, skierowaną błagalnie w jego stronę.

— Dziwne... — myślał prokurator. — I pomyśleć, że ta subtelną, dziecinna twarzyczka należy do mordercy...

Trevillac był maszynistą kolejowym. Prowadził towarowe pociągi do Marsylii. A potem z Marsylii z powrotem do Paryża. I tak codziennie, od wielu lat...

Całą swą młodość spędził w zgieńnej ogniu czeluści lokomotywy, podobnej do piekła, które stało się niemal symbolem jego ciężkiego żywota. Wstrętne, obrzydliwe życie... Nie, przetrzaszłam!... Zupełnie beznadziejnie nie było!... Między jedną podróżą a drugą był zawsze kilkudniowy odpoczynek w Paryżu. A w Paryżu Trevillac miał żonę. Zgrabną, powabną brunetkę o delikatnych dłoniach wielkoświatowej damy. Przeważnie było szczęście, z nią czuł się odrodzony!...

Gdyby tylko ta szkaradna niepewność przestała go męczyć... Te długie dni i tygodnie, w czasie których odbywa dalekie podróże... Może jej zaufać, oczywiście, bo ona go, przecie kocha, ale... ona jest młoda, piękna, pełna temperamentu i poważnie sama... sama... i w dodatku w Paryżu, w zepsutym, kuszącym Paryżu! I oto pewnego dnia Trevillac wpadł na ślad swego rywala. Nastaly dni pełne straszliwej meki. Mimo to zdawało mu się ciągle, że jego żona pozostała nieskalana... Wierzył, że ona jest inna... że zostanie jego na zawsze...

Ale tamten nie ustępował. Więc trzeba było zdecydować.

Trevillac wziął niespodziewany urlop, aby przylapać tamtego... I z urlopu tego nie wrócił już na służbę, lecz wprost do więzienia. Zabił. Zbrodnia z premedytacją na tle zazdrości, paragraf 345, K. K. część pierwsza.

Prokurator Lepage odchylił wtył głowę. Bolały go oczy od ciągłego wżerania się wzrokiem w drobne literki. Serce wzdrygało się uczuciem. A jednak nie wolno mu było niczem się przejmować. Precz z niepotrzebnym sentymentalizmem! Toczyła się walka o jego karierę!... On musiał awansować w najkrótszym czasie na generalnego prokuratora!... Musiał to osiągnąć chociażby ze względu na jego żonę, którą tak kochał... Musi zdobyć wyższy szczebel, by ułatwić jej korzystanie z przyjemności życiowych. Obecna jego pensja nie wy-

starcza na zaspokojenie wszystkich potrzeb pięknej pani Jacqueline Lepage... Przykro mu, że pani prokuratorowa musi na pokrycie budżetu toaletowego czerpać z renty, pozostawionej przez ojca. Jacqueline mogłaby być dziś żoną bogatego finansisty, gdyby przed trzema laty nie zakochała się w młodym prokuratorze...

A więc Lepage musiał zrobić karierę w najszybszym czasie — dla Jacqueline!

Cicho otwarto się drzwi sąsiedniego pokoju. Waska smuga światła wkradła się przez szparę. Za fotelem stanęła cicho piękna postać niewieścia. Znikły nagle powszednie troski, uciekły w dal szare korytarze sądu, blada twarz Trevillaca, wiezienny zapach i paragrafy kodeksu karnego.

Czuł przy sobie zapach jej boskiego ciała, wykwitającego jak smukła lilja z wydłużonego, wieczorowego płaszcza... Wybierała się właśnie na redutę... Przeczucie świetnej zabawy czyniło ją jeszcze piękniejszą. Mówiła doń najpieszczotliwszymi słowami... Gorący pocałunek — i poszła...

Ktoś pewnie po nią przyjechał, na dole warknęła trabka samochodowa.

Prokurator począł przechadzać się wielkimi krokami po gabinecie, przygotowując odpowiednie zwroty do jutrzejszego przemówienia przeciwko maszyniście. Lecz czasem w ciągu tej nocy poprzez gąszcz paragrafów i mocnych słów przedzierał się słodki uśmiech karminowanych warg, zefirem prześladywał poszept czułych słów, dźwiękiem cichym jeżał saksofon, popłakuńczy nad murzyńska melodia...

Prokurator Lepage przecierał oczy. Niepewność zakradła się do duszy. Z kim Jacqueline tańczyła? A jeżeli... jeżeli... Jacqueline jak zawsze jak tamta... jak żona tego maszyni-

Proces przeciwko Trevillacowi biegł kołca. Mowa obrońcy przed sądem, jędrnym i kunsztownym, zwrotów literackich i majstersztykiem. Prokurator walczył zawzięcie o swą karierę, zdobywając się na werbalny heroizm, najszlachetniejszy patos. Ale narodziło się zdanie o wszystkich mordercach strzelających na tle zazdrości.

Dwanaście głosów odpowiedziało: — Nie!...

Trevillac wyszedł z sali urzędowej, wityany owacyjnie przez tłum. Prokurator był apatyczny. Myślał o chwili o żonie, która wróciła z więzienia podniecona i od tej chwili walczyła jako inna... Poco ta walka o karierę?...

Dla kogo?... Henri Lepage walczył o siebie wytrąconego z normalnego toru kariery, zgubionego przez żonę, podłodze leżała krwawa zbroczona twarz prokuratora... Twarz jego stawała coraz bardziej podobna do twarzy Trevillaca... Oto stoi przed sądem...

— Nie!... — wrzasnęło nagłe i głośno uchem dwanaście głosów, które

Przekroczył Henri Lepage obdukcję, dopiero, gdy woźni zaczęli sprzątać. On, Henri Lepage, nieublagany prokurator, musiał mimowoli uśmiechnąć się do domu!... Jeszcze nic się nie dowiedziało, jeszcze nie zostało dowiedzione, że Jacqueline jest jeszcze jego żoną!